

# PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI

NR 430



1 IV 2018 R.

NOWY JORK, CHICAGO, TORONTO, BERLIN, WARSZAWA.

**PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI W INTERNECIE: [www.wicipolskie.org](http://www.wicipolskie.org)**

## Drodzy Czytelnicy i Sympatycy!

W naszym biuletynie zamieszczamy teksty różnych autorów, tak „z pierwszej ręki” jak i przedruki, traktujące o najistotniejszych problemach Polski i Świata. Kluczem doboru publikowanych treści, nie jest zgodność poglądów Autorów publikacji z poglądami redakcji lecz decyduje imperatyw ważnością tematu. Poglądy prezentowane przez Autorów tekstów, nie zawsze podzielamy. Uznając jednak że wszelka wymiana poglądów i wiedzy, jest pożyteczna dla życia publicznego - prezentujemy nawet kontrowersyjne opinie, pozostawiając naszym czytelnikom ich osąd.  
*Redakcja*

**Adres kontaktowy Redakcji PRP: PO Box 1612, Cranford NJ 07016 i internetowy: [turobin@netzero.net](mailto:turobin@netzero.net)**

1) Wiadomości; 2) M15 truje kolejnego rosyjskiego szpiega; 3) Klęska opcji amerykańskiej; 4) Żydowskie koncerty przejmują polską wodę pitną; 5) Depopulacja ludności świata - I; 6) Jackie Patru a NWO - II; 7) Spisek przeciwko Kościołowi - II;

## ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

**Z OKAZJI ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO REDAKCJA PRP ŻYCZY WSZYSTKIM CZYTELNIKOM I SYMPATYKOM DUŻO ZDROWIA, POMYŚLNOŚCI ORAZ WIELU ŁASK BOŻYCH**

### **Sukcesy syryjskiej armii - islamscy bojownicy pod Damaszkiem obleżeni** {12.III.2018}

Oddziałom syryjskiej armii udało się wkroczyć głęboko do Wschodniej Guty i rozdzielić obszary kontrolowane przez islamistów na trzy mniejsze „kotły”.

Wschodnia Guta, na przedmieściach syryjskiej stolicy Damaszku, od lat była kontrolowana przez całą koalicję antyrządowych, islamistycznych ugrupowań zbrojnych, w tym syryjskie skrzydło Al-Kaidy - Tahrir asz-Szam. Stanowiło istotny problem dla władz Syrii bowiem bojówkarze byli zdolni do ostrzału mózdzierzowego samego centrum miasta, co też wielokrotnie czynili. Dlatego też po opanowaniu większości terytorium kraju i zabezpieczeniu szlaków komunikacyjnych, priorytetem dla syryjskiego sztabu stało się, przejęcie kontroli nad wschodnimi przedmieściami stolicy.

Ofensywa we Wschodniej Gucie ruszyła dwa tygodnie temu i już przyniosła zdecydowany sukces. Jak podlicza portal Al Masdar News siły rządowe wyzwoliły już 60% jej obszaru. Natarcie prowadzone jednocześnie z kierunków wschodniego i zachodniego doprowadziło w niedzielę do podzielenia terenu kontrolowanego przez islamistów, na trzy mniejsze „kotły” w których teraz są obleżeni.

Wraz z postępami ofensywy syryjskiej armii na ulice Wschodniej Guty, także kwartałów kontrolowanych przez islamistów - wychodzą tłumy ludzi z flagami państwowymi, domagający się od bojówkarzy jak najszybszego zawieszenia broni i opuszczenia dzielnicy Wschodniej Guty. Portal Al Masdar News twierdzi, że islamisci z organizacji Fajlaq ar-Rarhman otworzyli ogień do jednej z takich demonstracji w dystrykcie Kafr Batna, na skutek czego zginął jeden z manifestujących.

Siły rządowe wstrzymały operacje bojowe. Trwają negocjacje na temat złożenia broni przez bojówkarzy lub ich ewakuacji na inne tereny kontrolowane przez ugrupowania antyrządowe.

Za: <https://kresy.pl/wydarzenia/regiony/bliski-wschod/sukces-syryjskiej-armii-islamscy-bojownicy-pod-damaszkiem-oblezeni-vidео-foto-mapa/>

# # #

### **„Turcja otworzyła granice, by terroryści mogli przenikać do Syrii”** {9.III.2018}

Turecki rząd otworzył granice dziesiątkom tysięcy terrorystów by mogli oni przeniknąć do Syrii, a też pomagał w finansowaniu ich działalności - powiedział w wywiadzie dla Sputnika ambasador Syrii przy ONZ Baszar Dżaafari.

Dżaafari podkreślił, że turecki rząd sprzyjał uzbrajaniu terrorystów i finansował ich działalność, tworzył dla nich obozy szkoleniowe oraz ułatwił dostęp do broni chemicznej.

Według jego słów grupa terrorystów, „podburzana przez turecki rząd” - zrabowała fabryki w Aleppo. Skradzione mienie szacuje się na dziesiątki miliardów dolarów.

Dżaafari powiedział także, że Turcja nie ograniczyła się do tych zbrodni przeciwko narodowi syryjskiemu i rozpoczęła bezpośrednią agresję w Afrinie.

Jak podkreślił, Ankara w oficjalnych oświadczeniach odmówiła przestrzegania rezolucji ONZ 2401 w sprawie zawieszenia działań zbrojnych na całym terytorium Syrii.

Za: <https://pl.sputniknews.com/swiat/201803097512860-turcja-syria-afrin-terrorysci-oskarzenia-sputnik/>

*Stare powiedzenie mówi: “wiecheć z buta zawsze wyjdzie” - i to powiedzenie pasuje do zachowania się Erdogana, wykonawcy syjonistycznych poruczeń który tym samym odkrywa swoje terrorystyczne oblicze. Natomiast prawdą jest, co widać po jego*

*poczynaniach na które tzw. zachód przymyka oczy - widać więc, że działa on w porozumieniu z zachodem, a przede wszystkim z Izraelem, USA i Arabią Saudyjską, natomiast te jego propagandowe „wojenki” z USA, Unią Europejską i Arabią Saudyjską są tylko dla zmylenia opinii światowej. - Ciekawe jest, co teraz robi prezydent Rosji, Putin {będąc świadomym sprzedania Erdoganowi najlepszej broni} - kiedy Erdogan zastosuje ją w Syrii, sojusznika Rosji? - Red. PRP*

# # #

### **Książę Wiliam: Musimy ograniczyć populację ludzkości dla dobra zwierząt** {9.III.2018}

Brytyjski dziennik The Telegraph z 2 listopada 2017 opublikował artykuł zatytułowany „Książę Wiliam ostrzega: jest za dużo ludzi na świecie” [Prince William warns that there are too many people in the world].

Książę powiedział, że w rezultacie nadmiernej populacji ludzkiej dzikie zwierzęta są poddawane „olbrzymiej presji”, i wezwał do zajęcia się tą kwestią.

Jego obawy podziela również dziadek Williama książę Edynburga, który w 2011 r. zalecał „dobrowolne ograniczenie rodziny”, jako sposób na rozwiązanie problemu przeludnienia, określił to jako największe wyzwanie dla ludzkości - WIDEO:

[https://www.youtube.com/watch?v=4DRB\\_bn\\_nXI](https://www.youtube.com/watch?v=4DRB_bn_nXI)

Książę William podczas uroczystej gali charytatywnej w Londynie powiedział, że należy podjąć wszelkie środki, aby uratować ginącą populację zwierząt.

Chcielibyśmy przypomnieć słowa Christiana Figueres, sekretarz Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu która stwierdziła, że Ziemia jest już za bardzo obciążona ludźmi i powinniśmy przyjrzeć się planom wyludnia planety wideo:

<https://www.youtube.com/watch?v=63FQc6Onges>

Źródło: The Telegraph

Za: <https://killuminati.pl/ksiaze-wiliam-musimy-ograniczyc-populacje-ludzkosci-dla-dobra-zwierzat/>

*Wygląda na to, iż „książę” jest wielkim obrońcą naszej planety, a przy tym tak dbającym o zwierzęta... W takim przypadku wypada dać przykład i zacząć od siebie i całej tzw. „rodziny” Windsor. Ale nie! ON oczekuje już trzeciego dziecka, a być może później więcej, bo żydzi mają i po 20-cioro dzieci.*

*Niestety, jego wywody nie mają nic wspólnego z obroną naszej planety, niemal zawsze za wypowiedziami globalistów kryje się podstęp. Jest to następne - po nadchodzącym „ociepleniu” naszej planety [Al Gore] - tworzenie wizerunku „umierającej” planety, licząc, że ludzkość da się przekonać, zastraszyć, by można było bez większych oporów zmusić ją do przyjęcia NWO [Żydowskiego Światowego Rządu]... Red. PRP*

# # #

### **Karty do głosowania zamiast pocisków** {7.III.2018}

Eksperti Tymczasowej Komisji ds. Ochrony Suwerenności Państwowej i Zapobiegania Ingerowaniu w Sprawy Wewnętrzne Rosji, zaprezentowali w Radzie Federacji raport na temat prób USA wpłynięcia na wybory w Rosji, poczynawszy od głosowania na kandydatów do Dumy Państwowej w 2011 r.

Jednocześnie, w ostatnich latach amerykański wpływ stał się bardziej ukryty - organizatorzy tego typu działań starają się aby wszystko wyglądało jako przypadkowe, niezwiązane ze sobą wydarzenia.

Zdaniem przewodniczącego komisji Andrieja Klimowa „pod względem taktycznym celem Amerykanów jest maksymalne obniżenie frekwencji i delegitymizacja rezultatów głosowania 18 marca”. USA postawiły także swojego rodzaju poprzeczkę - uznając frekwencję wyborczą tylko na poziomie nieprzekraczającym 45%.

Próby ingerowania w nasze procesy wewnętrzne były szczególnie aktywne w okresie przygotowań i w dniu wyborów prezydenckich w Rosji, a także wyborów do Dumy Państwowej Zgromadzenia Federalnego. Podobne działania są ewidentne również w trakcie obecnej kampani wyborczej - powiedział wiceminister spraw zagranicznych kraju Siergiej Riabkow.

Od dawna wiadomo zresztą że na realizację swoich planów za granicą Stany Zjednoczone wydają kolosalne sumy, i robią to od dawna. Na przykład wybory do włoskiego senatu w roku 1948 można uważać za pierwsze doświadczenie podobnych operacji specjalnych CIA. Szantaż i przekupstwo, zmasowana propaganda - wszystko po to, by nie dopuścić do zwycięstwa zwolenników [rzekomo] Związku Radzieckiego [chodziło o włoskich narodowców - ad].

Kłęska „komunistów” [narodowców], którzy cieszyli się we Włoszech dużym poparciem, kosztowała Waszyngton ok. 360 mln dolarów, z uwzględnieniem inflacji jest to obecnie półtora miliarda. Jak na dzisiejsze czasy wcale nie aż tak drogo.

„CIA dała pieniądze Chrześcijańskiej Demokracji: jej politykom, jej mediom, organizacjom i znanym postaciom oraz przeprowadziła inne operacje, mające na celu wpłynąć na wybór Włochów. Zaczęło się to w 1948 roku i trwa do tej pory na całym świecie” - powiedział Wayne Madsen, były pracownik amerykańskiej agencji wywiadowczej [NSA].

Udokumentowane fakty ingerencji w wybory zgromadził do swojej pracy naukowej pracownik Instytutu Polityki i Strategii przy Uniwersytecie Carnegie Mellon - Dov Levin.

Analizując ślady ingerencji w wybory, zwłaszcza te przypadki, kiedy wielkie mocarstwa ingerują w wybory w innych krajach, by wpłynąć na ich wynik. Zgodnie z moim badaniem od 1946 do 2000 roku Stany Zjednoczone ingerowały w proces wyborczy 81 razy w 47 krajach - powiedział na antenie CNN.

„Nie jest tajemnicą że często próbowano obalić dyktatorów” - mówi były oficer CIA, dyrektor wykonawczy amerykańskiej Rady Interesów Narodowych Philip Giraldi.

„Amerykańskie władze wspierają organizacje antyrządowe. Tłumaczą to tym, że walczą o demokrację. Takie organizacje jak Narodowy Fundusz na rzecz Demokracji, są finansowane przez Kongres USA, po prostu promują na szczeblu państwowym własne interesy. Robią to samo co i CIA w ubiegłym wieku” - powiedział Giraldi.

Jego kolega, były analityk CIA Raymond McGover dodaje:

„Było trochę niezręcznie usprawiedliwiać się ciągle za to, że CIA stoi za przewrotami państwowymi i ingerencją w sprawy innych krajów postanowiono więc, że trzeba przekazać tę funkcję Narodowemu Funduszowi na rzecz Demokracji. I przez tę organizację, do innych krajów popłynęły miliony. Tylko na Ukrainie w 2013 r. przeprowadzono 65 lokalnych operacji specjalnych. W Serbii było to samo” - powiedział McGover.

Właśnie tzw. „rewolucja buldożerów” w Serbii otworzyła nowy rozdział w historii ingerowania USA w wybory. Za amerykańskie pieniądze powstał tam młodzieżowy ruch „Opór!”, można powiedzieć siła napędowa przewrotu. Oto co pisała Washington Post w 2000 roku:

Był to początek niestandardowej dla USA próby obalenia zagranicznego prezydenta, nie poprzez ukryte działania, które CIA podejmowała wcześniej w takich miejscach jak Iran czy Gwatemala, a przy pomocy współczesnych metod kampanii wyborczej.

Na rok przed wyborami serbskich studentów, zaczęto zapraszać na zagraniczne seminaria, robić „ideologiczne pranie mózgu” i uczyć taktyki tzw. „protestu pokojowego”, który - jak obecnie wiemy - bardzo szybko może zmienić się w siłowy. Technologia ingerencji tak weszła Waszyngtonowi w krew, że w prawie niezmienionej postaci eksportował ją do kilkudziesięciu państw, działając według tego samego scenariusza - cudzymi rękami. Warto zacytować wypowiedź wspomnianego już Levina który powiedział: „W XXI w. interwencje są zbyt drogie, zamiast pocisków używa się teraz kart do głosowania”.

Na podstawie <https://pl.sputniknews.com/opinie/201803077495660-ingerencja-wybory-usa-rosja-walka-polityczna-przewrot-sputnik/>

# # #

#### **Netanjahu zapowiada izolację państw bez kontaktów z Izraelem** {7.III.2018}

Izraelski premier Benjamin Netanjahu zapowiedział, że już niedługo izolowane na arenie międzynarodowej będą wszystkie kraje, które nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z jego krajem, a to oznacza objęcie ich bojkotem. Netanjahu wcześniej spotkał się w Waszyngtonie z amerykańskim prezydentem Donaldem Trumpem, dziękując mu za przeniesienie ambasady Stanów Zjednoczonych z Tel Awiwu do Jerozolimy, zaś miliarder ze swojej strony, zapewniał o najlepszych amerykańsko-izraelskich stosunkach dyplomatycznych w dotychczasowej historii.

Syjonistyczny premier przemawiał na zakończenie dorocznej konferencji Amerykańsko-Izraelskiego Komitetu Spraw Publicznych [AIPAC], czyli największej proizraelskiej grupy lobbingskiej w całych Stanach Zjednoczonych, gdzie był entuzjastycznie witany pomimo kolejnych oskarżeń o udział w procederze korupcyjnym. Netanjahu w swoim wystąpieniu, skierowanym do blisko 18 tysięcy uczestników wydarzenia, podkreślał znaczenie przeniesienia amerykańskiej ambasady z Tel Awiwu do Jerozolimy, co oznacza uznanie tego drugiego miasta za syjonistyczną stolicę.

Netanjahu był jednak przede wszystkim zainteresowany podburzaniem Amerykanów przeciw Iranowi dlatego to właśnie temu państwu poświęcił większość swojego wystąpienia. Lider Likudu ostrzegał w nim przed budową sojuszu między Iranem, Irakiem, Jemenem, Libanem i Syrią, a też po raz kolejny straszył realizacją irańskiego programu nuklearnego. Chociaż czuwa nad nim społeczność międzynarodowa, Netanjahu uważa, że Iran produkuje broń atomową, dlatego jest zwolennikiem zerwania porozumienia nuklearnego pomiędzy Iranem i sześcioma światowymi mocarstwami. Polityk dodał, że Izrael poprze każde sankcje wobec Iranu o ile Ameryka zdecyduje się na odstąpienie od tej umowy.

Ponadto izraelski premier oskarżył Teheran o dławienie wolności słowa, pacyfikowanie protestujących studentów i religijny charakter tego kraju, po czym przeszedł płynnie do ataku na Autonomię Palestyńską. Jego zdaniem wspiera ona bowiem „terrorystów”.

Jednocześnie uwikłany w afery korupcyjne polityk zapowiedział, że niedługo izolowane na świecie będą wszystkie kraje, które nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z syjonistami. Po tej deklaracji Netanjahu stwierdził, iż będzie „zamalowywał świat na niebiesko” wskazując na mapę globu, na której właśnie tym kolorem oznaczono wszystkie państwa utrzymujące relacje z państwem żydowskim. W chwili obecnej takich kontaktów nie posiada większość państw afrykańskich i muzułmańskich, a także Boliwia, Kuba, Korea Północna i Wenezuela.

Przed konferencją AIPAC - Netanjahu spotkał się z Trumpem, dziękując mu przede wszystkim za wspomniane przeniesienie amerykańskiej ambasady, co zdaniem Netanjahu będzie mu „zapamiętane na wieki”. Amerykański prezydent stwierdził z kolei, że placówka jest już w budowie, dlatego po jej zakończeniu z pewnością ją odwiedzi, zaś stosunki amerykańsko-izraelskie uznał on za najlepsze w dotychczasowej historii.

Na podstawie: [breitbart.com](http://breitbart.com), [timesofisrael.com](http://timesofisrael.com), [presstv.com](http://presstv.com).

Za: <http://autonom.pl/?p=21440>

# # #

#### **„Rebelianci” wciąż uniemożliwiają ewakuację ze Wschodniej Guty** {7.III.2018}

Dziewiąty dzień z rządu żadnemu z cywili przebywających we Wschodniej Gucie nie udało się jej opuścić, chociaż dalej przez kilka godzin dziennie funkcjonuje korytarz humanitarny utworzony przez syryjskich i rosyjskich żołnierzy który niedługo zostanie poszerzony przez przerwanie całkowitego okrążenia tego regionu. Jednocześnie dżihadyści wciąż ostrzeliwiają z moździerzy przedmieścia Damaszku, powodując między innymi uszkodzenie policyjnego szpitala.

Już 26 lutego rosyjski prezydent Władimir Putin poinformował iż utworzony zostanie korytarz humanitarny który będzie otwarty codziennie przez pięć godzin, by Wschodnia Guta została opuszczona przez znajdujących się tam cywili, mieszkańcy regionu zostali o tym powiadomieni za pośrednictwem specjalnych ulotek zrzuconych z samolotów. Jak na razie jednak nikomu nie udało się uciec, ponieważ wpięć trasa była ostrzeliwana przez „rebeliantów”, a obecnie mają oni używać zwykłych ludzi jako ludzkie tarcze w celu powstrzymania ofensywy antyterrorystycznej.

Jednocześnie rosyjski resort obrony narodowej informuje, iż część „rebeliantów” była gotowa opuścić Wschodnią Gutę wraz ze swoimi rodzinami, bo taką propozycję bezpiecznej ewakuacji złożyli im przedstawiciele rosyjskiego wojska, a warunkiem było oddanie przez nich broni. Frakcje islamskich bojowników twierdzą jednak, że nie zamierzają się wycofywać i pozostaną na swoich pozycjach.

Tymczasem ofensywa przeciwko „rebeliantom” wciąż trwa, a Syryjska Armia Arabska jest coraz bliższa całkowitego wyzwolenia terenów na północny wschód od syryjskiej stolicy. - Źródła wojskowe informują że dżihadyści ponieśli duże straty, natomiast saperzy już przystąpili do prac w miejscowościach znajdujących się już pod kontrolą rządu w Damaszku. Żołnierze syryjskiej armii szykują się już do walk miejskich z islamistami, po tym jak przejęli większość rolniczych obszarów we Wschodniej Gucie.

Na podstawie: sana.sy, presstv.com, almasdarnews.com.

**Zobacz również:** - „Rebelianci” atakują korytarz humanitarny we Wschodniej Gucie: <http://autonom.pl/?p=21349>

Za: <http://autonom.pl/?p=21444>

# # #

### **Guta to drugie Aleppo** {7.III.2018}

Syryjskie wojska rządowe konsekwentnie wypierają rebeliantów ze Wschodniej Guty. Armia zajęła już 1/3 terytorium kontrolowanego przez nielegalne formacje zbrojne - poinformowała syryjska wojskowa służba informacyjna.

Syryjski strateg wojskowy Kemal Jaffa w rozmowie ze Sputnikiem powiedział, że „obecnie syryjska armia przeprowadza ofensywę na pozycje terrorystów w inny sposób, odmienny od zwykłej taktyki armii w tym rejonie. Formacje zbrojne były bardzo zaskoczone, że armia rozpoczęła ofensywę w kierunku wschodnim, terroryści przygotowali się do tego że główne walki będą toczyć się w rejonie Harasty i Jobaru. Początkowo armia musiała poradzić sobie z umocnieniami rebeliantów, które budowali oni na wschodzie przez kilka lat. W końcu jednak przełamali pierwszą i drugą linię oporu, w wyniku czego formacje zbrojne wycofały się w głąb dzielnic mieszkalnych. Teraz, w szybkim tempie tracą pozycje i ponoszą klęski. Nie mogą użyć ciężkiego sprzętu, i wielu przygotowanych umocnień. W ciągu ostatnich trzech dni armia posunęła się naprzód od razu w kilku kierunkach we Wschodniej Gucie”.

Turcja codziennie bombarduje Afrin. W syryjskich komunikatach stale pojawiają się informacje o ofiarach śmiertelnych i rannych, ale na arenie międzynarodowej nie wspomina się o tym. Walki o Wschodnią Gutę są szeroko komentowane przez zachodnie media, ponieważ ich przebieg wpłynie na całą syryjską kampanię, podkreślił ekspert. Jeśli rebelianci zdobędą przewagę, albo po prostu utrzymają się w tym rejonie, to będą na wszelkie sposoby destabilizować sytuację w stolicy, będą ostrzeliwać placówki dyplomatyczne innych państw. Z kolei, misje będą głosić na cały świat, że syryjski rząd nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa zagranicznym ambasadom, czyli nie wypełnia swoich podstawowych funkcji. Obecnie armia wyzwala kolejne dzielnice we Wschodniej Gucie, powiedział Kemal Jaffa.

- Sądzę, że rebelianci zawrzą rozejm, bo utracili swój potencjał wojskowy. Obecnie, stoimy na krawędzi nowego etapu syryjskiej wojny. Przypomina to sytuację w Aleppo. Niemal to samo obecnie dzieje się we Wschodniej Gucie - ocenił syryjski strateg wojskowy.

Za: <https://pl.sputniknews.com/opinie/201803077500557-sputnik-syria-wschodnia-ghuta/>

# # #

### **Syryjska armia wyzwala wschodnie przedmieście Damaszku** {4.III.2018}

W ciągu dziesięciu dni ofensywy, oddziały syryjskiej armii zdołały już wyzwolić około jednej trzeciej Wschodniej Ghuty, kontrolowanej dotychczas przez koalicję islamistycznych ugrupowań zbrojnych.

W ciągu ostatnich dwóch dni oddziałom rządowym udało się zająć kilka ważnych pozycji na których bronili się do tej pory islamisci. Ofensywa jest prowadzona z dwóch kierunków - ze wschodu i zachodu, i ma wyraźny cel przedzielenia obszaru kontrolowanego przez islamistów, na dwie części. Podobną strategię syryjska armia zastosowała wcześniej w walkach z ugrupowaniami zbrojnymi kontrolującymi prowincję Idlib.

Armia zdobyła dystrykty Beit Naim, asz-Szifunię, Masrabę, Mudajrę, ar-Rajhan i Beit Sawę. W ramach walk wyparła bojówki organizacji Tahrir asz-Szam [dawny Dżabhat an-Nusra, syryjski odłam Al-Kaidy], Dżaisz al-Islam, Ahrar asz-Szam i oddziałów określających się mianem Wolnej Armii Syrii. Żołnierzom syryjskim, których atak prowadzą elitarne Siły Tygrysa, brakuje już tylko ok. 3 kilometrów do przedzielenia obszaru zajmowanego przez islamistów. W ciągu dziesięciu dni armii udało się wyzwolić ok. jednej trzeciej obszaru kontrolowanego wcześniej na wschodnich przedmieściach Damaszku przez ugrupowania antyrządowe.

Lotnictwo syryjskie prowadzi bombardowania przedmieścia. Ze swojej strony islamisci odpowiadają ostrzałem moździerzowym wymierzonym w centrum syryjskiej stolicy.

Za: <https://kresy.pl/wydarzenia/regiony/bliski-wschod/syryjska-armia-wyzwala-wschodnie-przedmiescie-damaszku-mapa/>

# # #

### **Bazylika Grobu Pańskiego zamknięta do odwołania - na znak protestu** {26.II.2018}

Jerozolimskie wspólnoty chrześcijańskie zdecydowały się na zamknięcie Bazyliki Grobu Świętego by tym samym zaprotestować przeciwko działaniom lokalnych żydowskich władz, które zdaniem Kościołów prześladują chrześcijan w Ziemi Świętej. Strona izraelska w ostatnim czasie cofnęła bowiem zwolnienie wyznawców Chrystusa z podatków gminnych, a więc przywilej przyznany jeszcze przez Imperium Osmańskie, po czym zablokował rachunki bieżące Kościołów, w celu odzyskania należności.

Zamknięcie Bazyliki Grobu Świętego, czyli jednego z najważniejszych miejsc dla chrześcijan, jest wydarzeniem bezprecedensowym w tym stuleciu, podobnie zresztą jak działania syjonistycznych polityków. Władze Jerozolimy zdecydowały się bowiem na cofnięcie przywileju, który został nadany opiekującym się tym miejscem katolikom i prawosławnym jeszcze przez władze islamskiego przecież Imperium Osmańskiego, co mocno uderza w retorykę chrześcijańskich obrońców Izraela jako „ostoi naszej cywilizacji” na Bliskim Wschodzie.

W oświadczeniu przedstawiciele Kościołów - katolickiego, prawosławnego i ormiańskiego uznali projektowane prawo „za formę wyłączenia”. Zdaniem przedstawicieli trzech wyznań chrześcijańskich, obciążenie kościelnych nieruchomości, które nie są miejscami kultu - „doprowadzi do upadku działalność charytatywną i nakierowaną np. na cele społeczne”.

Burmistrz Jerozolimy Nir Barkat uzasadnia pomysły rzekomymi zaległościami podatkowymi, które wspólnoty chrześcijańskie miałyby niby zwrócić miejskiej kasie. Jego zdaniem ta kwota sięga 650 milionów szekli, czyli ok. 150 milionów euro lub 190 mln dolarów.

Chrześcijańscy duchowni zaapelowali o zachowanie dotychczasowego status quo. Oprócz tego [co nie zostało odnotowane w mediach polskojęzycznych] protestowali przeciwko projektowanej ustawie, która pozwalała by władzom syjonistycznym zajmować nieruchomości należące niegdyś do wspólnot chrześcijańskich, a sprzedane przez nie w prywatne ręce - pozwalając w ten sposób wspólnotom na podratowanie własnej, oplakanej sytuacji finansowej. W jaki sposób władze tworzą syjonistycznego zamierzają pogodzić to z podstawową zasadą prawa od czasów rzymskich - głoszącą, iż „prawo nie działa wstecz” [łac. *Lex retro non agit*] - na razie nie wiadomo.

Nad Bazyliką opiekę sprawują trzy wspólnoty: Kościół katolicki reprezentowany przez zakon franciszkanów, Prawosławny Patriarchat Jerozolimy oraz Apostolski Kościół Ormiański. Stan taki, został określony w połowie XIX wieku [o czym pisaliśmy niedawno], jeszcze przez administrację Imperium Osmańskiego. Oprac. M. Mazur - za: <http://xportal.pl/?p=33241>

# # #

**Izrael postawił na swoim, Ustawa o IPN będzie zmieniona a POLSKA - wpłaci 10 miliardów dolarów kary za zhańbienie Żydów** {26.II.2018}

**Polskie władze zamroziły wdrażanie nowej ustawy o IPN - polska delegacja jedzie do Izraela.**

**„Wyraziliśmy głębokie zaniepokojenie po zapoznaniu się z ustawą o IPN, całe szczęście polski rząd zrozumiał swój błąd i jesteście na dobrej drodze do porozumienia”** - skomentował sprawę Reuwen Riwin - prezydent Izraela.

**„Powinniśmy i serdecznie przepraszamy za to że Żydzi poczuli się dotknięci zmianami w ustawie. Zrobimy wszystko aby się zrehabilitować!”** - powiedział prezydent Andrzej Duda naszym reporterom na konferencji przed wylotem delegacji.

**„Polacy znowu chcieli zmieniać historię - dobrze że się opamiętali!”** - mówił Michael Schudrich, nac. rabin polski.

Polska zapłaci 10 miliardów dolarów zadośćuczynienia oraz napisze nowy projekt ustawy, który skonsultuje z przedstawicielami Izraela. Pozostałe kwestie zostaną ustalone podczas rozmów naszej delegacji ze stroną Żydowską.

Sprawę będziemy na bieżąco relacjonować!

Za: <https://superekspress.pl/izrael-postawil-swoim-ustawa-o-ipn-bedzie-zmieniona-a-polska-wplaci-10-miliardow-dolarow-kary-zhanbienie-zydow/>

**Komentarz PRP:** *No cóż, żydzi między sobą zawsze się dogadają, a my Polacy ponosimy tego konsekwencje. Widać to na przykładzie, tej „nieszczęsnej” ustawy, że było to porozumienie od dawna między obu stronami, tj. ukrytymi żydami w rządzie polskim, a światowym żydostwem z Izraelem na czele, by Polaków zdołować w myśl Izraela Singera, który 19 kwietnia 1996 roku na Światowym Kongresie Żydów powiedział:*

*“Więcej niż 3 mln Żydów zginęło w Polsce i Polacy nie będą spadkobiercami polskich Żydów. Nigdy na to nie zezwolimy. Będziemy ich nękać tak długo, dopóki Polska się znów nie pokryje lodem. Jeżeli Polska nie zaspokoi żydowskich żądań, będzie publicznie poniżana i atakowana na forum międzynarodowym”. - I te pogroźki Singera są nadal kontynuowane.*

*I tu, automatycznie nasuwa się pytanie - co robić by się od nich uwolnić ... pierwsza myśl jaka przychodzi, to po prośbie usunąć ich z rządu, z organizacji jakie funkcjonują w Polsce tj. organizacji pozarządowych, z Sejmu i Senatu, z Kościoła katolickiego, z partii politycznych, zdelegalizować wszystkie masonskie stowarzyszenia, ukręcić działalność osobom ukrywającym swoje żydowskie pochodzenie mającym obywatelstwo polskie a działającym na szkodę Polski i Narodu polskiego, czyli „Piątej Kolumny Żydowskiej”. - Tylko jak to zrobić? Nie ma na to gotowej recepty, ale myślę, iż przede wszystkim potrzeba Polakom zrozumieć ... że ci ukryci żydzi, czy to w rządzie polskim czy innych organizacjach - funkcjonują jako “Piąta Kolumna” w Polsce - celowo szkodzą Narodowi polskiemu jak i Polsce. Jeśli Polacy pod tą myślą będą się jednoczyć i nie pozwolą się dzielić na zwolenników różnych partii działających na zlecenie [prawdopodobnie] sanhedrynu, wtedy będzie możliwość przejęcia władzy w Polsce przez Polaków. Ale to daleka droga, chociaż, jak mówi przysłowie - „Jak Pan Bóg chce kogoś ukarać, to wpiერw rozum mu odejmie”. Widać że coś jest na rzeczy, bo coraz więcej wychodzi na jaw, wiele ukrywanych do tej pory, barbarzyńskich działań żydów wobec narodu polskiego, a to prowadzi do większej świadomości Polaków. Trzeba też pamiętać, że żydzi najbardziej boją się PRAWDY, która w coraz większych ilościach wychodzi na światło dzienne.*

# # #

**Komisja Knesetu: Macie wycofać ustawę o IPN! Ambasador RP w Tel Awiwie: Polska jest gotowa o tym rozmawiać** {28.II.2018}

Komisja Knesetu ds. imigracji, absorpcji i diaspory na dzisiejszym posiedzeniu wezwała państwo polskie do „wymazania ustawy o Holokaucie” z polskiego prawa - podał portal dziennika „Jerusalem Post”, podając jednocześnie że obecny na posiedzeniu był ambasador RP w Tel Awiwie Jacek Chodorowicz.

Dziennik „Haaretz” uściślił iż Chodorowicz zapewnił, że Polska jest gotowa rozmawiać z Izraelem o kontrowersyjnej zdanem Żydów ustawie o IPN. Ambasador powiedział izraelskim deputowanym - że obie strony uważają, iż zbyt wiele już zostało powiedziane o ustawie i że nadszedł czas, aby usiąść i porozmawiać spokojnie. Izrael i Polska już oświadczyły, że komisje obu parlamentów spotkają się by przedyskutować sprawę. Dodał, że stanie się to bardzo szybko.

Losy ustawy o IPN mogą więc wkrótce zostać przesądzone, a to nie jedyna sprawa w której PiS idzie jednak na pasku Żydów. Dzisiaj rano „Rzeczpospolita” podała, iż od sławetnej ustawy o ochronie zwierząt, mogą być wyjątki. Nie chodzi bynajmniej o oszczędzenie znakomicie prosperującego przemysłu futrzarskiego. Poseł PiS i szef Rady Mediów Narodowych Krzysztof Czabański prowadzi negocjacje z naczelnym rabinem Polski Michaielem Schudrichem ws. ograniczenia uboju rytualnego. Norki czy szynszyle trzeba „chronić”, zwierzęta idące pod nóż żydowskiego rzeźnika już nie...

Za: <http://dzienniknarodowy.pl/pilne-komisja-knesetu-macie-ycofac-ustawe-o-ipn-ambasador-rp-tel-awiwie-polska-gotowa-o-tym-rozmawiac/>

# # #

### **Sejm przyjął uchwałę w sprawie Marca 1968. Robert Winnicki: fałszujecie najnowsza historię Polski {7.III.2018}**

**„Uchwała o Marcu’68 nie powinna być przyjęta w tym kształcie, dlatego że zawiera oczywistą nieprawdę”, powiedział we wtorek w Sejmie RP poseł Robert Winnicki.**

Szef Ruchu Narodowego w bardzo mocnych słowach skrytykował przygotowany przez Sejm projekt ustawy. Jego zdaniem jego treść fałszuje obraz najnowszej historii Polski.

- *Po pierwsze: w projekcie uchwały nie ma mowy o tym, że wydarzenia sprzed 50 lat były skutkiem m.in. walki frakcji w łonie PZPR i że to był jeden z głównych powodów dla których wydarzył się Marzec’68. Po drugie zaś: opis Marca’68 nie jest prawdziwy, jeśli nie powiemy o tym, że wtedy wyjechało z Polski również co najmniej tysiąc stalinistów: ubeków, morderców sądowych, oficerów Ludowego Wojska Polskiego, takich jak Stefan Michnik czy Helena Wolińska. Bez powiedzenia tej prawdy uchwała o Marcu’68 jest po prostu nieprawdziwa - powiedział Winnicki. Jego wypowiedź nie spodobała się większości zasiadających w Sejmie posłów, którzy zaczęli krzyżeć, gwizdać, buczeć i tupać.*

- *W imieniu Ruchu Narodowego domagam się prawdy o Marcu’68! Nie tworzymy mitologii na temat tamtych wydarzeń które są jednym z mitów założycielskich III RP - dodał Winnicki.*

Po wystąpieniu szefa Ruchu Narodowego głos zabrał poseł Piotr Babinetz [PiS], który przedstawił treść uchwały w sprawie 50-tej rocznicy Marca’68.

W dokumencie podkreślono, że Marzec’68 rozpoczął się od protestów przeciw zdjęciu ze sceny Teatru Narodowego „Dziadów” w inscenizacji Kazimierza Dejmka. Dodano że spektakl ten był - „sprzeciwem wobec totalitarnej dyktatury, cenzury i prześladowań politycznych”.

„Odpowiedzią władz stało się uruchomienie represji wobec uczestników demonstracji, rozpoczęcie fali antysemitycznych czystek oraz nagonki prasowej. Komuniści użyli całego szeregu kłamstw, dokonując publicznych spektakli nienawiści w środkach masowego przekazu. Doszło także do brutalnych działań służb specjalnych państwa policyjnego: aresztowań, procesów politycznych, masowych zwolnień z pracy i relegacji z uczelni” - napisano w uchwale.

Autorzy uchwały podkreślili ponadto, że Sejm RP, pamiętając o „dramatycznych losach Żydów polskich - zmuszanych przez władze komunistyczne do opuszczenia Polski w 1968 roku, wyraża zdecydowany sprzeciw wobec jakichkolwiek objawów antysemityzmu”.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej solidaryzuje się z obywatelami polskimi - niezależnie od ich narodowości i wyznania - mieszkającymi w kraju i za granicą, prześladowanymi przez reżim komunistyczny i wyraża najwyższy szacunek dla odwagi i poświęcenia tych, którzy podjęli walkę z komunizmem” - głosi treść uchwały.

Na koniec zaznaczono, że „Sejm RP wyraża szacunek dla wszystkich walczących wówczas o wolność i demokrację, potępia komunistycznych organizatorów antysemitycznych prześladowań oraz dziękuje za solidarność z prześladowanymi”.

Po odczytaniu treści uchwały niemalże wszyscy zebrani w Sejmie posłowie wstali i zaczęli bić gromkie brawa. Następnie głos ponownie zabrał poseł Winnicki. - *Trzeba jasno powiedzieć, że jeden z mitów założycielskich III RP, to właśnie Marzec’68 w którym to jedna frakcja PZPR walczyła z drugą i podziały narodowościowe były tylko pretekstem. W jednej frakcji było trochę więcej Żydów, a w drugiej trochę mniej. Taka jest prawda - mówił starając się nie reagować na kolejną falę buczenia i tupania wymierzoną w jego kierunku.*

- *Trzeba powiedzieć poza tym, że w Marcu’68 i po nim bezpośrednio z Polski wyjechało ponad tysiąc stalinistów, ponad tysiąc tych którzy byli mordercami sądowymi, jak Helena Wolińska czy Stefan Michnik! UB-ków, morderców ŻW i innych. Tego nie ma w projekcie tej uchwały! I dlatego nie może być zgody - na fałszowanie najnowszej historii Polski - powtórzył Winnicki.*

Za przyjęciem uchwały głosowało 424 posłów, przeciw 3, wstrzymało się 2 posłów. Pierwotnie uchwała miała być przyjęta przez aklamację. - [pch24.pl](http://pch24.pl) (2018-03-06)

Za: <http://www.bibula.com/?p=100275>

Robert Winnicki - wystąpienie z 6 marca 2018 r.:

<https://www.youtube.com/watch?v=t6g3jFY35Ik>

# # #

### **Państwowe parasole {3.III.2018}**

Sejmowa komisja śledcza ds. afery Amber Gold działa już od blisko dwóch lat. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że w efekcie olbrzymich „zaniezań” instytucji państwowych klienci firmy stracili ok. 850 milionów złotych.

Komentarze w tej sprawie, dominujące na polityczno-medialnych salonach, wydają się jednoznaczne ... „organy państwa nie dołożyły należytej staranności”, „państwo nie zdało egzaminu”, „instytucje zawiodły”, „urzędnicy państwowi nie zrobili w tej sprawie nic” - oceniają zatroskani politycy i dziennikarze. Sądy, prokuratura, urzędy skarbowe, policja, ABW, Urząd Lotnictwa Cywilnego, UOKiK... Wszędzie miały

by pojawić się przypadkowe „błędy”, „zaniedbania”, „pomyłki” i „niedopatrzienia” umożliwiające dwojgu młodym ludziom długotrwałe drenowanie kieszeni klientów?

Przekonanie o „braku działań” funkcjonariuszy państwa w sprawie Amber Gold nie ma żadnych podstaw. Bez aktywnego wsparcia ze strony „niewidzialnej ręki” państwa, bez koordynacji niedopatrzeń licznych instytucji, przestępcy już na początku swej działalności byłiby bezradni. Bez wszechstronnej opieki młodzi „finansisci”, nie byłoby zdolni, do oszustw na tak wielką skalę. Podobne wsparcie otrzymywali oszuści działający w innych branżach.

Nam nie wolno było ruszać paliw. Alarmowaliśmy już za poprzedniej władzy iż te paliwa wjeżdżają i są sprzedawane bez VAT - opowiadał przed rokiem w mediach jeden z celników.

Wyniki prac sejmowych komisji śledczych, wciąż nie dały odpowiedzi na wiele ważnych pytań. Czy ręce trzymające parasole ochronne nad przestępcami pozostaną bezkarne?

-----  
Poniżej link do audycji w Radio Poznań. Mówimy o relacjach Polska-Izrael i o rankingu ekologicznym miast - daję głos po 7,5 minuty audycji:

<http://radiopoznan.fm/audycja/goraca-czolowka/gora...>

Piotr Tomczyk - <http://www.prawica.net/9825>

### MI5 TRUJE KOLEJNEGO ROSYJSKIEGO SZPIEGA, ŻEBY OCZERNIĆ PUTINA W RAMACH TOCZONEJ WOJNY PROPAGANDOWEJ

Jak zapewne zorientowaliście się po tytule, przechodzę od razu do sedna. W dzisiejszych czasach kontekst jest wszystkim, kiedy próbuje się zrozumieć najważniejsze wydarzenia geopolityczne.

Siergiej Skripal, jest byłym pułkownikiem armii rosyjskiej, który podczas zimnej wojny pracował dla radzieckiego wywiadu wojskowego. A pod koniec lat 90-tych, został zwerbowany przez MI5 jako podwójny agent. W grudniu 2004 r. Skripal został aresztowany i oskarżony o „zdradę stanu w postaci szpiegostwa”, uznany winnym i skazany na 13 lat. W lipcu 2010 r., wraz z trzema innymi - został zwolniony w ramach wymiany szpiegów w zamian za dziesięciu rosyjskich agentów, aresztowanych w Stanach Zjednoczonych w ramach programu „Nielegalni”. Zwolnionego Skripala MI6 osiedliło w Salisbury w Wielkiej Brytanii. Wczoraj [7.III.2018] jego samego i jego 33-letnią córkę Julię, znaleziono na ławce w miejscu publicznym. Oboje ledwie bełkotali bez związku, i byli bezwładni. Podobno niektórzy członkowie przybyłego na miejsce personelu medycznego również zachorowali.

W ciągu kilku godzin od chwili znalezienia tej pary brytyjskie media i politycy uznali - że oboje zostali zatruci jakąś jeszcze „nieznaną substancją” na życzenie samego Władimira Putina. Tak napisały brytyjskie gazety, a więc musi to być prawda. Brytyjski sekretarz spraw zagranicznych Boris Johnson zagroził nałożeniem na Rosję nowych sankcji, jeśli zostanie udowodnione, że otruła rosyjskiego podwójnego agenta, i nazwał ten kraj „złowieszczą i destrukcyjną siłą”. Nie przedstawiono żadnych dowodów na poparcie któregośkolwiek z tych zarzutów, ponieważ każdy „wie”, że Putin jest bezlitosnym dyktatorem, uwielbiającym likwidować ludzi których nie lubi - powiedziały to brytyjskie gazety i brytyjscy politycy więc musi to być prawda.

Co do tych niefortunnych kretynów, którzy wciąż odmawiają przelknięcia antyrosyjskiej narracji, brytyjski rząd i media słusznie wymagają od was, żebyście przypomnieli sobie o sprawie A.Litwinienki, kolejnego byłego rosyjskiego agenta wywiadu, który stał się nabytkiem brytyjskiego wywiadu. Litwinienko został, „jak każdy wie” zamordowany w 2006 r. przy użyciu polonu, podanego mu przez dwóch rosyjskich szpiegów na „bezpośredni rozkaz Putina”. Problem w tym że nie było, i do dziś nie ma żadnego solidnego dowodu na poparcie tego twierdzenia. Ale komu potrzebne są dowody - kiedy ma się megafon propagandowy, ażeby zamącić ludziom w głowie. Ci z papką zamiast mózgu i tak mają silną awersję do dowodów. Znacznie lepiej jest cytować słowa ludzi jak Aleksander Goldfarb, długoletni antyputinowski aktywista, autor wyznania Litwinienki z łoża śmierci, oskarżający o wszystko Putina, i promotor działalności „Pussy Riot”. O sytuacji Skripala Goldfarb, który był [zbiegiem przypadków] jego bliskim przyjacielem, powiedział:

„Každy rozsądny człowiek natychmiast by pomyślał że Rosja miała sposobność, motyw i wcześniejszą historię takich zbrodni, więc rozsądnie jest sądzić, że była zamieszana w ten atak. Jest to modus operandi Kremla. Istnieje wiele precedensów. **Co ciekawe, dzieje się to tuż przed wyborami prezydenckimi w Rosji**”.



*Aleksander Goldfarb, perfidny...*

Wydarzenie ze Skripalem i sposób, w jaki przedstawiły go media, da się zrozumieć jedynie w kontekście kampanii agresywnego i

nieustannego pomawiania i oczerniania, jaką od kilku lat prowadzą przeciwko Rosji zachodnie rządy i media. **Innymi słowy, wydarzenie ze Skripalem jest po prostu jeszcze jednym rozdziałem tej kampanii zniesławiania.** Przyczyny antyrosyjskiej histerii Zachodu mają wiele wspólnego z faktem, że w ciągu ostatnich 10-15 lat Rosja ponownie stała się silnym, niezależnym graczem na arenie światowej, zdolnym do odparcia od dawna przeprowadzanego angloamerykańskiego projektu globalnej kontroli. Wyjątkowe kraje z poważną rysą megalomanii [oraz ich służby] nie lubią być odsuwane, nawet o cal. Kiedy coś nie idzie po ich myśli, nie udaje im się dotrzeć do celu i brakuje im charakteru, by zaangażować się w uczciwą walkę, uciekają się do brudnych sztuczek i nagonek, w których są bardzo biegli.

Ale czy naprawdę nie ma **ŻADNYCH** dowodów? Otóż brytyjski *Independent* poinformował dziś swoich czytelników, że chociaż nie ma jeszcze słowa na temat raportów toksykologicznych, „niektórzy eksperci” sugerują, że Skripal i jego córka mogli zostać zatruci środkami paraliżującymi układ nerwowy [w środę [8.III.] zostało to oficjalnie potwierdzone], ponieważ jakiś świadek opisał, jak pan Skripal i jego córka wymiotowali, mieli drgawki i nie mogli się poruszać. Dalej pismaki z *Indy* informują nas iż jednym z najsilniejszych czynników nerwowych jest VX, „**opracowana w obiekcie brytyjskiego ministerstwa obrony w Porton Down toksyna, która została użyta w lutym 2017 r., do zamordowania Kima Dzong Nama** - brata północnokoreańskiego przywódcy Kima Dzong Una - na międzynarodowym lotnisku w Kuala Lumpur”.

Poseł z Salisbury John Glen, bez śladu ironii powiedział dziś BBC - „*Całe szczęście, że po sąsiedzku w moim okręgu wyborczym, w Porton Down, są laboratoria naukowe i technologiczne, które wezmą tę substancję i będą próbowały ocenić, co się da, bez wątplenia*”. Faktycznie, Porton Down znajduje się około 8 km od ławki, na której znaleziono Skripala i jego córkę. I rzeczywiście, duże „szczęście”, i raczej niezupełnie zbiegiem przypadków.

Nazwa ośrodka badawczego w Porton Down ulegała z biegiem lat zmianom, chociaż konsekwentnie używane były słowa „chemiczny” i „obronny”, co sprawia wrażenie, że, no cóż ... że jest on wykorzystywany tylko do badań nad „obroną” przed bronią „chemiczną”. Jednak w 1991 r., brytyjskie „Centre for Applied Microbiology and Research” [Centrum Mikrobiologii Stosowanej i Badań Naukowych] przeniosło się do obiektu w Porton Down, a jego nazwa została zmieniona na „Chemical and Biological Defence Establishment” [Zakład Obrony Chemiczno-Biologicznej], co odzwierciedla dodanie badań nad biologicznymi środkami bojowymi do listy „usług”, oferowanych przez Porton Down. W 2004 r., kiedy w krajach zachodnich w pełnym rozkwicie była kultura politycznej poprawności, nazwa ta została nieco oczyszczona do „Defence Science and Technology Laboratory” [laboratorium naukowo-techniczne ministerstwa obrony].

Do najbardziej znanych wydarzeń związanych z obiektem w Porton Down należą m.in. te:

Kiedy w 2002 r., wirus pryszczycy niszczył brytyjskie bydło, później okazało się, że wybuch epidemii prawdopodobnie **miał ścisły związek z „zaginięciem” fiołki z wirusem, która zniknęła z zakładu.**

W okresie od lat pięćdziesiątych do osiemdziesiątych 20 tys. „ochotników” nieświadomie uczestniczyło w testach broni chemicznej i biologicznej w Porton Down, **placąc za to długotrwałymi problemami ze zdrowiem.**

20-letni Ronald Maddison zmarł 45 minut po tym, jak w Porton Down przyklejono mu do ramienia skrawek munduru nasączonego 200 mg śmiertelnego sarinu, środka paralityczno-drgawkowego. **Powiedziano mu, że testowana jest szczepionka przeciwko grypie.**

Tysiące brytyjskich sierot, uważanych za „opóźnione w rozwoju”, były podobno wykorzystywane do **testowania środków, które miały być użyte w Zimnej Wojnie.**

Chociaż żadne oficjalne źródło tego nie potwierdziło [z oczywistych powodów], jest wysoce prawdopodobne, że Skripal został osiedlony przez MI5 w Salisbury, ponieważ w Porton Down, zaledwie 8 km od Salisbury, było jego nowe miejsce pracy. Chyba najbardziej niebezpieczną częścią pracy dla zachodnich agencji wywiadowczych w XXI w., szczególnie jeśli jest się rosyjskim podwójnym agentem, jest niemal pewna strata życia w służbie nowej wielkiej gry Zachodu - jaką jest „powstrzymanie za wszelką cenę Rosji”. Litwinienko, a teraz [najprawdopodobniej] Skripal i jego córka, przekonali się o tym trochę za późno.

**Joe Quinn** jest współautorem książek *9/11: The Ultimate Truth* [z Laurą Knight-Jadczyk, 2006 r.] i *Manufactured Terror: The Boston Marathon Bombings, Sandy Hook, Aurora Shooting and Other False Flag Terror Attacks* [z Niallem Bradleyem, 2014 r.], autorem i prezydentem The Sott Report Videos i współgospodarzem cotygodniowej audycji radiowej „Behind the Headlines” w ramach Sott Talk Radio network.

Uznany internetowy eseista od 10 lat pisze wnikliwe analizy dla Sott.net. Jego artykuły ukazały się na wielu alternatywnych stronach poświęconych wydarzeniom na świecie, internetowe stacje radiowe przeprowadzały z nim wywiady, gościł też w irańskiej telewizji *Press TV*. Jego artykuły można również znaleźć na jego prywatnym blogu JoeQuinn.net. – Tłum. PRCowniA {8.III.2018}

Za: <https://pracownia4.wordpress.com/2018/03/08/mi5-truje-kolejnego-rosyjskiego-szpiega-zeby-oczernic-putina-w-ramach-toczonyj-wojny-propagandowej/#more-10262>

## KŁĘSKA OPCJI AMERYKAŃSKIEJ

### Pozorowana obrona suwerenności

Kryzys w relacjach polsko-żydowskich i polsko-izraelskich, a także polsko-ukraińskich jest jedynie elementem o wiele poważniejszego kryzysu w jakim znalazła się Polska. Ma on wymiar kłęski o charakterze geopolitycznym i cywilizacyjnym.

A jest to: przemilczana przez polskie władze i opozycję oraz stojący za nimi establishment polityczny, media i środowiska opiniotwórcze - kłęska opcji amerykańskiej. Izrael i lobbujące za nim środowiska żydowskie oraz banderowska Ukraina to elementy „pakietu” politycznego opcji amerykańskiej, którą Polska przyjęła po 1989 roku.

**W pakiecie tym otrzymaliśmy przymus realizowania interesów nie tylko amerykańsko-natowskich, ale również żydowsko-**



**izraelskich i ukraińskich z banderowskimi władcami.** Nowym świadectwem tego „pakietu” politycznego jest skoordynowana negatywna reakcja wymienionych państw na nowelizację ustawy o IPN. Na Polskę spłynęła z ich strony fala nieuzasadnionego oburzenia, pouczeń, pomówień. Przywoływanie do porządku polskich władz, nawoływanie do odrzucenia przyjętej ustawy, pogroźki i działanie na szkodę naszego wizerunku w świecie uświadomiły nawet średnio zorientowanym politycznie Polakom znikomy poziom naszej suwerenności.

Reakcja Warszawy poziom ten jeszcze bardziej obniżyła. Unaoczniała nam, że jesteśmy krajem którego władze nie boją się złamać własnej konstytucji w reformie Trybunału Konstytucyjnego, sądownictwa, czy ordynacji wyborczej, natomiast kają się przed obcą władzą z powodu ustawy zgodnej z zapisami konstytucyjnymi - co więcej, jedynie częściowo symetrycznej do tych, które w Izraelu czy na Ukrainie dotyczą penalizacji za podważanie obowiązującej w tych państwach polityki historycznej. Żałosne usprawiedliwienia Warszawy, obietnice wyjaśnień i konsultacji, powoływanie zespołu do dialogu z Izraelem, potulne wycofywanie się z żądania ekshumacji ofiar rzezi wołyńskiej, niepodjęcie ekshumacji żydowskich ofiar zbrodni wojennej w Jedwabnem - stanowią ostry dysonans w dumnym przywoływaniu pamięci o stuleciu odzyskania niepodległości.

**Kłóć się z narzucanym Polakom kultem żołnierzy wyklętych [Niezlomnych], na których „niezlomności” mają się uczyć umierania dla ojczyzny - oczywiście, szarzy obywatele, nie politycy.** Ci bowiem - wbrew składanym publicznie deklaracjom - nie mają zamiaru o nic walczyć. Sam wyjazd polskiej delegacji rządowej do Izraela - a ściślej do Jeruzolimy jako uznanej przez USA stolicy państwa żydowskiego - oraz do Waszyngtonu, aby „wyjaśnić” naszym „partnerom” wymienioną nowelizację - to pielgrzymka pokutna, która jedynie potwierdza stopień naszego od nich uzależnienia. Żenada, która w zestawieniu ze stuleciem odzyskania niepodległości jest jej parodią, a jako spektakl polityczny - groteską.

Nawet uczeń likwidowanego właśnie gimnazjum wie, że od czasów Jeana Bodina - a więc od XVI wieku - suwerenność państwowa to nade wszystko moc samodzielnego stanowienia prawa i jego egzekwowania. Podległość i służalczość rządzącego Polską establishmentu politycznego uderza w naszą dumę narodową tym boleśniej, że oparta jest na oczywistym zakłamaniu, widocznym w relacjach z państwami oferowanymi nam w „pakiecie” politycznym opcji amerykańskiej w roli „partnerów” - Izraelem i Ukrainą.

Nikomiu z grupy trzymającej w Polsce władzę - niezmiennie od blisko 30-tu lat - nawet do głowy nie przychodzi ukształtowanie tych relacji na gruncie partnerstwa - równości i wzajemności, nie ma nikogo odważnego, kto głośno powiedziałby, że w rodzinie narodów świata nie ma wybranych i wykluczonych, pierwszoplanowych i podrzędnych, nie podlegających ocenie moralnej i bezwzględnie jej poddawanych.

Nie ma nikogo, kto wykrzyczałby, że Izrael jest państwem terrorystycznym, okupującym ziemie Palestyńczyków, łamiącym postanowienia ONZ dotyczące ciągnącej się ponad pół wieku wojny z nimi, blokującym powstanie ich państwa, prowadzącym ciągle ataki na swoich sąsiadów, przyczyniającym się do ludobójstwa chrześcijan na Bliskim Wschodzie. **Nikt nie ma odwagi powiedzieć - że Izrael w sposób niekontrolowany przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej wszedł w posiadanie broni jądrowej, stanowiąc zagrożenie nie tylko dla tego regionu, ale też Europy i świata.**

Nikt nie ma odwagi powiedzieć, że nade wszystko z tych powodów państwo to nie ma żadnej legitymacji moralnej i prawnej, aby nas pouczać w sprawie polskiego prawa, które nie jest wymierzone ani w Żydów, ani państwo żydowskie, a jedynie w osoby, zakłamujące prawdę o niemieckich obozach koncentracyjnych i głoszące oszczerczą tezę, że były to „polskie obozy koncentracyjne”.

Ten aspekt nowelizacji ustawy o IPN dotyczy też Ukrainy wojującej z nami w sprawie ideologii banderowskiej, uznanej przez Kijów za ideologię oficjalną - a w dodatku promowaną przez Stany Zjednoczone i zwasalizowaną wobec nich Unię Europejską. Zgoda tzw. Zachodu na odrodzenie tej ideologii i heroizację jej twórców to kuriozum polityczne, historyczne i moralne. Oczywistym absurdem jest finansowe, gospodarcze i militarne wsparcie Polski dla banderowskiej Ukrainy. Nade wszystko jednak jest ono naganne moralnie, gdyż zakłada nierozliczenie ludobójstwa dokonanego w czasie II wojny światowej na Polakach przez wyznawców Bandery i Szuchewycza.

**Ostatnim spektakularnym gestem w tej polityce absurdu i braku moralności były wystąpienia premiera Mateusza Morawieckiego w Niemczech, wysuwające na pierwszy plan blokadę Nord Stream2.** Jako powód podał on Ukrainę, którą gazociąg omija i tym samym pozbawia dochodów z przesyłu rosyjskiego gazu do Europy - w wysokości 3 miliardów dolarów rocznie. Gdyby premier powiedział, że to Polska właśnie traci owe dolary, byłaby mniejsza plama na jego honorze. **Wszyscy jednak wiedzą, że traci na własne życzenie, gdyż odmówiła budowy gazociągu przez swe terytorium właśnie z powodu Ukrainy, który również w tej wersji miał ją omijać.**

#### **Pozorowane partnerstwo**

Dodatkowym problemem, którego nie mają odwagi poruszyć polscy politycy w pokutnym dialogu ze stroną żydowsko-izraelską jest kwestia pozorowanego partnerstwa. Izrael bowiem nigdy i nigdzie - nie reprezentował interesów polskiego państwa i narodu, podczas gdy Polska od wznowienia stosunków dyplomatycznych z państwem żydowskim, jest rzecznikiem jego racji stanu w ONZ, UE i relacjach dwustronnych z innymi państwami.

Nikt nawet nie pisnie, że pora wyliczyć wszystkie przedsięwzięcia i nakłady na rzecz narodu żydowskiego i jego mniejszości w Polsce po 1989 r.: muzea, katedry, instytuty, ośrodki i różne centra badające i prezentujące ich dzieje, setki publikacji i grantów poświęconych antysemityzmowi i holokaustowi, dziesiątki organizowanych każdego roku różnych festiwali ich kultury.

Nikt nie ma odwagi przedstawić takiego rachunku Izraelowi i zażądać choćby symbolicznej symetrii - jednego muzeum historii Polski, jednej katedry historii Polski okresu II wojny światowej - jednego instytutu badającego udział Żydów w działaniach skierowanych przeciwko narodowi polskiemu, nade wszystko tych, które kierowane były przez NKWD, UB, SB. Z dzisiejszej perspektywy podrzędna pozycja Polski w relacjach z Izraelem musi być określona jako stała dana opcji amerykańskiej, stanowiąca odbicie zależności między Waszyngtonem i Tel Awiwem.

#### **Antyrojski wektor stałą daną**

Prowadzona przez polskie władze polityka podrzędności i zależności w ramach opcji amerykańskiej jest świadoma i celowa. Nie obejmuje

jednak antyrosyjskiego jej wektora. W relacjach z Moskwą Warszawa jest bowiem „odważna”. Grozi w imieniu USA sankcjami, walczy o Krym dla Ukrainy, ściąga do Polski wschodnią flankę NATO i wojska amerykańskie, przygotowując nas do wojny z Rosją w której Polacy mają być mięsem armatnim. **Jednocześnie bez żadnych konsultacji z Rosjanami realizuje ustawę dekomunizacyjną nakazującą burzenie pomników upamiętniających setki tysięcy czerwonoarmistów, poległych na polskiej ziemi w walce z Hitlerem.**

Jest to wyjątkowo cyniczny rodzaj odwagi, bo skierowana jest przeciwko nieżyjącym już ludziom, którym polskie władze - przecież nie naród - chcą odebrać laur zwycięstwa nad Niemcami. Ta dwuwektorowa polityka ma dodatkowy cel: takie ukształtowanie świadomości polskiego społeczeństwa, by nie protestowało zarówno wtedy, gdy roszczeniowa wobec Polski ustawa 447 Kongresu amerykańskiego zostanie przyjęta przez Izbę Reprezentantów i podpisana przez prezydenta Donalda Trumpa, jak i wtedy, gdy przygotowania do wojny z Rosją wejdą w ostatnią fazę. Mamy być bowiem potulni wobec bezprecedensowych wobec nas roszczeń dwóch organizacji żydowskich w Ameryce i jednej w Izraelu, w imieniu których USA będą żądać od Polski odszkodowania za bezspadkowe mienie polskich Żydów.

**Jednocześnie mamy być agresywni i bezwzględni wobec Rosji z którą mamy prowadzić różne wojny, na walce zbrojnej kończąc, mimo że Moskwa nie ma wobec nas żadnych roszczeń.** Wybór opcji amerykańskiej - niestety, dobrowolny - oznaczał bowiem od początku przyjęcie polityki antyrosyjskiej, budowanej na sztucznej rusofobii, przekształcającej w obcą naszej cywilizacji nienawiść. Ten wyznaczony dla Polski kierunek polityczny w opcji amerykańskiej jest bardziej absurdalny od pierwszego i bardziej niebezpieczny gdyż grozi wojną atomową. Jest jednak nadzieja na to, że nie będzie zrealizowany do końca.

#### **Programowe przemilczanie Ustawy 447 Kongresu USA**

Polacy obudzą się z duchowego letargu, gdy poznają ukrywaną przez establishment polityczny całą prawdę o Ustawie 447 Kongresu USA. Już samo jej przyjęcie przez Senat 12 grudnia ubiegłego roku było wrogim aktem wobec Polski. Natomiast uchwalenie jej przez Izbę Reprezentantów, do której Ustawa trafiła, i podpisanie przez prezydenta Stanów Zjednoczonych będzie oznaczało nadzór naszego „sojusznika” nad jej realizacją przez Polskę. **Ta bezprecedensowa w skali historycznej i światowej próba wymuszenia nienależnego na gruncie prawa „odszkodowania” za bezspadkowe mienie żydowskie będzie haraczem jaki miałyby zapłacić Polska. Haraczem oznaczającym, że staliśmy się kondominium amerykańsko-izraelskim.**

Haracz ten przypomina daninę, jaką podbite przez imperium mongolskie księstwa ruskie płacić musiały jego władcy. Walka między poszczególnymi książętami o to, kto będzie podbitą Ruś reprezentował, na dworze owego władcy, stała się symbolem politycznych podziałów w sprawie sposobów składania daniny - podziałów uniemożliwiających zrzuć jarzmo niewoli. Trzeba było długo czekać na zjednoczenie księstw w walce wyższej rangi - o odzyskanie niepodległości - dzięki któremu koniec niewoli stał się faktem. Spory między władzą i opozycją w Polsce mają podobny charakter. Dotyczą spraw drugorzędnych, nie dotyczą w najmniejszym stopniu opcji amerykańskiej. Tę bowiem akceptują wszystkie walczące między sobą ugrupowania polityczne.

Jednak odsunie się od niej polskie społeczeństwo, gdy przyjdzie mu płacić haracz organizacjom żydowskim. Haracz zniszczyłby Polaków finansowo, ale nade wszystko odebrałby im godność. Oznaczałby bowiem, że jesteśmy tak słabym narodem we współczesnym świecie, że godzimy się na to, by płacić obcym organizacjom nienależne im pieniądze - wbrew zasadom prawa i moralności - tylko dlatego, że się tego od nas domagają. **Dlatego, wbrew pozorom, dla władzy i opozycji najważniejsze jest to, aby prawda o Ustawie 447 Kongresu USA była ukrywana jak najdłużej przed polskim społeczeństwem.**

Nie ma więc żadnych oficjalnych informacji na jej temat, żadnych rozmów z przedstawicielami amerykańskiego Kongresu, żadnych planów odrzucenia roszczeń. Grupie trzymającej władzę idzie o to, by Polacy nie przygotowali alternatywy dla opcji amerykańskiej. Im dłużej społeczeństwo będzie uśpione propagandą sukcesu, tym lepiej dla niej.

#### **Możliwość alternatywy**

Alternatywa dla opcji amerykańskiej - w pierwotnym kształcie przynajmniej jako forma jej poluzowania - staje się coraz pilniejszą koniecznością. Co ważniejsze, jest to konieczność możliwa do zrealizowania już na pierwszym etapie naszej emancypacji. Jest nią polityka dwuwektorowa, której przykładem są współpracujące z Rosją Węgry bądź wielowektorowa, którą realizuje Turcja. **Obu form, budowania alternatywy dla opcji amerykańskiej boi się jak ognia potężne lobby amerykańsko-izraelskie.** Obie bowiem oznaczają dla niego nie tylko utratę wpływów politycznych w Polsce, ale również związanych z nimi niezliczonych zysków.

Prof. Anna Rażny {6.III.2018}

Za: <http://www.prawica.net/9848>

### **ŻYDOWSKIE KONCERNY PRZEJMUJĄ POLSKĄ WODĘ PITNĄ**

Czytelnicy mojej strony wiedzą, że obecnie dokonuje się zapaść cywilizacyjna. Dotyczy ona polityki, społeczeństw, ekonomii, także moralności, religii, idei. **Najbardziej dramatyczna jest oczywiście zapaść ziemskich ekosystemów.** Jak już pisałem, te procesy trwają od bardzo wielu lat [dziesiątek, setek] i są praktycznie niezauważalne dla przeciętnego zjadacza chleba.

Większość społeczeństwa ma mentalność w stylu: **„choć na świecie wszędzie wojna, byle tylko polska wieś wesola, byle tylko polska wieś spokojna”**. - Dopóki płynie woda w kranie, dopóki jest prąd, dopóki jest żarcie w markecie, tania wódka w monopolowym i muzyka w klubie w centrum - nic się nie ruszy. Dopiero gdy byt tego wszystkiego stanie pod znakiem zapytania, gnuśny Homo Sapiens zacznie myśleć.

**Przyczyną dramatycznej zapaści cywilizacji jest oczywiście kapitalizm, który zezwala na bezduszną eksploatację wszystkiego. Eksploatację ludzi, ekosystemów, zasobów surowców jak i systemu ekonomicznego. Z ekonomią zrobiono wszystko by ją zepsuć. Kończą się już ostatnie mechanizmy zabezpieczające, nawet i te najbardziej „kreatywne”. Banki i państwa, mają tryliony dolarów toksycznych aktywów i z tym już nic nie da się zrobić. Bo z pustego to i Salomon nie naleje.**

Ale do rzeczy. Na świecie coraz bardziej zaczyna brakować wody. Nie chodzi już tylko o Chiny, pół Azji, Afrykę, gdzie wody brakuje zawsze. Chodzi np. o Hiszpanię, Grecję, Włochy, Turcję, których tereny pustynięją ze względu na załamanie się porządku klimatycznego. Na marginesie - nie jestem wyznawcą teorii globalnego ocieplenia.

Chodzi także o Polskę, która jest jednym z najuboższych w wodę krajów w Europie. Dodatkowo mamy bardzo zanieczyszczone rzeki i jeziora. Wisła i Odra są nieodwracalnie skażone praktycznie już u źródeł. Stan ten określano jako „nie odpowiadający normatywom” czyli poza wszelką cywilizowaną skalą. **Teraz sprawa wygląda tak, że zagraniczne kartele chcą przejąć zasoby polskiej wody.**

**W jakim celu? By „trzymać nas za przysłowiowe jaja”. Ostatnie lata, boleśnie pokazały Polakom, że kapitał jak najbardziej ma narodowość. Balcerowicz, Tusk, Korwin, Petru jak i inni neoliberalowie wykupieni przez zachodnie koncerny i banki - zwyczajnie nas oszukali.** Wiadomo, że rząd PO zamierzał wprowadzić wywłaszczający Polaków podatek katastralny jak i sprzedać lasy. To samo planowali zrobić z infrastrukturą wodociagową i zasobami wody pitnej.

**Możliwe też, że zaraz by zwiększyli nam zawartość ekstremalnie toksycznego fluoru, pod pozorem dbania o nasze zęby [co jest pseudonaukową bzdurą]. Dotychczas, fluoryzacja wody w Polsce jest w niewielu gminach, a stężenie fluorku jest niewielkie. Myślę że to może się zmienić gdy wodę przejmą żydowskie koncerny.**

Wstęp: Jarek Kefir {16 Maj 2017}

Cytuję: „Co dla istnienia kraju jest ważne?”

1. Na pierwszym miejscu jest demografia. Państwo którego ludność ulega systematycznej eliminacji, nie może się rozwijać, i jest skazane na zagładę. W Polsce, już od końca lat 1980, przyrost naturalny był poniżej tzw. wartości bezpiecznych, czyli poniżej 2,3 dziecka na kobietę. Obecnie, dzięki systematycznemu działaniu władz, poziom dzietności kobiet spadł do 1,2. - Przez okres ostatniego ćwierćwiecza żadna z partii czy partyjek, nic nie zrobiła w tym kierunku, czyli, praktycznie działały przeciwko własnym wyborcom, o ile naprawdę reprezentowali ludność zamieszkałą pomiędzy Odrą i Bugiem. Wylano morze atramentu na dyskusje na temat porodów z próbówki, skrobaneek czyli tematami zastępczymi, natomiast w ogóle nie zainteresowano się tym, że 66% społeczeństwa żyje poniżej średniego wynagrodzenia, ceny towarów czy usług są dostosowane do średniej. Innymi słowy, z góry, większość ludzi spisuje się na straty.

2. Edukacja jest drugim ważnym elementem w tworzeniu państwa. Wbrew dywagacjom „gazetowych ekspertów”, Polska nie upadła w XVIII w. z powodów indywidualnych działań poszczególnych osobników, czy systemu politycznego, ale z powodu braku edukacji. **Królowie byli na tyle zacofani, albo wręcz reprezentowali inne opcje [Wazowie, Sasi], że w ogóle nie dbali o wykształcenie młodzieży. Małe Prusy miały więcej uniwersytetów aniżeli „potężna” Polska. Stąd w czasie rozbiorów oczy sporej części społeczeństwa zwracały się w kierunku króla Prus.** Przypominam, że przez cały wiek XIX polską historię opracowywano za pieniądze Wiednia, Moskwy, czy Berlina. Po 1920 r. i po 1990 r. nie przeprowadzono żadnej „dekomunizacji” na uczelniach. Musisz także pamiętać Dobry Człeku, że od ćwierćwiecza cała prasa w Polsce jest własnością Berlina [żydowskiej korporacji z Berlina - ad]. Generalnie prasa nie służy informacji, tylko właśnie dezinformacji. Na pewno nie wiesz, Szanowny Czytelniku, że już od wielu lat światem informacji rządzi 6 koncernów wydawniczych: General Electric, News Corp., Disney, Viacom, VBS, Time Warner. Ale od kilku lat praktycznie jest jedna Grupa Kapitałowa która tym interesem kręci. A cała prasa w Polsce już od dawna jest w rękach koncernów niemiecko-żydowskich.

3. **W celu istnienia samodzielnego państwa niezbędna jest polityka ‘samowystarczalności’ żywnościowej, a do niej niezbędna jest woda. Woda, to ropa naftowa XXI wieku. Tak przynajmniej twierdzi Andrew Liveris, dyr. generalny koncernu chemicznego DOW.**

**Żaden z namiestników nadzorujących ludność mieszkającą pomiędzy Odrą a Bugiem, nie tylko nie był zainteresowany problemem wody, ale wręcz przeciwnie, ludzie władzy robili wszystko, aby zniszczyć systemy wodne w tym regionie.**

Jak ważny jest problem wody, świadczy historia państwa Izrael w okresie ostatnich 50 lat. Jedynym źródłem zaopatrzenia Izrael w wodę jest rzeka Jordan i Jezioro Galilejskie. Od kilku już lat wody w jeziorze opadają. Podobno lustro wody obniżyło się już o ponad 5 m. **Od bodajże 2007 roku następuje reglamentacja wody w Izraelu. Arabowie dostają po ok. 46 litrów wody na osobę, a Żydzi po 146 litrów na osobę. W tym klimacie jest to nieodzowna substancja dla rozwoju rolnictwa. Taka dyskryminacja od razu powoduje spadek plonów u ludności arabskiej, a więc jej ubożenie.**

O tym iż to woda decyduje o przyszłości Izraela, świadczą dwie sprawy. Przez ostatnie 20 lat inżynierowie izraelskiego korpusu wojskowego badali wody w Argentynie. Stwierdzono iż są to najczystsze wody pitne na świecie. **W 2012 r. Izrael zakupił od Argentyny około miliona kilometrów kwadratowych Patagonii. Drugim wskaźnikiem były rozmowy na wyjeździe rządu warszawskiego do Izraela w 2011 r., jak podał jeden z ministrów tego formalnie istniejącego państewka. Słynna lutowa sesja. Jednym z głównych tematów były sprawy gospodarki wodnej, jak to enigmatycznie podano.**

Teoretycznie, co niby ma łączyć pustyne piaski Izraela, z zieloną Polską? Już po roku widzimy rezultaty tych rozmów. **Polsko-języczna prasa zaczyna coraz częściej mówić o prywatyzacji ujęć wodnych. Tak naprawdę, to większość ujęć wodnych w Polsce już dawno została sprzedana firmom zagranicznym. Ostatnio mówi się o odsprzedawaniu wodociągów firmom - izraelskim. W podobny sposób, większość firm tzw. ochroniarskich również została przejęta przez firmy izraelskie. Bez specjalnego sprzeciwu lokalnych aparatczyków.**

**Ukrytym problemem polskiej gospodarki jest brak zapasów słodkiej wody. Już w 1968 r. wiedziano, że zapasy pitnej wody w Polsce są mniejsze w przeliczeniu na osobę, aniżeli w Egipcie. Od 60 lat czyli od prawie 3 pokoleń, nie zrobiono w tej sprawie nic. Wręcz przeciwnie, popierana jest przez kolejnych aktorów sceny politycznej rabunkowa gospodarka wodna. Przykładem jest kopalnia Konin, której nieodpowiedzialna eksploatacja czyli wylewanie milionów metrów sześciennych wody do Warty i dalej do Bałtyku**

powoduje stepowanie spichlerza Polski czyli Wielkopolski. **Już Kujawy wykazują niedostatek wody. Kolebka plemienia Polan, jezioro Gopło wysycha, ale nie powinno to nikogo specjalnie dziwić, bo czegoż można się spodziewać od rządów formalnie istniejącego państwa, prowadzonego przez aktorów sceny politycznej, po licencjatach, czyli dawniejszych kursach pomaturalnych.**

Sprawa wody jest zresztą problemem ogólnoświatowym. Rabunkowa gospodarka prowadzona przez międzynarodowe koncerny zupełnie nie dba o takie problemy jak lokalne wody. Koncerny te budują fabryki wymagające dużej ilości wody, w krajach tzw. trzecich, podobno do wyprodukowania 1 litra Coca-Coli, potrzeba dużo więcej litrów wody. Czyż nie lepsze były nasze saturatory? **Według badań IPCC, obecnie tylko 5% produkcji żywności nie jest zagrożona brakiem wody. Typowym przykładem są Chiny. Po 'otwarcu' się na zachód w 1968 r., w przeciągu 50 lat zatruto większość wód i od 2007 r. przedsiębiorstwa zagraniczne wycofują się z Chin do Rodezji, RPZ, Namibii, czy Argentyny.** Wody pitnej brakuje już w Kalifornii. Zaczyna wprowadzać się reglamentację. Zbiornik Kolorado utracił 60 km3 objętości w ciągu ostatnich 10 lat.

9-10 czerwca 2015 r. odbyło się w Warszawie Krajowe Forum Wodne 2015, pod wysokim patronatem Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej i Ministra Środowiska. Jak wynika z opracowania p. prof. W. Majewskiego, było to kolejne przelewanie pustego w próżne.

Gospodarką wodną jako FRECH i GFE, zajmowaliśmy się już podczas obrad „Okrągłego Stołu”. Że to była ustawianka WSI z mocodawcami, nie miałem wątpliwości od pierwszego tygodnia, czego dowodem są publikacje „W rękawiczkach” z 1990 r. Publikacje te cieszyły się wielkim zainteresowaniem Służb Specjalnych, ponieważ notowaliśmy liczne włamania, oczywiście „nieznanych sprawców”, w czasie których ginęły tylko te książeczki, a prokuratura, oczywiście jak najbardziej niezawisła, umarzała kolejne śledztwa. Podobnie jak w sprawie kradzieży naszych maszyn drukarskich które jak się okazało spokojnie pracowały potem w prywatnej firmie wykonując zlecenia dla miasta Grudziądz. Oczywiście przez 10 lat samodzielna prokuratura nie wiedziała, co z tym fantem zrobić.

Kolejnym kontaktem z problemem wody było przygotowywanie z śp. prof. Jednorądem i NOTE-m międzynarodowych konferencji w sprawie szlaku wodnego, zwanego obecnie E-40 i E-70. Od tamtych lat minęło 20 lat i nie posunęliśmy się nawet na krok do przodu. Nadal blokowana jest cała inicjatywa rozwoju zarówno komunikacji wodnej jak i budowy elektrowni wodnych. **A co robi Świat?**

**Otóż świat dąży do prywatyzacji ujęć i zasobów wodnych.** Pierwsze akty prawne prywatyzujące wodę powstawały w Anglii już w 1600 r., kiedy to na ich podstawie powstawały spółki wodne w Anglii i Walii. W XX wieku to M. Tacher przyczyniła się znacznie do wzrostu prywatyzacji zasobów wodnych. Do prywatyzacji zachęca cały czas MFW i Bank Światowy. Naciski Banku Światowego są olbrzymie. W 1999 roku zmuszono rząd Boliwii do prywatyzacji wody w trzecim co do wielkości mieście Cochabamba. Spółka Aquas del Tunai oraz Bechtel Co., spółka z USA, podpisały, pod groźbą zerwania umowy pożyczki dla rządu, umowę o prywatyzacji wody. Jedyne, co zaobserwowała ludność to to, że ceny wody drastycznie wzrosły. Już po roku, na skutek protestów ludności, rząd musiał uchylić prywatyzację. Podobna sytuacja wytworzyła się w Atlancie w 1999 r. Już po 4 latach musiano zerwać umowę z prywatną spółką, z powodu drastycznego pogorszenia się jakości wody.

Francja. Zarządzanie wodą przejęły gigantyczne firmy Global Water i Suez. Od 2005 roku aż w 41 przypadkach woda wróciła pod zarządy publiczne. W Paryżu, po wygaśnięciu kontraktu z firmami Veolia i Sues - miasto przejęło wodę. Już w pierwszym roku udało się wygospodarować oszczędności 46 milionów euro.

**W Polsce podobnie, na rynek weszła francuska firma SAUR - córka koncernu Bouygues obecnie konsorcjum dwóch banków i Seche. Zmonopolizowała wodę m.in. w Trójmieście.** Stało się to z jawnym złamaniem prawa po słynnej nocy czerwcowej, czyli faktycznie zamachu stanu i obaleniu rządu premiera Olszewskiego. Poza wzrostem cen i grą tzw. ekspertyzami, czyli wywożeniem dochodów do Paryża, nie zanotowano żadnych istotnych efektów działalności tejsze spółki. **Przejęcie odbyło się oczywiście przy udziale lokalnych trolli, tj. radnych, pod przewodnictwem Fr. Jamroża, późniejszego prezydenta Miasta Gdańska i pracowników Politechniki Gdańskiej. System grantowy działa skutecznie. Wszystko jest legalne.**

Według analityka Jo-Shinga z „Global Research”, odbywa się to tak: - Wall Street i spółki inwestycji zglobalizowanych, banki i inne przedsiębiorstwa prywatne, przekraczając granice państwowe i współpracując ze sobą, a też z Konsorcjum Rothschilda, łączącego ponad 196 banków centralnych, działają z ogromną prędkością, nie tylko aby nabyć prawa do eksploatacji wody i technologii jej zagospodarowania, ale też, by sprywatyzować usługi sektora wody i infrastruktury publicznej.

Jak widzimy, w Polsce dzieje się to do 1990 r. **Ostatnio po wizycie w 2011 r. sesji rządowej w Izraelu, późniejsza premier E.Kopacz wprowadziła to w kraju.** Zaczynając od 2006 r., sam tylko Goldman-Sachs zgromadził ponad 10 miliardów dolarów na wykup tej infrastruktury wodnej. Według „New York Times”, największe grupy kapitałowe, poczynając od Morgan Stanley [Rockefeller], do Cartyle Grop, zgromadziły już ponad 250 miliardów \$, przeznaczonych na inwestycje w „wodę”.

**Realizuje się 100% przejęcie wody w krajach zachodnich.** Water Found z Frankfurtu stwierdza jednoznacznie, że woda jest za tania i będzie musiała być droższa. Takim popychaczem jest grupa inwestycyjna Goldman-Sachs, która najpierw do spółki z Blackstone i Apollo Management, wykupiła przedsiębiorstwo Ondeo Nalco, zatrudniające 10 000 ludzi w 130 krajach. Ostatnio, w 2012 r., wykupiły przedsiębiorstwo Veolia, dostarczając wodę 3,5 mln ludzi w północno-wschodniej Anglii. A w 2008 r. Goldman-Sachs wykupił chińskie przedsiębiorstwo Water & Drink - dystrybutora i producenta wody butelkowanej. Jak wiadomo - Chiny są jednym z najbardziej cierpiących na brak wody krajów Azji. Chiński sektor wody w butelkach jest jednym z najszybciej rozwijających się na świecie. Po 50-letniej rabunkowej gospodarce amerykańskiej w Chinach [od 1968], Amerykanie gwałtownie od 2007 r. uciekają do Afryki. Stąd nagłe otwieranie się polskiego rynku na Chiny.

**Przypominam, że do 1990 r. w Gdańsku można było pić wodę z kranu - obecnie system butelkowy przynosi olbrzymie dochody prywatnym producentom. I oczywiście mieszkańcy Trójmiasta zanotowali olbrzymi wzrost cen wody.**

**Już w 2011 r. Willem Buitler z Citygroup powiedział:**

**„Woda stanie się najważniejszym dobrem, o wiele ważniejszym od ropy, miedzi, zasobów rolnych, czy też metali szlachetnych”.**

Oto co powiedział szef firmy Nestle: „Wspomniana została również kwestia prawa do wody jako prawa człowieka. Zdaniem szefa Nestlé - każdy człowiek powinien mieć prawo do wody. Początkowo bardzo zdziwiła mnie taka odpowiedź kogoś kto jest zagorzałym zwolennikiem prywatyzacji zasobów wodnych. W kilku następnych zdaniach zostało to sprecyzowane. „Yes, water is a human right. Five litter that you need to drink, twenty litters, that you need for minimum hygiene. I don't think that, water is a human right to feel up your swimming pool, to water the golf courses, to wash your car”. „Tak, prawo do wody jest prawem człowieka. Pięć litrów wody do picia i dwadzieścia litrów do minimalnej higieny [na dzień - przyp. tłum.]. Nie uważam, aby woda była prawem człowieka do napełniania twojego basenu, nawadniania pól golfowych czy do mycia samochodu.” - <http://wolnemedi.net/prywatyzacja-wody-a-nestle/>

W tym kontekście należy oceniać zachwyty użytecznych idiotów [Goldman alias Lenin] nad budową elektrowni jądrowych, czy gazu łupkowego. Każdy szyb wymaga od 10-20 milionów litrów wody, z której 80/90% jest bezpowrotnie tracone. **Podobnie elektrownie atomowe używają wielokrotnie więcej wody na chłodzenie, aniżeli elektrownie zwykłe. O tym - że starsi i mądrzejsi wiedzą o tym od dawna, świadczy zakup 1200 km kw. terenów w Ameryce Południowej, nad największymi zasobami wody słodkiej na świecie.** Tereny te zakupiła rodzina Bush w 2005 r. Zbiornik zawiera ponad 40 000 km<sup>3</sup> słodkiej wody, czyli jest w stanie zaopatrzyć w wodę pitną cały świat na 200 lat. **A w Polsce?**

**A w Polsce działania grupy trzymającej władzę przyczyniają się do sztucznych susz za pomocą trwałych smug, na które zezwolono już w 2003 roku.** Od 1995 roku wiadomo, na podstawie DOKUMENTU ZWANEGO - „*Mnożnik siły na współczesnym polu walki*”, że takie działania są możliwe już od 1964 r. Oczywiście, są to informacje dostępne dla chcących poszerzać swoją wiedzę, nie dla aktorów sceny politycznej, grających rolę w pisanych gdzie indziej scenariuszach.

Dowodem wprost potwierdzającym tą hipotezę jest susza w bieżącym roku. Jak ogłosił Money.pl 24.10.2015 roku w Polsce mamy 1 868 000 bezrobotnych. 70% z nich, to ludzie z wykształceniem podstawowym. Od maja mieliśmy susze. Żaden samorząd, ani tym bardziej przedstawiciel rządowy, czyli wojewoda, nie potrafił zorganizować robót publicznych i zatrudnić 1/10 z nich do oczyszczania rzek, czy kanałów? Przykładowo w Trójmieście tzw. Kanał Raduni wymaga pilnego oczyszczenia, chociażby ze względów epidemiologicznych, po prostu stał się zsympem śmieci. Przy tak niskim poziomie wody wystarczyłyby wiadra i łopaty. Bezrobotni są i tak opłacani przez podatnika. Sam musisz sobie odpowiedzieć PT Czytelniku, dlaczego władza nic nie robiła przez pół roku.

**I najważniejsze, w Polsce mamy mniej wody na mieszkańca niż w Egipcie.** Żadne miasto w Polsce nie posiada już łaźni publicznej, gdzie można by chociaż raz na miesiąc wykapać bezdomnych. **A GIS zajmuje się handlem szczepionkami, i karaniem ludzi - którzy nie chcą szczepić swoich dzieci.** W samym Gdańsku jest ok. 5 000 bezdomnych. Oczywiście tych ludzi nikt nie ściga karami za nieszczepienie, podobnie jak Romów... I proszę zauważyć, że brak jakiegokolwiek śladu działania instytucji państwowych w kierunku zapobiegania przyszłym epidemiom. Już obecnie, można powiedzieć, że jak takowa wybuchnie, to winni będą nieszczepieni, a nie brak wody.

**Czyli jasno widać na przykładzie wody, że zakres samodzielności tzw. władz polskich dotyczy tylko i wyłącznie posiedzeń i narad. Decyzje wykonawcze przychodzą z zagranicy. Żadna partia, czy partyjka, nie ma nic do powiedzenia. To wszystko tylko forma przedstawienia.**

Ostatnio zostałem zablokowany na „Wikipedii”. Pojawia mi się taki napis: „Nie masz uprawnień do edytowania tej strony z następujących powodów: Twój adres IP został zablokowany na wszystkie strony „Wiki”. Blokada została nałożona przez Vituzzu”. Ale poza tym mamy wolność i demokrację”.

Autor: dr Jerzy Jaśkowski {źródło: [WolneMedia.net](http://WolneMedia.net) }

Od Redakcji KIP: *Potwierdzamy informację dr Jaśkowskiego zawartą w artykule o wykupowaniu ujęć wody pitnej przez żydowskie koncerny. Piszącemu te słowa obywatel polski żydowskiego pochodzenia powiedział w 2010 r., że w spółce „córce” globalnej korporacji Nestle w Polsce jest tajna żydowska komórka zajmująca się wykupowaniem ujęć wody butelkowanej w postaci tajnych umów.*

Za: <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2017/05/zydowskie-koncerny-przejmuj-polska-wode-pitna/>

## DEPOPULACJA LUDNOŚCI ŚWIATA - CZĘŚĆ I

### Teorie Malthusa

Jedną z komisji Komitetu 300 rządu światowego, jest Klub Rzymski, który zajmuje się badaniami nad rozwojem ekonomiczno-społecznym ludności świata, oraz zajmuje się ograniczaniem przyrostu naturalnego ludności świata. Klub Rzymski narzuca państwom ograniczanie ludności [poniżej]. Skąd się wzięły te zbrodnicze teorie?

Po wojnie trzydziestoletniej Europa była wyludniona i tak np. w Niemczech, ludność zmniejszyła się o 50 proc. W połowie XVIII w. państwa próbują zwiększyć liczbę ludności przez popieranie małżeństw, preferując rodziny wielodzietne.

Takiej polityce, sprzyjały dobre urodzaje, postęp w rolnictwie oraz rozwój przemysłu i handlu. Natomiast tej polityce państw sprzeciwia się Thomas Robert Malthus [1766-1834], angielski ekonomista [z rodziny bankierskiej], prof. w college w Haileybury. W 1798 wydał on anonimowo dzieło „Principles of Poulation” [„Rozprawę o prawie ludności”], w którym przedstawił teorię ludnościową nazwaną od niego maltuzjańską. Według Malthusa, zwiększenie liczby ludności uzależnione jest ściśle od ilości środków utrzymania, gdyż nieograniczony przyrost mieszkańców w danym państwie, musi doprowadzić do zwichnięcia równowagi między liczbą mieszkańców a ilością środków

utrzymania. Malthus twierdził, że prawdziwą przyczyną nędzy jest brak środków utrzymania dla rosnącej liczby ludności. Natomiast równowagę przywraca sama nędza, hamując rozrodczość.

Malthus zwalcza politykę państw, które sprzyjają wzrostowi ludności. Uznaje ją jako szkodliwą i niepotrzebną i proponuje ograniczanie przyrostu naturalnego ludności. Postuluje, aby państwa przeciwdziałały naturalnemu przyrostowi ludności poprzez popieranie prostytucji, występów przeciw naturze, spędzanie płodu itp. Jego zwolennikami byli: Richard Wagner, ekonomista niemiecki Gustav Friedrich von Schmoller, angielski filozof Rumelin, radykalny liberał John Stuart Mill.

Zwolennicy teorii Malthusa, neomaltuzjanie, zawiązali Ligę, która ma swoich przedstawicieli w każdym niemal państwie. Proponują oni ograniczanie płodności małżeńskiej przez stosowanie środków antykoncepcyjnych, głównie feministki. Jednocześnie walczą oni o poprawę rasy, i głoszą hasło „quality not quantity”. Teorie neomaltuzjańskie zawsze znajdowały zwolenników, szczególnie obecnie.

Regulowanie liczby przyrostu ludności przez ograniczanie liczby urodzeń dzieci stosując środki antykoncepcyjne, wykonując aborcję, ale również eutanazję oraz ingerencję państwa w kwestię zawierania małżeństw [eugenika] jest postulatem Platona. Szerzone idee neomaltuzjańskie są po prostu elementem w budowaniu nowego światowego porządku. System ekonomiczny świata jest niewydolny, więc by przykryć jego niedostatki szerzy się hasła o przeludnieniu świata. Od najdawniejszych czasów zawsze istnieli uprzywilejowani ludzie, którzy powodowali takie przesunięcie zasobów żywnościowych, by im zapewnić wyższy poziom życia. Jednocześnie nie dopuszczali, by wzrost rozmiarów istniejącej produkcji został w całości pochłonięty przez wzrost liczby ludności.

### **Kontrola urodzeń instrumentem politycznym**

Na Zjeździe Międzynarodowej Federacji Planowania Rodziny w Singapurze w 1963 r. delegat Indii oświadczył, że jego państwo obawia się bardziej energii seksualnej niż energii atomowej. Przytoczył dane świadczące o wadze, jaką kontroli narodzin przypisują planiści indyjscy, jednocześnie wykazał iż jest to syzyfowa praca. Jedyną, naprawdę skuteczną i dostępną metodą w warunkach indyjskich, jest sterylizacja mężczyzn. Uczeń obliczył że stopę rozrodczości można w Indii obniżyć w przeciągu 10 lat o połowę, o ile co roku wykona się 7 zabiegów sterylizacyjnych na każde 1000 mieszkańców. Oznacza to przeprowadzenie około 3 mln. zabiegów rocznie. W latach 1955-1963 wykonano 318 tys. tych zabiegów a w latach 70-tych XX wieku wprowadzono sterylizację przymusową [Ignacy Sachs, „Drogi i manowce świata B”, PWN, Wa-wa 1964].

Gazeta „The Observer” podaje, że dziesiątki milionów funtów pomocy z Wielkiej Brytanii zostało wydanych na programy przymusowej sterylizacji indyjskich kobiet i mężczyzn. Wielu zmarło w wyniku nieudanych operacji, podczas gdy inni wykrwawiali się w agonii. Duża liczba ciężarnych kobiet wybranych do sterylizacji miała poronienia i straciła swoje dzieci.

Wielka Brytania zgodziła się dać Indiom 166 milionów funtów na finansowanie programu, mimo zarzutów że pieniądze będą wykorzystywane do sterylizacji ubogich jako próba hamowania rozrastającej się populacji w kraju liczącym obecnie 1,2 mld osób (<http://wolnemedi.net/spoleczenstwo/wielka-brytania-finansuje-przymusowa-sterylizacje> - 03.05.2012).

Według teorii maltuzjańskiej przyrost naturalny działa hamująco na rozwój gospodarczy, ze względu na duże koszty opieki państwa nad dziećmi, które nie biorą udziału w wypracowaniu dochodu narodowego. Dlatego podnoszenie się stopy życiowej postępuje bardzo powoli. Pod ich naciskiem w latach 50-tych XX w. wprowadzono w ponad 80 państwach politykę ścisłej kontroli urodzeń. Neomaltuzjanie byli wspomagani przez instytucje prywatne i międzynarodowe. Japonia uruchomiła program kontroli urodzeń w 1948 r. kiedy zalegalizowano aborcję. W Chinach komuniści politykę kontroli urodzeń wprowadzili w latach 50-tych XX w. Przeciętna liczba dzieci w jednej rodzinie zmniejszyła się od lat 70-tych XX w. o dwie trzecie, a przyrost naturalny zmniejszył się do 1,3 proc. rocznie. W Chinach rodzina może mieć tylko jedno dziecko, więc rodzina przede wszystkim stara się o syna, który w przyszłości utrzyma rodziców. O ile urodzi się córka, rodzice się jej brutalnie pozbywają. Radykalne zmiany demograficzne w Chinach doprowadzą do sytuacji, w której będzie wzrastać liczebność ludzi w podeszłym wieku.

W Polsce w kwietniu 1956 r. komuniści wprowadzili ustawę o dopuszczalności przerywania ciąży. Komuniści wprowadzając ustawę o dopuszczalności aborcji argumentowali, że stosowanie ustawy poprawi ogólną zamożność społeczeństwa i poprawi sytuację mieszkaniową. Według różnych szacunków w PRL dokonywano ok. 700 tys. zabiegów aborcji rocznie.

W państwach zachodnich od dłuższego czasu notuje się niski przyrost naturalny. Najczęściej spotykanym modelem rodziny jest 2 + 1. W Polsce taki model wprowadzono w latach 70-tych i 80-tych XX w. Natomiast w takich państwach jak Włochy, Grecja, Portugalia, Hiszpania wskaźnik dzietności jest bardzo niski i wynosi do 1,3 dzieci na kobietę. W wielu państwach wzrasta liczba osób starszych i wynosi 15 procent a w Szwecji nawet 18 procent. W Niemczech liczba ludności zmniejsza się o 0,1 procenta rocznie.

W Polsce 7 stycznia 1993 r. wprowadzono ustawę o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Ustawa ta ograniczyła dostęp do zabiegów przerywania ciąży ale dopuszcza ona legalną aborcję przy zaistnieniu jednej z trzech określonych przesłanek. **W Polsce po 1989 r. preferowany przez rząd model rodziny to 2+0. Kolejno zmieniające się rządy prowadziły i prowadzą politykę antyrodzinną. Jeżeli polityka ta będzie dalej kontynuowana grozi nam szybkie starzenie się społeczeństwa, tym bardziej, że ponad dwa miliony młodych Polaków wyjechało już z Polski za pracą, i nadal wyjeżdżają. W konsekwencji grozi nam wymarcie. Giniemy! 500 plus nie pomoże. Coraz więcej Polaków umiera.**

### **Demografia**

Pierwszy spis ludności, o którym wiadomo, wykonano na polecenie cesarza rzymskiego Augusta i dokonano go na obszarze imperium. Zaś obecnie przeprowadzane spisy ludności przeważnie mają zasięg państwowy i zostały one rozpowszechnione na świecie w XIX i XX w. Po raz pierwszy termin demografia został użyty przez Achille Guillarda w 1855 r. Wtedy to rządy zaczęły gromadzić dane o ludności na zarządzanych przez siebie terytoriach, ale również w poszczególnych jednostkach podziału administracyjnego państwa. Spisywanie ludności, jak z powyższego wynika stało się instrumentem politycznym.

Państwo narodowe jest wytworem cywilizacji łacińskiej, a więc przede wszystkim powinno ono zapewniać narodowi bezpieczeństwo i wszechstronny rozwój. Najważniejsze wzorce dostarczone przez cywilizację łacińską to: system społeczny, rodzina, macierzyństwo, wychowanie dzieci, opieka nad starszymi oraz zasady życia w rodzinie, kultura, opieka zdrowotna itp. Obecnie w ramach nowego porządku świata państwa nie mogą już chronić własnych obywateli, zapewnić im byt, bezpieczeństwo socjalne, popierać zdrową moralnie rodzinę, bowiem państwa straciły wpływ na samodzielne podejmowanie decyzji o wszystkich sprawach swej polityki zewnętrznej ale też wewnętrznej. **Współczesny organizm państwowy przestał być traktowany jako względnie suwerenny w stosunkach międzynarodowych i został sprowadzony do rodzaju samorządu lokalnego, który kieruje, ale tylko sprawami dziejącymi się w granicach terytorialnych i organizacyjnych państwa, i to w zgodzie z wytycznymi UE.** {A właściwie z wytycznymi światowego lobby żydowskiego - ad}.

Ogromny wpływ bezpośredni i pośredni na ludność poszczególnych państw wywierała Organizacja Narodów Zjednoczonych która przy pomocy swoich agend zbierała dane, szkoliła demografów, promowała ograniczanie płodności oraz wykonywała prognozy demograficzne dla poszczególnych państw. Demografowie ONZ wykonują swoje rachunki perspektywiczne dla państw, kontynentów i świata w kilku wariantach. Demografowie w okresie międzywojennym, swoje badania przeprowadzali raczej w oparciu o dane z przeszłości. Wnioski z przeszłości dawały im podstawę do oceny teraźniejszości. Obecnie stosunek ten uległ zmianie i w oparciu o teraźniejszość ustala się prognozy na przyszłość. Trzeba jeszcze dodać, że w gospodarce planowej prognoza demograficzna stała się podstawowym elementem planowania gospodarczego. Niestety, demograficzne rachunki perspektywiczne są wykorzystywane propagandowo przez neomaltuzjan do szerzenia aborcji i antykoncepcji. Istotnym problemem jest również sprawa realności prognoz demograficznych. Problem zawiera się już w pytaniu, czy jest w ogóle możliwe, by z góry, na kilkadziesiąt lat naprzód, określić kształty przyszłych stosunków demograficznych. Niektórzy uczeni wręcz oświadczyli, że rachunki perspektywiczne nie są żadną prognozą.

Obok prognoz realistycznych, istnieją prognozy hipotetyczne które służą zgola innym celom. Między innymi są to prognozy ostrzegawcze, które zmierzają do pokazania perspektywy zgubnej. Jest ona oparta na założeniu niezmienności istniejących warunków płodności i umieralności, ukazuje zgubne dla państwa skutki wyludnienia lub z czym mamy obecnie do czynienia, to propagandowo szerzenie przeludnienia opartego na hipotetycznych założeniach. A więc nie wszystkie rachunki perspektywiczne zmierzają do ustalenia rzeczywistego stanu ludności i rzeczywistej jej struktury. **Wiele państw podwyższa liczbę swych mieszkańców z przyczyn strategicznych, a mianowicie: w celu zastraszenia sąsiadów, by otrzymać większą pomoc lub zyskać prestiż.** W tym względzie toczy się prawdopodobnie demograficzna wojna między Chinami i Indiami.

W 1994 r. w Kairze odbyła się Międzynarodowa Konferencja na temat Ludności i Rozwoju, na której miały być podjęte decyzje w sprawie stabilizacji liczby urodzeń na całym świecie. Na konferencji, obecni byli przedstawiciele różnych Kościołów i związków wyznaniowych. Uczeni, wyznawcy teorii maltuzjańskiej, za wszelką cenę dążyli do przeforsowania ustawy o aborcji i antykoncepcji, które miały się stać obowiązujące we wszystkich państwach, jednak dzięki postawie przedstawicieli Kościoła katolickiego i islamu nie doszło do uchwalenia tych ustaw.

### Skutki „Memorandum 200” Kissingera

Henry Kissinger będąc doradcą Biura Bezpieczeństwa Narodowego w kwietniu 1974 r. sporządził dokument o nazwie „Memorandum 200”. Dokument, początkowo jako tajny, został ujawniony w 1990 r. zgodnie z Ustawą o Swobodnym Dostępie do Informacji [Freedom of Information Act] i złożony w archiwum narodowym. W niezwykle cynicznym raporcie Kissinger m.in. napisał, że „depopulacja powinna stanowić sprawę najwyższego rzędu w naszej polityce zagranicznej”. A w dalszej części dokumentu napisał, że „zmniejszenie tempa przyrostu naturalnego w krajach Trzeciego Świata jest kwestią zasadniczą dla bezpieczeństwa USA”. Dlaczego? Ponieważ „gospodarka Stanów Zjednoczonych będzie wymagała coraz to większych ilości surowców naturalnych z zagranicy, zwłaszcza z krajów słabo rozwiniętych”. Tym samym, zdziesiątkowanie populacji Trzeciego Świata powinno być, „nadrzędną kwestią amerykańskiej gospodarki”. I dziesiątkują.

{Warto o tym pamiętać, iż Kissinger jest wysoko notowanym w hierarchii żydowskiej, i reprezentuje idee żydowską, a nie Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone są tylko „firmamentem” pod którym żydzi, realizują swoje plany, w których jest m.in. również program depopulacji, który reprezentuje Kissinger - jest to ciąg dalszy realizacji „Protokołów Mędrców Syjonu”. Żydzi powoli, lecz konsekwentnie realizują swoją misję, i to już od tysięcy lat - niszczenia Ziemi czyli tzw. gojów. Tym bardziej, iż opanowując priorytetowe dziedziny życia na globie, mając pod swoim kierownictwem np. służbę zdrowia, farmację, żywność, militaria, rządy w większości krajów, organizacje pozarządowe, wszelkiego rodzaju Fundacje, partie polityczne, a przede wszystkim media ... mając taką siłę oddziaływania, z łatwością realizują śmiertelne programy. Jest to ich właściwa misja na naszej Planecie, tylko umiejętnie skrywana przed narodami. Żydzi, jak coraz więcej ludzi dochodzi do takiego wniosku, patrząc na ich nie ludzkie zachowanie, wygląda iż nie są cywilizacją ziemską. Cywilizacją realizującą konsekwentnie szatański plan - likwidacji życia na naszej Planecie - ad}.

Badacze twierdzą że dokument Kissingera przyspieszył zastosowanie AIDS jako tajnej broni o szerokim rażeniu. Wielu uznanych specjalistów twierdzi, że AIDS rzeczywiście jest owocem długoterminowego programu badawczego, a niektórzy z nich utrzymują, że posiadają dowody potwierdzające tę tezę. Przewodzi w nich Jakob Segel, urodzony w Rosji profesor biologii z Uniwersytetu Humboldta w byłej NRD. Wierzy on, że AIDS jest wynikiem eksperymentów prowadzonych w laboratorium w Fort Detrick w stanie Maryland, centrum amerykańskich badań nad bronią biologiczną i chemiczną. Również dr Robert Strecker uważa, iż wirus HIV powstał w laboratorium w trakcie badań nad organizmami zakaźnymi - i odrzuca teorię odzwierzęcego pochodzenia choroby. Zdaniem Streckera, nagłe pojawienie się wirusa pod koniec lat 70-tych XX w. zaprzecza znanym medycynie teoriom, według których organizmy ewoluują w czasie. Strecker twierdzi, że „Badając strukturę wirusa HIV można odkryć ciekawą rzecz. Geny tego wirusa nie występują u żadnego z naczelnych, w tym również u

ludzi... Używając materiału genetycznego naczelnych po prostu nie można stworzyć AIDS. Przeprowadzona przez niego analiza budowy wirusa wyklucza jego samoistne, naturalne powstanie [„AIDS zaplanowane ludobójstwo?” Faktor X nr 14, 1999].

Chociaż naukowcy odkryli wirusa HIV w 1983 r., to w latach 70-tych XX w. choroba była już dobrze znana w wielu krajach Afryki, np. Ugandyjczycy nazywali ją slim [ang. „szczyplę”, bo chorzy raptownie chudli. Od tej pory choroba zaczęła się rozprzestrzeniać. Epidemia HIV najmocniej uderza kraje najbiedniejsze. Z ponad 30 mln zakażonych aż 70 proc. żyje w Afryce na południe od Sahary.

Dane z 11 lipca 2004 r. z Chin, są wstrząsające. Premier Wen Jiabao w wywiadzie dla organu partyjnego „Dziennik Ludu” powiedział: „Epidemia AIDS rozprzestrzeniła się od grup ryzyka na całą ludność”. Po latach utajniania i minimalizowania problemu Chiny przyznały, że grozi im eksplozja choroby. Oficjalnie ministerstwo zdrowia mówi o 800 tys. zarażonych na 1,3 mld ludności. Zdaniem ekspertów dane są mocno zaniżone. Chińska delegacja bierze udział w rozpoczynającej się w niedzielę [14.I.2018] międzynarodowej konferencji Światowej Organizacji Zdrowia [WHO] w Bangkoku o AIDS. Jej eksperci oceniają, że Azji grozi wybuch epidemii, który może spowolnić wzrost gospodarczy regionu. Szczególnie alarmująca jest sytuacja w Chinach i Indiach ze względu na potencjał ludnościowy, dotychczasową bierność władz, oraz konserwatywizm obyczajowy. W 2010 r. Chiny mogą już mieć 10 mln zarażonych - uważa WHO. Grozi to rozprzestrzenieniem się choroby na skalę dotąd nieznaną w świecie.

**21 października 2005 roku PAP informowała: „W roku ubiegłym w Azji przybyło ponad milion nowych nosicieli wirusa HIV, a 520 tysięcy chorych na AIDS zmarło - informuje raport Organizacji Narodów Zjednoczonych.** Śmiertelne żniwo, jakie zbiera choroba na tym kontynencie rośnie w tempie zastraszającym. W 2003 r. zmarło 420 tys. osób, a rok później o 100 tys. więcej. Również na świecie odnotowuje się coraz więcej nowych przypadków HIV. Szacuje się, że obecnie jest już ponad 40 mln nosicieli wirusa. Biorąc pod uwagę populację kontynentu azjatyckiego należy ocenić, że 8,3 mln nosicieli wirusa to wciąż stosunkowo niewielka liczba, lecz w ciągu ostatniego roku przybyło tu aż 1,1 mln nowych przypadków - pisze ONZ w swoim raporcie” - o ile ten raport nie jest zmanipulowany na potrzeby globalistów...

### **Cornelius P. Rhoads**

Cyniczna i arogancka postawa, charakteryzująca dokument Kissingera, nie jest niczym nowym - już w 1932 r. Cornelius Rhoads [1898-1959], amerykański patolog i onkolog, główny patolog Instytutu Rockefellera, prowadził badania nad nowotworem, które polegały m.in. na wszczepianiu komórek rakowych licznej grupie mieszkańców Puerto Rico. W wyniku jego doświadczeń zmarło trzynaście osób. Rhoads w liście do kolegi tak usprawiedliwiał swe eksperymenty:

„To najbrudniejsza, najbardziej leniwa, zdegenerowana i złodziejska rasa zamieszkująca naszą półkulę. Wszyscy lekarze z rozkoszą eksperymentują na tych żalonych istotach”.

List został skierowany do kolegi w USA, ale nie został wysłany. Następnego dnia laborant znalazł list i przekazał jego kopię kolegom, później dał kopię Pedro Albionu Camposowi, prezesowi Partii Nacjonalistycznej Puerto Rico. Albizu Campos wysłał kopię listu do Ligi Narodów [późniejsze ONZ], Pan American Union, American Civil Liberties Union, do gazet, ambasad i do Watykanu. W obliczu kiedy pismo zostało odkryte i podane do wiadomości publicznej - Rhoads zaprzeczył, że prowadził eksperymenty, mówiąc, że napisał swoje uwagi w gniewie.

Zarzuty zostały zrewidowane w 2002 roku, kiedy to Amerykańskie Towarzystwo Badań nad Rakiem [AACR], które wcześniej ustanowiło nagrodę „Cornelius P. Rhoads Memorial Award” zleciło nowe śledztwo. Dochodzenie prowadził Jay Katz, emerytowany profesor prawa, medycyny i psychiatrii w Yale Law School oraz specjalista w etyce medycznej. Stwierdził on - że „choć nie ma dowodów, że Rhoads uśmiercał pacjentów wszczepiając im komórki nowotworowe, to list sam w sobie był wystarczający, ażeby uzasadnić usunięcie jego nazwiska z tej nagrody”.

Rhoads uchodzi, między innymi, za twórcę broni biologicznej U.S. Army. Testy przeprowadzono w Maryland, Utah i Panamie. Awansował do U.S. Army - Komisji Energii Atomowej. Tutaj też się wyróżnił napromieniowując amerykańskich żołnierzy i cywilnych pacjentów w szpitalach. Badania przeprowadzał pod patronatem słynnego Instytutu Rockefellera - ([http://en.wikipedia.org/wiki/Cornelius\\_P.\\_Rhoads](http://en.wikipedia.org/wiki/Cornelius_P._Rhoads)).

### **Z ludobójstwem w nową erę**

W lipcu 2009 r. austriacka dziennikarka śledcza Jane Burgermeister, pisująca między innymi do czasopism „Nature” i „British Medical Journal”, złożyła w austriackiej prokuraturze oraz FBI [w amerykańskiej ambasadzie] zarzuty przeciwko Światowej Organizacji Zdrowia oraz m.in. firmie Baxter, która produkuje szczepionki a której wódatze zasiadają m.in. w WHO. Po złożeniu tych zarzutów została zwolniona z pracy. Zarzuty poparte dowodami dotyczą planowanego mordu na ludzkość pod przykrywką obowiązkowych szczepień przeciwko pandemii świńskiej grypy. WHO zmieniła niedawno definicję pandemii, mimo iż faktyczne przypadki zachorowań nie wskazywały na nią.

Oto w skrócie treść zarzutów, które wystosowała J. Burgermeister wobec osób/instytucji zaangażowanych w rzekomo kryminalne działania ze szczepionkami [na podstawie Care2]. Całość zarzutów to ponad 100 stron zapisanych gęstym drukiem.

W momencie gdy do użycia ma wejść szczepionka na świńską grypę firmy Baxter, dziennikarka śledcza J.Burgermeister ostrzega iż popełniane jest właśnie największe przestępstwo w historii świata. Na ręce FBI złożyła oskarżenie kryminalne wobec WHO [Światowej Organizacji Zdrowia], ONZ oraz kilku najwyższych rangą urzędników państwowych i przedstawicieli biznesu. Oskarżenie dotyczy bioterroryzmu i próby dokonania ludobójstwa.

Jane Burgermeister przekazuje dowody na akty bioterroryzmu które są niezgodne z prawem USA, dokonane przez grupę działającą w USA pod dyktando międzynarodowych bankierów którzy również kontrolują tzw. **Federal Reserve** [FED] jak też WHO [Światową Organizację Zdrowia] ONZ i NATO. Celem tego bioterroryzmu w świetle oskarżeń Burgermeister jest wywołanie ludobójstwa ludności USA przez użycie wirusa stworzonego za pomocą inżynierii genetycznej w celu wywołania śmiertelnej choroby.



Grupa ta przejęła także wysokie pozycje rządowe w USA. Wśród oskarżonych znajdują się: **Barack Obama** - prezydent USA, **David Nabarro** - koordynator ONZ ws grypy, **Margaret Chan** - dyrektor Generalny Światowej Organizacji Zdrowia, **Kathleen Sibelius** - sekretarz Departamentu Zdrowia, **Janet Napolitano** - sekretarz Homeland Security [Bezpieczeństwa Państwowego], **David de Rothschild** - bankier, **David Rockefeller** - bankier, **George Soros** - bankier, **Werner Faymann** - Kanclerz Austrii i **Alois Stoger** - Minister Zdrowia Austrii.

Poprzez eliminację populacji Ameryki Północnej międzynarodowa „elita” będzie miała dostęp do surowców naturalnych takich jak woda i pola naftowe. Poprzez przyłączenie USA w skład Unii Północnoamerykańskiej [„North American Union”] nastąpi unicestwienie tego kraju i jego konstytucji - w ten sposób syndykat będzie miał totalną kontrolę nad Ameryką Północną.

Kompletne dossier jest 69 stronicowym dokumentem zawierającym dowody, które dziennikarka zamieściła na poparcie swoich oskarżeń. Oto niektóre z nich:

- Dowody na to, że szczepionki są de facto bronią biologiczną - zgodnie z ich klasyfikacją przez agencje rządowe.
- Dowody naukowe, że wirus „świńskiej grypy” został stworzony sztucznie na podstawie oryginalnego wirusa grypy z roku 1918. Poparte są publikacjami specjalistów, w tym raportem dr Jeffrey’a Taubenbergera w „Science Magazine”.
- Sekwencja genomu wirusa „świńskiej grypy”.
- Dowody na to, że firma Baxter wspólnie z WHO wyprodukowały i rozprzestrzeniły wirusa w Austrii. Zacytowana jest wypowiedź przedstawiciela Baxtera, w której przyznał, że przypadkowo dostarczony do Czech wirus H5N1 - był wysłany z centrali WHO. Jest to obecnie przedmiotem osobnego dochodzenia w Austrii.
- Dowód na to, że Baxter jest jednym z elementów tajnego programu produkcji broni biologicznej. CDN

Stanisław Bulza

Za: <http://www.polishclub.org/2018/01/12/depopulacja-ludnosci-swiata-czesc/>

### **JACKIE PATRU A NWO CZĘŚĆ - II (ostatnia)**

Rośnie ilość zachorowań na nowotwór piersi; choruje nań 1 na 8 kobiet, podczas gdy 1 na 4 umrze z jej powodu. Inne choroby związane z nadmiarem estrogenu to niski popęd płciowy, ryzyko udaru mózgu i chorób serca, osteoporoza, nadwaga, nadczynność tarczycy, niepłodność oraz nowotwory jajników i macicy.

Wiele z chorób kobiecych ostatecznie doprowadza do całkowitej lub częściowej histerektomii [usunięcie macicy] a więc jest bardzo ważne ażeby zrozumieć wpływ i zwiększoną ilość tych operacji - [www.enzymeuniversity.com](http://www.enzymeuniversity.com)

Dr Jensen mówi że ilość przeprowadzanych histerektomii w Kanadzie jest jedną z najwyższych na świecie, zaraz po USA, i prawie podwójna w porównaniu do większości krajów europejskich. 47% kanadyjskich kobiet w wieku do 60 lat - przejdzie histerotomie. A można byłoby ich uniknąć gdyby stosowano krem z naturalnym progesteronem [a nie sztuczne hormony na receptę].

Niektóre 'nie wszystkie' źródła zenoestrogenu zawiera poniższa lista:

Źródła zeno lub obcych nam hormonów [obcych dla funkcjonowania twojego organizmu] mogą pochodzić z wielu źródeł:

**Środki pielęgnacji** - mleczka kosmetyczne, mydło, szampony, oleje mineralne, perfumy, lakier do włosów, nowe dywany, pewne materiały budowlane, pewne rodzaje mebli i artykułów dekoracyjnych, plastikowe naczynia, odświeżacze pomieszczeń, nawet odzież itd. Mówiąc krótko, wszystko powstałe na bazie produktów petrochemicznych są naładowane estrogenem

**Produkty zwierzęce** - hodowane na dużą skalę, zawierające w swoim składzie pestycydy lub dodane hormony [odnosi się to do większości mięsa i większości produktów mleczarskich sprzedawanych w większości sklepów spożywczych].

**Na dużą skalę uprawiane warzywa** - każde z nich zawiera osady pestycydów. Prawie cały nasz łańcuch żywieniowy zawiera zenoestrogeny [estrogeny obce dla twojego ciała].

Większość estrogenów na receptę i syntetyczne progesterony.

[Progesterone Acetate, Progestins, Medroxy Progesterone Acetate], oraz tabletki antykoncepcyjne.

Na dodatek, jeśli masz nadwagę lub duży stress, organizm wyrównuje przez przyspieszoną produkcję estrogenu poprzez tkankę tłuszczową i adrenalinę [www.hmscrown.com/Estrogen\\_Dominance.html](http://www.hmscrown.com/Estrogen_Dominance.html)

Mówi się, że kiedy członkowie wtajemniczonej elity publikują jakiś materiał lub dyskutują o tym co 'planują' zrobić, możemy być pewni, że oni już to robią. Książkę **Darwina** opublikowano ponad 50 lat temu, i **dr Jensen** stosuje taki sam przedział czasowy kiedy odnotowano wysoką zachorowalność na nadmiar estrogenu.

**Czy wierzysz w to, że elita spożywa produkty genetycznie modyfikowane? Angielski książę Karol jest wielkim obrońcą żywności naturalnej. Żadne produkty genetycznie modyfikowane, lub napromieniowane dla mistrzów! Na pewno nie!**

Czy pośpiech w przymusowych szczepieniach, jedno z uprawnień wyszczególnionych w państwowych przepisach EHPA, mają być, m.in. krokiem w celu redukcji populacji do statusu pszczół-robotnic?:

*'Ale wy sami doskonale wiecie że po to by stworzyć możliwości wyrażania swoich życzeń przez wszystkie narody [np. ONZ] jest nie do zrealizowania martwienie się we wszystkich krajach, ich relacjami z własnymi rządami po to - by wykończyć ludzkość poprzez wprowadzenie rozłamów, nienawiści, zazdrości czy nawet stosowanie tortur, poprzez zagładzanie, wszczepianie chorób, poprzez nędzę tak aby ludzie przestali widzieć inne wyjście, niż ucieczkę w naszą całkowitą niezależność w finansach i wszystkim innym' - Protokół 10.*

**Od ponad 10 lat umyślnie zatruwana jest woda przy pomocy znanej substancji rakotwórczej MTBE [metyl tertiary butyl ether], składnik paliwa uznany przez EPA za substancję umożliwiającą jego czystsze spalanie.**

MTBE wyjątkowo dobrze rozpuszcza się w wodzie, wobec czego, najmniejszy wyciek z pojemników paliwowych powoduje oddzielenie się MTBE z paliwa i wnika w pokłady wody. Jego trwałość to 50 lat; znalazł drogę aby skazić wodę w każdym państwie, i EPA została powiadomiona nawet w 1989 o jego szkodliwości dla ludzkiego życia. Właśnie dlatego myślimy, że woda została zanieczyszczona celowo.

Mieszkańcy Alabamy są nieco bezpieczniejsi, ponieważ jej prawo zakazuje stosowanie MTBE. A to pokazuje jak mocne może być prawo stanowe. EPA w Alabamie pozwoliło na stosowanie MTBE ale jej rząd stanowy po prostu powiedział 'nie, dziękujemy'.

Świeża i czysta woda dzisiaj praktycznie nie istnieje, co ułatwia wielkim międzynarodowym konglomeratom wodnym dostęp do jej kontroli. W 'Scripps Howard News Service', 12-26-01 możemy przeczytać:

Gonitwa prywatnego przemysłu w celu zawłaszczenia wody - Joan Lowy 'woda dla XXI wieku stanie się tym, czym dla XX wieku była ropa, powstaną ogromne fortuny poprzez sprawowanie nad nią kontroli, a narody będą wyzywać na wojnę by zapewnić sobie do niej dostęp.

Na świecie w którym czysta woda występuje bardzo rzadko, w najważniejszych biurach całego globu rozważa się tę możliwość.

Prawie w każdym zakątku świata międzynarodowe konglomeracje wodne rwą się do podpisywania umów, robienia interesów, nabywania praw i zawładnięcia źródłami wody i firmami ją obsługującymi. Obecnie odbywa się światowa gonitwa za wodą.

Pewność autorki o tym, że 'narody będą wyzywać na wojny by zachować sobie dostęp do wody' zmusza nas do postawienia pytania: czy jest ona współczesnym prorokiem? A może ma dostęp do informacji? Czy ta jeszcze jedna niekończąca się wojna o wodę, jest już planowana?

Brak opadów deszczu, w niektórych regionach, tworzący sztuczną suszę, podczas gdy inne regiony są ciągle zatapiane, jest to manipulacja dokonywana przez program **HAARP**, program badania nad wysoką częstotliwością aktywnych zórz? na Alasce oraz inne podobne programy w innych miejscach świata. Naukowcy ostatnio zbadali opary po chemtrials [wyglądają jak smugi, z tym, że pozostając w powietrzu - zwiększają swoją objętość i tworzą chmury pierzaste zasłaniające słońce. Jest pewne, że wykryte w tych oparach używane są w celu ułatwienia modyfikacji wody [zał. A]

POWIETRZE występuje tu na ostatnim miejscu, ale nie jako mniej ważne.

Umieszczone jako mało znany czynnik w globalnym ociepleniu jest nie tylko kontrolowany, ale również sprzedawany w systemie kredytów zanieczyszczenia. Ocieplenie globalne jest wymysłem naukowców prostytuujących się w celu otrzymywania stypendiów. Ci którzy nie dochodzą do prawidłowych i politycznie poprawnych wniosków nie dostają ich.

Czym są owe kredyty zanieczyszczenia? W pigułce: kiedy wyeliminowane zostaje źródło zanieczyszczenia, np. poprzez sprasowanie nieekologicznych pojazdów mechanicznych, kiedy ich właściciele nie stać na wymagane naprawy lub poprzez zamykanie fabryk, lub instalowanie kontroli emisji, zanieczyszczenie powietrze teoretycznie jest redukowane.

To jest zamierzony cel sztywnych norm prawnych nakładanych na życie ludzi w rozwiniętych krajach na całym świecie.

Ale faktycznie to nie ma nic wspólnego z 'oczyszczaniem powietrza'. Ale za to ma wszystko ze wzmocnieniem kontroli i ze wszechmogącym dolarem. W każdym przypadku zmniejszenia zanieczyszczenia tworzone są kredyty w celu ich sprzedania najlepszemu aukcyjonerowi, pozwalając nabywcy najbardziej legalnie wypuścić tony owych zanieczyszczeń w powietrze, zależnie od ilości zakupionych kredytów. Dzieje się to na skalę międzynarodową, a też i w USA. Zrozumiałeś? **Oni handlują powietrzem!**

**Traktat ws. globalnego ocieplenia z Kyoto pozwala państwom nie w pełni rozwiniętym - zanieczyszczać powietrze, podczas gdy rozwinięte państwa muszą płacić.**

I to właśnie oznacza ŚWIATOWĄ DOMINACJĘ. Mimo, że jest ona kontrolowana i zarządzana zakulisowo poprzez niewidzialną siłę, jej program z pewnością wpisał na swoją listę wielu pożytecznych idiotów - jak nazywa ich kasta rządząca - po to, by został zrealizowany. Jest on wprowadzany politycznie na każdym poziomie rządu z prawie nieistniejącą opozycją ze strony zwykłych ludzi.

'Kto i co jest w stanie obalić tę niewidoczną siłę? I to jest właśnie nasza siła. Nieżydowska masoneria na ślepo służy za parawan przed naszym wzrokiem jak i naszymi ideami, ale plan akcji naszej siły, nawet jej najgęściej zamieszkałe miejsce, dla wszystkich pozostałych jest wielką tajemnicą' - Protokół 4.

To jest bardziej zbiorem informacji niż wprawką w pisaniu. Kiedy zagłębiłam się w książkach, dokumentach, encyklopediach, dziennikach, kiedy je wysortowałam, przepisałam, zorganizowałam i przeorganizowałam, niewyraźny i pogmatwany obraz zaczął nabierać ostrości. Uzyskane informacje są nie tylko głęboko niepokojące [mówiąc delikatnie], ale niezmiernie ważne. Zobaczyłam, bez wątplenia, polityczny program pod przykryciem religii.

Aparat polityczny tworzy bezbożne i śmiertelnie niebezpieczne prawo, tworzy biurokrację, wywołuje wojny, mianuje skorumpowanych sędziów, lub manipuluje ich wyborami, którzy drwią ze sprawiedliwości w każdej formie, i instaluje despotycznych przywódców na czele rządów na całym świecie. Przywódcy narodów nie sprawują rządów, oni wykonują instrukcje 'doradców', którzy dostają rozkazy od swoich 'władców'.

**Aparat religijny, klejnot tego planu, omotał większość populacji świata w jego całej rozciągłości, tworząc niezliczone systemy wierzeń, które prowadzą do tego samego bez Boga końca: zniewolenie i zniszczenie dusz pod światowym syjonizmem.**

Wierzenie jest niewiedzą. Wierzmy przez wiarę, poznajemy przez doświadczenie. Przywódcy religijni posiadają olbrzymią kontrolę nad swoimi stadami 'owiec'. Ci którzy uczą tych przywódców religijnych w różnych religiach mają nawet większą kontrolę. Ci którzy tworzą owe religie mają niemal całkowitą kontrolę i wiedzą w jakim celu to czynią.

Kiedy wiara jest głęboko zakorzeniona, religijny gorliwiec zabije w imię jego boga [Krucjaty], z innych zrobi niewolników, i będzie niecierpliwie czekał na dzień kiedy on u boku swojego boga będą rządzić ludzkością. Tak więc żydzi wierzą, że goje będą im służyć. Chrześcijanie wierzą, że żydzi znajdą się w piekle.

Spełnienie się tego życzenia jest bardzo ważne dla wszystkich, bez względu na rasę, religię i przynależność narodową łącznie z tymi, którzy są urodzeni w judaizmie/talmudyzmie, chyba że należą do wybranej mniejszości Sekty Rządzącej i jej głównego narzędzia - międzynarodowej finansjery.

Prawda jest taka: dla Władców Finansów nie ma ulubieńców należących na zawsze do wybranej mniejszości, o czym przekonaliśmy się w czasach laboratorium wielkiej inżynierii społecznej - ZSRR. Faktycznie natychmiast po rosyjskiej [żydowskiej rewolucji w Rosji - admin] rewolucji, inteligencja lub 'illiterati', jak są nazywani, którzy pomogli bolszewikom w usunięciu cara, zostali ustawieni w szeregu i rozstrzelani.

Dlaczego? Wielu z nich szybko zobaczyło horror który pomogli stworzyć. To wydawało się słuszne uzurpatorom - zbolszewizowanym syjonistycznym żydom - że ich mądrzy sprzymierzeńcy mogliby być również narzędziem w usunięciu reżymu zła, któremu pomagali i podlegali do zwycięstwa.

W czasach Lenina, Stalina oraz ich następców, struktura władzy przenosiła się jak pustynne piaski, ci u władzy dzisiaj pozbawiani jej byli następnego dnia z powodu wyszeptanej pogłoski, oskarżenia o nielojalność. A najczęściej szepczący byli chciwymi na stanowiska indywidualnymi zajmowanymi przez ich przeciwników.

Bezpiecznie jest powiedzieć, że gdyby szef wystąpił poza szereg, zostałby wyeliminowany, tak jak kilku amerykańskich prezydentów którzy odważyli się uwierzyć iż byli prawdziwymi prezydentami i silnymi na tyle, by mogli wspierać system. Obecnie nic się nie zmieniło oprócz głównych rozgrywających, którzy powinni pamiętać, że historia lubi się powtarzać. Dlaczego nie, skoro ta sama sekta rządząca tworzyła i pisała historię przez całe wieki?

Starsi mówią o tym szczególnie w Protokole 18:

'Kryminaliści pośród nas będą aresztowani z powodu bardziej lub mniej udokumentowanego podejrzenia - nie można dopuścić by ze strachu przed możliwą pomyłką byłaby stworzona okazja ucieczki do osób podejrzanych o polityczne zaniedbanie prawa, w takich przypadkach będziemy bezlitośni'.

Niniejsze opracowanie nie pokazuje całego syjonistycznego planu zdominowania świata, ponieważ jego sieć jest pleciona od setek stuleci i jej opis wypełniłby całe tomy. Po drugie, jego autorka nie posiada jego całego obrazu ... jeszcze.

Widzę tu podobieństwo - ze wspinaniem się po drabinie. Kiedy jesteśmy na dole mamy ograniczoną możliwość oglądania krajobrazu. Kiedy zaczniemy się wspinać drabiną świadomości, nasza możliwość widzenia zwiększa się proporcjonalnie do momentu kiedy osiągniemy jej szczyt - skąd zobaczymy pełny widok. Nie mam pojęcia na który szczebel drabiny weszłam, ani też nie wiem czego jeszcze nie widzę.

Być może proces świadomości nie jest w ogóle liniowy. A może, jest to bardziej proces usuwania warstw kłamstw, podobny jak usuwanie warstw cebuli do jej środka.

**Jestem świadoma trzech faktów:**

**1. Religie powstały w celu kontrolowania umysłów** [wierzenia i myśli, a więc sposób zachowania] **społeczeństwa na przestrzeni wieków.** Nigdzie nie jest napisane, że Jezus domagał się stworzenia nowej religii. Ani nie domagali się tego żadni z wielkich duchowych nauczycieli. Religie stworzone zostały przez człowieka. Każda z nich.

**2. Komerccjalizacja, materializm, miłość do pieniądza, mają taki wpływ - że poddawali się im ludzie we wszystkich społeczeństwach w każdym stuleciu.** Gdyby tak nie było, omawiany plan rozleciałby się i cofnął do czasu kiedy powstał tysiące lat temu. Gdyby ludzie 2 000 lat temu zwrócili uwagę na słowa Jezusa, lub gdyby tzw. dzisiejsi chrześcijanie słuchali jego słów, wszystko by się dokonało. Umiłowanie pieniądza było i jest zrozumiane przez starszych Syjonu i stosowane dla osiągnięcia przez nich korzyści, jak napisane jest w Protokole 1:

*'Nasze zwycięstwo zostało ułatwione poprzez fakt, że w naszych relacjach z ludźmi, których chcieliśmy, zawsze pracowaliśmy na najbardziej czułych strunach ich umysłu, na ich koncie bankowym, na ich chciwości, ich pazerności na potrzeby materialne człowieka...'*

**3. System gospodarczy stworzony został przez te same stworzenia, które dzisiaj kontrolują rządy świata poprzez mandaty ONZ, banki centralne, Bank Światowy oraz Międzynarodowy System Monetarny.**

*'Pozwólcie mi wydawać i kontrolować pieniądź narodowy, i nie będzie mnie obchodziło kto ustanawia prawo'.*

To powiedział **Mayer A. Rothschild** - Wykorzystując ich 'siłę portfela' [jak nazwał to Theodor Herzl], oni również kontrolują sędziów, polityków, edukację, media, przemysł rozrywkowy - i bezspornie podlegają do wojen. Potwierdza to naga prawda historii, co zostało szczegółowo opisane w Protokołach Mędrców Syjonu.

*'Poprzez prasę zdobyliśmy siłę wywierania wpływów podczas gdy pozostając w cieniu, dzięki prasie mamy ZŁOTO w rękach, jednakże musieliśmy wydobyć je z oceanu krwi i łez. Ale to się opłaciło, mimo, że poświęciliśmy wielu naszych ludzi' - Protokół 2.*

*'I to było zapowiedziane przez proroków, że zostaliśmy wybrani przez samego boga by rządzić nad całą ziemią'...*

*'Wszystkie koła maszynierii wszystkich stanów poruszają się mocą silnika będącego w naszych rękach, i ten silnik maszynierii stanów jest - Złotem. Dziedzina ekonomii politycznej odkryta przez naszych mędrców przez długi okres daje kapitałowi królewski prestiż' - Protokół 5.*

Zatrzymałam się pisząc tę przedmowę kiedy nagle wypełnienie 'naszego okropnego proroctwa' stało się jasne w czasie finalizowania rozdziału na temat praw talmudycznych i Noego: pierwsze odnoszące się do żydów, drugie do nieżydów.

**Okaże się, że prawo talmudyczne jest wprowadzane w USA, i rozpoznawane nawet w Sądzie Najwyższym, i we wszystkich państwach uzgadniających ich prawo tak, by odpowiadało schematowi międzynarodowemu. I to właśnie stanowi podstawę Prawa Międzynarodowego.**

Prawo Noego - na pierwszy rzut oka - wydaje się wzięte z Dziesięciu Przykazań, ale ich główną cechą jest fakt, że w siedmiu z nich nie ma zwrotu 'nie będziesz', natomiast jest taki, który rozkazuje, by zostały ustanowione sądy w celu karania winnych złamania jednego z pozostałych sześciu. Karą w tym przypadku jest śmierć a metodą egzekucji odcinanie głowy.

Jehowa, dawca praw zarówno talmudycznych jak i Noego, nie jest naszym Niebieskim Ojcem/Stworzycielem. Jehowa bowiem jest bogiem Syjonu, symboliczną satanistyczną siłą kierującą tym planem oraz jego bezbożnymi, diabelskimi zamiarami.

**Odkryjemy również, że wiele tajnych stowarzyszeń pochodzi z tego samego źródła. Dlatego templariusze, masoni, iluminaci, jezuiti, żydzi - byli obwiniani za niekończący się sznur nieszczęść spadających na świat, kiedy faktycznie Międzynarodowe Starożytne Duchowieństwo kontroluje wszystko, poczynsz z ich stałych tajemniczych miejsc, może nawet i z wnętrza ziemi...**

Według Alberta Pike'a, członkowie niższych zakonów owych tajemniczych stowarzyszeń mają do odegrania szczególną rolę:

'Stopień Niebieski - na zewnątrz/w portico świątyni'.

'Część symboli jest tu umieszczona dla inicjowanego który jest umyślnie mylony poprzez ich fałszywą interpretację. Nie ma intencji by je zrozumiał, ale tylko by sobie wyobraził, że je rozumie'.

'Prawdziwe znaczenie symboli zarezerwowane jest tylko dla wtajemniczonych, ksiąząt masonerii'.

'...symbole mędrców są idolami wulgaryzmu, lub jako nic nie znaczące egipskie hieroglify przeznaczone dla Arabów nomadyjskich. Muszą być tam takie, które mają powszechną interpretację dla inicjowanych oraz dostępne dla wtajemniczonych'.

'...templariusze nie byli inteligentni, wobec czego Noe, iż nie odnosili sukcesów zmienił ich jako Jezuiti' - str. 819 - Morale and Dogma.

Następne oświadczenie przypisane jest **Hallowi**. Mimo, że nie udało nam się tego potwierdzić, wypowiedź ta warta jest cytowania:

'Masoneria nie reprezentuje drogi do prawdy, ale jest drogą do odnajdywania ciemności głębiej niż przedtem'.

Protokoły zwracają się do nazywanej przez nich 'pokazowej' masonerii, ponieważ gojowskie bydło, które pomoże planistom poprzez zdradę swoich ludzi w zamian za prestiż i siłę. W końcu kiedy zostaną wykorzystani, będą wyeliminowani.

'To właśnie posłużyło za podstawę naszej organizacji masonerii co nie jest znane, a o jej cele nie jesteśmy nawet podejrzewani, ale to gojowskie bydło, zostało ściągnięte przez nas w szeregi masonerii po to, by rzucali piachem w oczy ich podobnym' - Protokół 11.

**Jak to wszystko się ma do prześladowania żydów? Dowiemy się, że żydowskie prześladowania były zawsze organizowane - choć niekoniecznie miały miejsce - przez duchowieństwo i jego sługusów, że żydowskie prześladowania odegrały ważną rolę we wprowadzeniu, do chwili obecnej - planu dominacji świata oraz, że ofiary żydowskich prześladowań - 'mniejsi bracia' - zostali urodzeni i wychowywani po to by cierpieć.**

*'Obecnie jeśli jakiś stan zaprotestuje przeciwko nam będzie to tylko udawany protest pod naszym kierownictwem, ponieważ ich antysemityzm jest niezastąpiony dla nas w procesie zarządzania naszymi 'braćmi mniejszymi' - Protokół 9.*

**Z powodu organizowanych i często fałszywych oskarżeń o żydowskie prześladowania i antysemityzm, odpowiednie prawo o nienawiści zostało przyjęte w wielu krajach, zakazujące nawet dyskusje na temat żydów. Wystarczy wspomnieć wyraz na 'ż', a słyszeć można płacz antysemitników tak, by ci którzy chcą ujawnić prawdę o zlu syjonizmu, byli skarceni i / lub uwięzieni. [Odpowiednie organizacje powstają w wielu już krajach, by pilnować i oskarżać antysemitów - JH].**

**Bez żydowskich prześladowań w tej końcowej fazie ostatnich 3 000 lat, plan nie mógłby zostać zrealizowany do tego punktu w czasie, bo według ich własnej opinii, bez nienawiści, podziałów, problemów rasowych i wszystkiego co jest z nimi związane - na świecie byłby prawdziwy pokój między ludźmi i narodami świata. W naszych sercach wiemy, że:**

**wojna nie jest pokojem,**

**wolność nie jest niewolnictwem,**

**niewiedza nie jest inteligencją.**

**Żydzi zaciekle wyrzekali się Protokółów, mówiąc że są fałszywe. Podobnie powtarzali i chrześcijanie, którzy ich nie czytali, i nie interesowali się tą sprawą. Ostatnio zostałam zapytana przez judeo-chrześcijańskiego przyjaciela: dlaczego jeszcze cytujesz fragmenty z tego sfalszowanego wymysłu?**

Poniżej przedstawiam komentarze z **Henry Forda Dearborn Independent** [lipiec 1920], które stawiają go w tej samej lidze jak pan **Reed** zacytowany na początku:

*'Kiedy zobaczysz, jak bardzo zjednoczeni są żydzi przez różne organizacje w USA, i kiedy zobaczysz jak wprawna ręką nadają im znaczenie, jak gdyby wypróbowywano zaufania pod przymusem, to jest co najmniej nie do wyobrażenia aby można było tego dokonać w kraju, lub nawet już dokonane pomiędzy wszystkimi krajami gdzie mieszkają żydzi'.*

W każdym razie w 'American Hebrew' 25 czerwca 1920, **Herman Bernstein** napisał tak:

'Okolo rok temu urzędnik Ministerstwa Sprawiedliwości dostarczył mi kopię rękopisu 'Żydowskie niebezpieczeństwo' autorstwa profesora Nilusa i poprosił mnie o moją opinię. Powiedział, że rękopis był tłumaczeniem rosyjskiej książki wydanej w 1905 roku, a następnie zatajonej.

Rękopis miał zawierać *protokoły mędrców syjonu* i miały być odczytane przez dr Herzla na tajnej konferencji syjonistów w Bazylei.

*'Według jego opinii praca ta była prawdopodobnie dziełem dr Theodora Herzla. Powiedział również iż niektórzy senatorzy amerykańscy którzy widzieli rękopis byli zszokowani kiedy dowiedzieli się, że wiele lat temu żydzi opracowali plan, który jest częściowo wcielany i że bolszewizm został zaplanowany dawno temu przez żydów którzy szukali sposobów by zniszczyć świat'.*

Powyższy cytat jest po to, by odnotować fakt, że to był urzędnik Ministerstwa Sprawiedliwości USA, który przedstawił ten dokument panu Bernsteinowi, i wyraził pewną opinię, że 'praca ta była prawdopodobnie autorstwa dr Theodora Herzla!' Również, że niektórzy amerykańscy senatorzy byli zaskoczeni porównaniem między tym co proponowała publikacja z 1905 i tym co przyniósł rok 1920.

Zdarzenie to jest tym bardziej ciekawe, że miało miejsce na skutek akcji przedstawiciela rządu, który obecnie jest tak bardzo w rękach lub też pod wpływem żydowskich interesów. Jest prawdopodobne, że kiedy tylko ta aktywność stała się znana, śledztwo zostało utracone.

Egzemplarz Protokółów został zdeponowany w Muzeum Brytyjskim i jest oznaczony jego stemplem z datą 10 sierpień 1906.

Był on ostatnio opublikowany w Anglii pod patronatem który zwrócił uwagę, mimo niezbyt szczęśliwego tytułu pod jakim się ukazał. Eyre and Spotiswoode to oficjalna drukarnia brytyjskiego rządu i to właśnie oni go opublikowali. Wyglądało to tak, że rządowa drukarnia w Waszyngtonie powinna opublikować go w USA. Podczas gdy rozległ się krzyk ze strony żydowskich gazet, London Times w swojej recenzji uznał żydowski atak za 'nie satysfakcjonujący'.

'... Obecne zainteresowanie Protokołami nasuwa pytania: czy żydzi zorganizowali system światowy? Jaka jest jego polityka? Jak ona działa?

**Protokoły są programem świata - nie ma wątpliwości. Czyj program występuje między ich artykułami. Ale, dla wewnętrznego potwierdzenia, który byłby bardziej wartościowy - jeden podpis, czy sześć podpisów, czy dwadzieścia podpisów, czy może 25-letnia nieprzerwana linia wysiłku realizowania tego programu?**

Punktem zainteresowania tego i innych państw nie jest to, że stworzył go 'kryminalista lub wariat', ale to, że kiedy powstał, znalazł sposoby do jego realizacji w najważniejszych szczegółach. Cały dokument nie jest taki ważny, ale ważne są warunki na które zwraca uwagę są bardzo ważne - 'Dearborn Independent', 10 lipiec 1920.

Czytelnik będzie lepiej mógł sformułować opinię na temat Protokołów ze względu na sposób w jaki jest przedstawiony poniżej, przeplatany relacjami z wydarzeń które następowały.

Tę pracę oferuję z głęboką miłością do naszego Niebieskiego Ojca; Stwórcy, w którym żyjemy i oddychamy i istniejemy, za człowieka, wraz z płomiennym dążeniem do prawdy i porozumienia. Oferuję ją wraz z moją modlitwą o to, byśmy pozostali wolni w poszukiwaniu prawdy, która, jak przyrzekł Jezus, uczyni nas wolnymi. Wierzę, że to właśnie jest tą pojedynczą nitką, której szukamy.

Za: <https://www.nwo.report/nwo/jackie-patru-o-nwo.html>

### SPISEK PRZECIWKO KOŚCIOŁOWI - CZĘŚĆ II (ostatnia)

Kościół Święty nie tylko odkrył żydowskie kierownictwo sekt lecz także to że ich ideologia, oczywiście antyżydowska w niższych warstwach, była stopniowo przenoszona do wyższych warstw, do takiego punktu, że prawo żydowskie, czyli żydowską religię, uznano za lepszą od chrześcijańskiej.

Również w masonerii w XVIII w. stopniowo zmieniano ideologię założycieli, i zawsze w zależności od różnych stopni. Wstępowali do oficjalnego chrześcijańskiego stowarzyszenia, które pozornie odmawiało Żydom wstępu w jego szeregi. Jednak stopniowo ideologia została zmieniona poprzez wykłady, wystąpienia, liturgię, instrukcje ceremonialne i specjalne na różnych stopniach, zawsze zgodnie z awansem masona, a antysemityzm który panował w ówczesnym społeczeństwie, przekształcono w prosemityzm.

W ten sposób udało się tajnym Żydom, pozorującym chrześcijan, stworzyć legiony sojuszników wśród masonów, gotowych do organizacji liberalnych rewolucji, ustanawiania praw zrównujących publicznych Żydów, i lokowania ich na równi z resztą populacji pod względem politycznym i społecznym, i do zlikwidowania kościołów, a też praw obywatelskich, które od wieków stanowiły główny bastion chrześcijańskiego społeczeństwa. Kiedy w XVIII i XIX w. tajni Żydzi przez masonerię i liberalizm społeczny doprowadzili do uciszenia postaw anty-żydowskich, porzucili pozory i z konstytucji masońskiej usunęli artykuły zakazujące Żydom wstęp do organizacji. Wkrótce potem główne stanowiska zajmowali w nich Żydzi, którzy otwarcie przyznawali się do swojej religii. Kilka wolnych osób, jak Benjamina Franklina, ta inwazja zdumiała i zaniepokoiła.

Na zakończenie dodamy interesujące odkrycie dotyczące zasad herezji albigeńskiej, podane w pracy rabina Jakuba S. Raisina "Gentile Reactions to Jewish Ideals" [Gojowskie reakcje na żydowskie pomysły]:

"Rewolucja przeciwko hierarchii była szczególnie silna pośród albigensów. Po raz pierwszy pojawili się oni w Akwitanii w roku 1010, a w 1017 mamy dowód na istnienie tajnego stowarzyszenia w Orleanie, do którego należało dziesięciu księży kościoła i spowiednik królowej. Wkrótce potem spotykamy je w Lüttich i Arras, w Soissons i Flandrii, we Włoszech, a też w Rzymie, gdzie entuzjastycznie dołączyła do nich liczna szlachta i lud. Nazywano ich dobrymi ludźmi [Bonhommes]".

I rabin ten kontynuuje: "Pomimo nakazanej przez Kościół represji, heretycy trwali w uporze, nadal głosili swoje doktryny i mogli zdobyć dla siebie kilku arcybiskupów i szlacheńców".

Bardzo interesujące są szczegóły podawane przez gorliwego rabina i umożliwiają nam odnieść się do jednej z taktyk użytych przez Żydom w ustanawianiu ruchów rewolucyjnych w chrześcijaństwie. Ruchy te najpierw składają się z grupy tajnych Żydom podających się za chrześcijan. Dlatego wygląda na to, jakby w tych kręgach nie było żadnych Żydom, lecz w rzeczywistości byli w nich tylko oni. Ponadto do tajnych stowarzyszeń zwykle wprowadzają księży katolickich, protestanckich czy prawosławnych, zawsze zgodnie z religią obowiązującą w kraju, w którym żyją.

Dla „nich” jest to łatwe, bo poprzez „piątą kolumnę” wśród kleru mają do dyspozycji księży, prebendarzy czy wysokiego szczebla duchownych. Ta metoda powinna umożliwiać to, by prawdziwi chrześcijanie poprzez swoją obecność w stowarzyszeniu mają myśleć, że jest to w dobrej sprawie - do którego należą naprawdę pobożni prebendarze czy szanowani kardynałowie.

Duchowni z „piątej kolumny” są więc w tym przypadku wykorzystywani jako przynęty, aby złapać nieostrożnego. Dlatego też herezja albigeńska zaczęła się od prebendarzy, a nawet spowiednika jej Królewskiej Mości.

Następnie biskupi zaszczycaли tajne zgromadzenia swoją obecnością, by umożliwić im myśleć, że są one w dobrej sprawie, a tym samym łatwiej zdobywać naiwny lud. Taką samą metodę wykorzystano wieki później z masonerią, która w rezultacie na najniższych stopniach wydawała się być instytucją chrześcijańską, i stowarzyszeniem humanitarnym. W ich lożach zasiadali księży, prebendarze, a nawet

duchowni najwyższego szczebla. W ten to sposób Żydzi mogli przez długi czas wprowadzać w błąd Kościół, chrześcijan i przyciągać do sekty tysiące rozczarowanych.

Za to oszustwo odpowiedzialni byli głównie tajni żydowscy duchowni. Byli agresywnymi masonami - służącymi za przynętę do zdobywania nieostrożnych.

Kiedy Stolica Apostolska i monarchowie zauważyli ten szwindel, papież ekskomunikował masonów. Ale braterstwo wszędzie zdobyło tak wielką siłę, że ani Kościołowi, ani monarchom, nie udało się zatrzymać wywołanego oburzenia, kiedy pierwsze związki ujawniły rezultaty końcowe.

Tajni Żydzi w Anglii i Ameryce nadal przedstawiają masonerię jako instytucję chrześcijańską, a najniższym warstwom jako stowarzyszenia humanitarne, nawet podnoszą larum, nie mające nic wspólnego z polityką, by rycerskich Anglosasów, kiedy już złożą przysięgę, złapać w pułapkę, aby nieświadomie służyli żydostwu w roli giętkich narzędzi. To dlatego „synagoga szatana” utrzymuje władzę nad dwiema wielkimi potęgami. Podobne metody Żydzi stosowali w komunizmie. W szeregach Kościoła Katolickiego są tajni Żydzi. W protestanckim i prawosławnym, które porozumiały się z partiami komunistycznymi - usiłują sprowadzać chrześcijan na manowce, i przekonać ich, że komunizm nie jest zły i można zawierać z nim sojusze. Zadaniem tych Żydów, jest uśpienie świata, by zaniedbał swoją obronę i osłabienie oporu wobec komunizmu narodów, których pasterzami chcą być ci księża, by w końcu żydowski komunizm doprowadzić do zwycięstwa.

Taktyka stosowana w czasach albigensów jest taka sama jak obecnie. Im wyżej dostanie się „piąta kolumna” w hierarchii księży, tym większe szkody pod każdym względem może wyrządzić chrześcijaństwu. I wśród członków współczesnych bractw żydowsko-chrześcijańskich znajdujemy obłudnych, pozornie pobożnych duchownych z „piątej kolumny”, którzy będąc członkami tych organizacji oszukują i zachęcają do nich liczne osobistości kościelne. Ponieważ oni nie znają tajnych celów tych bractw, które chrześcijan czynią satelitami żydostwa, sami do nich dołączają. W wyniku tego, wierzący oczywiście dalej sprowadzani są na manowce, a te organizacje zdobywają ich łatwiej, później wykorzystują do służby „synagogi szatana” i ciemnienia patriotów broniących Kościół i narody zagrożone żydowskim imperializmem.

Żydzi najbardziej niebezpiecznym wrogiem Kościoła.

### **Waldensi**

W XII w. żydostwo chciało zdobyć kontrolę nad papieżem przy pomocy żydowskiego kardynała Pierleoni, i sekta albigensów również przygotowała w sekrecie największą rewolucję w tamtych czasach. Przez to miało zostać zniszczone chrześcijaństwo, i w tym samym czasie potajemnie założono inne sekty, chcące zapanować nad całą Europą, zlikwidować istniejący porządek i zniszczyć Kościół. Dlatego żydostwo ograniczyło się - nie tylko do założenia jednej sekty, jednego ruchu rewolucyjnego - ale spowodowało potajemne powstanie kilku różniących się od siebie.

Ich ideologie i zasady różniły się tak, by odpowiadały wszystkim. Jeśli komuś nie odpowiadał program, dogmaty, wyznanie wiary jednej sekty, to być może mogły przekonać go inne. I jeśli nie powiodło się jednej sekcji, triumfowała inna.

Na wszystkich imprezach popierały się wzajemnie, nawet jeśli miały rzekomo przeciwne i nieporównywalne programy. Dlatego żydostwo zaczęło stosować inną taktykę: nie wierzyć w zwycięstwo jednej pojedynczej organizacji, ale założyć wiele o innych, nawet przeciwnych ideologiach, które pozwalały na najbardziej różniące się od siebie cele i opinie. To samo robią Żydzi obecnie. Założyli partie chrześcijańsko-demokratyczne, skrajne prawicowe, nieważne o jakiej nazwie, centrowe, socjalistyczne, anarchistyczne, komunistyczne, a także masońskie, organizacje teozoficzne i spirytualistyczne, kluby Rotary, Skautów i wiele innych.

Wymagałoby dużo miejsca wymienienie wszystkich, które, jak wykazali znani pisarze, są kontrolowane przez międzynarodowe żydostwo. A zatem synagoga szatana może kontrolować ludzi o większości różnych tendencji i ideologii, pilnować narody chrześcijańskie i pogańskie i kierować ich planami w celu zdobycia panowania nad światem.

Zanim prześledzimy inne sekty heretyckie uczestniczące z albigensami w tej wielkiej żydowskiej rewolucji w XII w., która prawie podbiła Europę i zniszczyła Święty Kościół, zacytujemy szanowane źródła żydowskie, pokazujące szczegóły o roli odegranej przez Żydów w ówczesnych herezjach.

“Encyklopedia żydowsko-hispańska” wspomina postawę Kościoła wobec średniowiecznych herezji i potwierdza twierdzenia księży i pisarzy najróżniejszych epok - którzy zapewniali o tym, że “Żydzi byli ojcami herezji”. Mówi wyraźnie:

“Tak jak inkwizycja - oskarżał Żydów o wszczynanie średniowiecznych herezji, i wszystkie ruchy heterodoksyjne dla Kościoła były wynikiem żydowskiego spisku, a prowokatorami i przywódcami byli Żydzi”.

Jest jasne, że nie kłamały ani Kościół ani inkwizycja. Ponadto mieli wystarczające dowody na poparcie swoich opinii. Rabin Lewis Browne w interesującej “Historii Żydów”, w rozdziale “The Disunion of the Church” [Rozbicie jedności w kościele] i podrozdziale “The Help of the Jews in the Protestant Reformation” [Pomoc Żydów w reformacji protestanckiej] pisze ponadto:

“To więcej niż tylko cierni. Skoro synagoga występowała we wszystkich niemalże krajach chrześcijańskich, wszędzie wywierała wpływ jak sieć małych szabl raniących samozadowolenie Kościoła. A to tłumaczy fakt, że Kościół nie dawał Żydom przerwy na odpoczynek. Byli najbardziej niebezpiecznym jego wrogiem, gdyż wszędzie dokąd poszli, promowali herezje”.

Rabin wyraża nie tylko całkowicie otwarcie największą ze wszystkich prawd, określając Żydów najgorszymi wrogami Kościoła, ale także daje rozwiązanie tego, co dla wielu stanowiło wielką tajemnicę czyli szybkiego szerzenia w poszczególnych krajach średniowiecznych herezji później masonerii i w końcu marksistowskiego komunizmu. Ponieważ organizacje żydowskie istniały od wieków na całym świecie, działały jak “sieć małych szabl”, reprezentowane we wszystkich krajach przez wpływowe osobistości, mające wielką potęgę finansową, dla nich jest oczywiście łatwe szerzenie ze zdumiewającą szybkością każdego społecznego i tajnego ruchu czy powiązań wszelkiego innego rodzaju i zapewnić im międzynarodowy szacunek. Tylko instytucja taka jak synagoga, zakorzeniona od wieków we wszystkich częściach świata,

mogła szybko zapewnić tak licznym ruchom wywrotowym międzynarodowy charakter. W rezultacie usiłowała i nadal usiłuje używając ulubionej broni - oszustwa, i rządzić narodami uniemożliwiając wolność narodom. Odnośnie innych wielkich ruchów heretyckich które w XII w. groziły zniszczeniem istniejącego porządku społecznego, politycznego i religijnego, ponownie powołamy się na szanowane źródła żydowskie.

Rabin Jakub S Raisin tak pisze o waldensach:

“Do Waldo, bogatego kupca z Lyons, zwróciła się inna grupa heterodoksyjna. Przestudiował Biblię i wynajął dwóch księży do przetłumaczenia jej na francuski. Bogaty młody człowiek chciał wprowadzić w czyn rady Jezusa i podzielił swój majątek pomiędzy biednych, jak również tych, którzy się wokół niego zgromadzili, i wychwalali biedę [1 175]. Wielu mężczyzn z miasta poszło za jego przykładem, i biednych z Lyonu, znanych pod nazwą waldensów, i naśladowano nie tylko w północnej Francji, ale także w Hiszpanii i Włoszech”.

Motto tej sekty nie mogłoby być bardziej atrakcyjne, zwłaszcza dla biednej warstwy społeczeństwa, która zawsze stanowiła jego większość. Pojawienie się świętości i czystości - którymi otaczali się jej przywódcy, było niezwykle urzekające.

Wszystko to spowodowało, że siła rewolucyjna ruchu stała się olbrzymia. Zrozumiałe jest, że dzięki takiej korzystnej zewnętrznej czystości, zdobyli ogromne masy zwolenników. Ale później dostrzeżono tę truciznę. Ten sam rabin pisze:

“Dla tych oddanych uczniów ebionitów Kościół rzymski był “szkarłatną kobietą” z Apokalipsy, a jego bałwochwalstwo [kult świętych obrazów], było takie samo jak wyparty przez niego kult”. Ale do tego czasu wszystko nawiązywało do ruchu nieskazitelnej czystości, kierowanej przez ludzi, którzy podzielili swoje majątki, a następnie dokładnie przestrzegali te zasady doskonałości naszego Pana Jezusa, i walczyli z niemoralnością duchowieństwa, co było powodem tego że, jak udawali, porównywali Kościół ze “szkarłatną kobietą” z Apokalipsy. Jest to naturalne, że wielkie masy dały się zwieść tym wyglądem i przyłączyły się do herezji.

Oczywiste jest, że ogromne masy pozwoliły się oszukiwać tymi pozorami i dołączały do herezji. A ich doktryny w mniejszym stopniu odchodziły od ortodoksji niż katarzy i albigensi, którzy byli gnostykami i manichejczykami, zatem były łatwiej akceptowane przez masy. I kto by podejrzewał, że za tym pięknem ukrywała się również odnowiona ciemna próba Żydów przejęcia kontroli nad społeczeństwem chrześcijańskim?

Jeszcze raz zacytujemy “Encyklopedię żydowsko-hispańską”, oficjalne dzieło żydowskie opisujące ten pozornie czysto humanitarny ruch waldensów:

“Waldensi - sekta powstała w 1170 r. w Lyons pod przywództwem Petera Waldo, przedstawia ten aspekt żydowskiego ruchu który później wykorzystali protestanci tacy jak Huss, Münzer, Zwingli i inni reformatorzy. Herezja ta, zdobyła znaczący zasięg od Lyonu i Prowansji do Lorraine w południowej Belgii na północy oraz Węgier i Morawii na wschodzie. Na pewno nie jest to przypadek iż powstała w Lyonie, jak również sekta Passagii w Mediolanie, gdyż oba miasta, były wielkimi ośrodkami żydowskiego życia i wpływów. Biblia waldensów, której egzemplarze zachowały się [MS Cambridge, XIV wiek i Grenoble] składa się z nie mniej niż 32 żydowskich ksiąg. Czytano je na tajnych spotkaniach pod kierunkiem kaznodziejów lub starożytnych [można założyć, że słowo to pochodzi od hebrajskiego]. Waldensi uważali się również za ‘prawdziwy Izrael’ lub jak wyraził to ich przywódca Muston ‘alpejski Izrael’. Comba i Muston mówili o wypędzeniu [exodus], i rozproszeniu wiernych.

Peter Waldo jest ‘Możeszem tego małego ludu, który wyemigrował z kraju niewoli’ i ‘ojcem Abrahamem alpejskiego Izraela zanim stał się Możeszem’. Starożytni waldensi wysłali misjonarzy do Włoch w celu ‘wezwania do nawrócenia i zasilenia zagubionych owiec z Izraela w dolinach Alp’. Sami starożytni, którzy byli dobrzy w naukach, językach i pismach, porównywali się ze starożytnymi Izraela, których społeczności, składały się z alpejskiego Izraela - i którzy byli lewitami i sędziami”.

Żydowska taktyka oskarżania wrogów o to co robią sami, osiągnęła szczyt atakami żydowskich herezji waldensów przeciwko absolutnej antyżydowskiej tradycji Kościoła Świętego. Jak twierdzi rabin Louis Israel Newman, twierdzono, że “tradycja kościoła, była tradycją faryzeuszów”. Taki zarzut często stawiają heretycy. Waldensi z Lombardii twierdzili, że ich odejście od Kościoła Rzymskiego było uzasadnione, bo Kościołem Jezusa Chrystusa nie kierowali już uczeni w piśmie i faryzeusze”.

Na s. 236 i 237 wspomnianej pracy, o sprawie osobistych relacji Żydów z waldensami mówi, że “miasta takie jak np. Lyon i Metz, w których Żydzi byli potężni i wpływowi, były również ważnymi ośrodkami herezji waldensów”. I twierdzi: “Waldensi i Żydzi działali wspólnie nie tylko w XII i XIII wieku”. Na s. 238 w końcu pisze:

“Jest nie tylko jasne, że w XIII w. istniała osobista relacja Żydów w Prowansji z waldensami, ale w XV w. także husyci mieli częsty kontakt z Żydami, a husyci i waldensi mieli ze sobą bezpośrednie i pośrednie związki. W XVI w., przed i po reformacji, osobiste relacje między Żydami i waldensami stały się silne... I dopiero w XIX w. znajdujemy waldensów i Żydów razem, nie w stosunkach intelektualnych ale rządowych. Dlatego 13 września 1849 r. we Włoszech, założono komisję ministerialną która miała regulować na nowo specjalny rząd waldensów i Żydów”.

Na zakończenie zacytujemy interesujące odkrycie żydowskiego historyka Gersona Wolfa. Twierdzi on, że w XV wieku Żydów oskarżano o spiskowanie z husytami i waldensami przeciwko ówczesnemu rządowi. Ten Żyd, był ścigany przez austriacki rząd za książkę “Democracy and Socialism”, za wykazywanie skłonności rewolucyjnych.

Można znaleźć cenne szczegóły na temat żydowskiego spisku w raporcie zawartym w Protokołach Wydziału Teologicznego w Wiedniu, dokładnie w Protokole z 10 stycznia 1419 r. Zainteresowanych sprawą spisku żydowsko-husycko-waldeńskiego w XV w. który chciał zniszczyć istniejący porządek, odsyłam do wyżej wymienionego oryginału.

Za: <https://marucha.wordpress.com/2012/05/07/spisek-przeciwko-kościolowi-3/>

**DODATEK SPECJALNY DO NR 430****PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI****NR 430****1 IV 2018 R.**

W numerze: 1] AIPAC żydowska potęga w Waszyngtonie?; 2] USA - imperium, które utraciło legitymację; 3] Duda prosi o przebaczenie; 4] Polski prezydent przeprosza za czystki w 1968 r.; 5) Wiosna 1968; 6) Kto niszczy tak kompleksowo, i ludzi i naszą planetę Ziemię;

**AIPAC – ŻYDOWSKA POTĘGA W WASZYNGTONIE**

Każdy amerykański prezydent musi bić pokłony żydowskiej potędze w Stanach Zjednoczonych i nie ulega żadnej wątpliwości, że zarówno AIPAC, jak i setki innych żydowskich i chrześcijańsko-syjonistycznych organizacji [które przynajmniej w jakiejś mierze istnieją po to, aby chronić i czuwać nad Izraelem], bardzo dobrze zdają sobie z tego sprawę. Nawet Barack Obama, który miał otwarcie chłodne relacje z Netanjahu, wiedział jaka jest nieprzyjemna prawda i dał żydowskiemu państwu 38 miliardów dolarów - pisze na łamach [Unz.com](http://Unz.com) Philip Giraldi.

American Israeli Public Affairs Committee [AIPAC] powraca do Waszyngtonu na doroczny szczyt. Kiedyś coroczne zebranie było nazywane szczytem, obecnie nazywane jest konferencją polityczną, co być może nieco rozjaśnia sprawę, gdyż jeśli jest jedna rzecz, w której AIPAC jest dobry, to używanie swojego budżetu wynoszącego 100 mln dolarów i 300 pracowników, aby nękać prawodawców w Kapitolu w celu formułowaniu polityki, którą Stany Zjednoczone muszą realizować.

18 tys. zwolenników zebrało się w centrum kongresowym miasta, aby wysłuchać przemówień ambasador Nikki Haley, amerykańskiego ambasadora w Izraelu Davida Friedmana, wiceprezydenta Mike'a Pence'a, a także senatorów Marco Rubio, Roberta Menendez, Toma Cottona i Bena Cardina. Moim osobistym faworytem jest kongresmen z Maryland Steny Hoyer, który odwiedził Izrael tyle razy, że równie dobrze mógłby się tam przenieść i na którym zawsze można polegać, jeśli chodzi o wychwalanie cudownych atrybutów żydowskiego państwa. Obecny będzie również rozczochrany francuski „filozof” Bernard-Henri Levy, który określił brutalną izraelską armię okupacyjną jako „najbardziej moralną na świecie”.

Jeśli chcemy mieć wgląd w to jakie pieniądze i jaka władza polityczna będą reprezentowane na tegorocznym zebraniu AIPAC, poleciłbym przejrzeć listę mówców, która jest olśniewającą ekspozycją tłumaczącą dlaczego Stany Zjednoczone są niewolnikiem Izraela i jego interesów. Do czołowych mówców i innych uczestników dołączają kongresmeni, sędziowie Sądu Najwyższego, wysocy urzędnicy państwowi oraz ogromna rzesza „ekspertów” ze zdominowanych przez Żydów proizraelskich think-tanków, które wyrosły jak grzyby wzdłuż K-Street, w tym tacy luminarze jak John Bolton, Victoria Nuland, Bill Kristol, Elliott Abrams i Eric Cantor. Ci spośród uczestników, którzy pracują w rządzie USA, oczywiście zignorują swoją urzędową przysięgę, w której przyrzekli strzec Konstytucji Stanów Zjednoczonych przeciwko „wszystkim wrogom krajowym i zagranicznym”, dziś nie to ma znaczenia, gdyż wszyscy uprawiają kult Izraela.

Hasłem przewodnim tegorocznego spotkania AIPAC jest „Wybierz przywództwo”, ciekawy cel dla dla organizacji, która od czasu Billa Clintona wodziła kolejnych prezydentów za przysłowiowy nos. Premier Benjamin Netanjahu, który stoi w obliczu ciężkich oskarżeń we własnym kraju, również będzie obecny i spotka się z prezydentem Donaldem Trumpem. Może zdecyduje się zostać na jakiś czas w Waszyngtonie, gdyż Izrael jest szczególnie dobry w skazywaniu i wsadzaniu do więzienia skorumpowanych polityków.

Pojawiły się spekulacje, że podczas spotkania Trump ujawni dwupaństwowy plan pokojowy dla Palestyny i Izraela, jednak prawdopodobnie będzie wymagał przy tym od Izraela wycofania się z dużej części Zachodniego Brzegu Jordanu, które ten „zasiedlił”. To nie zostanie dobrze odebrane przez Netanjahu. Bez wątplenia, Izrael jest podatny na naciski Białego Domu, ale ponieważ, jak dotąd, Trump nie był w stanie lub nie chciał ukarać w żaden sposób niesforenego Netanjahu, jest mało prawdopodobne, by teraz zmienił kurs.

AIPAC musi być szczególnie zadowolony, gdyż na Izrael sphywają same korzyści ze strony administracji Trumpa. [Największym darem dla Netanjahu było uznanie przez administrację całej Jeruzolimy za stolicę Izraela](#) wraz z zobowiązaniem do przeniesienia ambasady USA do tego miasta. Żaden inny kraj nie ma obecnie swojej ambasady w spornej na całym świecie Jeruzolimie, chociaż Gwatemala podążyła za przykładem Waszyngtonu i oświadczyła, że zamierza również fizycznie przenieść swoją placówkę dyplomatyczną.

Pierwotny plan relokacyjny Departamentu Stanu polegał na stopniowym przenoszeniu ambasady, podczas gdy budowana była nowa placówka, ale Biały Dom przyspieszył ostatnio ten proces, podobno z powodu nacisków żydowskiego miliardera i republikańskiego donatora Sheldona Adelsona, i otworzy w maju tymczasowy obiekt z okazji 70-tej rocznicy powstania państwa Izrael. Netanjahu poprosił Trumpa, aby pojawił się na ceremonii otwarcia ambasady, a także, aby asystował przy ceremonii obchodów powstania państwa żydowskiego.

Izrael korzysta również z tego, że zespół Trumpa ds. Bliskiego Wschodu składa się z samych Żydów oddanych sprawie Izraela. Na jego czele stoi zięć prezydenta, Jared Kushner, a w jego składzie znajduje się również były adwokat specjalizujący się w postępowaniach upadłościowych ambasador David Friedman, który w przeszłości wspierał finansowo nielegalne izraelskie osiedla oraz Jason Greenblatt, adwokat korporacyjny firmy Trump Organization. Ponadto, Kushnerowi podobno osobiście doradza grupa ortodoksyjnych Żydów, których zna ze swojej synagogi i dzięki swoim interesom biznesowym.

Skutki polityczne zespołu ds. Bliskiego Wschodu złożonego z samych Żydów w połączeniu z przyjaznym Białym Domem są łatwe do przewidzenia, podobnie jak łatwy do przewidzenia jest brak korzyści dla Stanów Zjednoczonych. Izrael był w stanie radykalnie rozszerzyć swoje osiedla na skradzionej ziemi palestyńskiej i inicjuje kilka nowych wojen w regionie bez żadnego sprzeciwu ze strony Waszyngtonu. Wręcz przeciwnie, gdyż Stany Zjednoczone umożliwiły powstanie nowych konfliktów z Syrią, Libanem i Iranem. Kilku senatorów, którzy



niedawno wrócili z Izraela, twierdzi, że zbliża się inwazja na Liban z powodu zarzutów, że Hezbollah przy pomocy Iranu buduje fabrykę mającą produkować zaawansowane rakiety, co jest kolejną fałszywą opowieścią mającą na celu ukazanie Izraela jako wieczną ofiarę jego brutalnych i groźnych sąsiadów, gdy w rzeczywistości jest dokładnie odwrotnie. Ta wrogość wobec Iranu i jego sojuszników jest szczególnie niebezpieczna, gdyż może doprowadzić do nowej wojny, która może wymknąć się spod kontroli oraz wciągnąć Rosję i Chiny, które będą chciały chronić swoich interesów.

Rzeczywistość jest jednak taka, że to Izrael jest dominującą siłą militarną, która regularnie bombarduje rzekome cele irańskie lub Hezbollahu w Syrii, a także syryjskie instalacje wojskowe. Zagroził zbombardowaniem Libanu i sprowadzeniem go z powrotem do „epoki kamiennej”, co nasuwa pytanie, o to co takiego te narody zrobiły, aby sprowokować gniew Syjonu? Zasadniczo nic. Domniemany irański dron rzekomo wystrzelony z Syrii powędrował w przestrzeń powietrzną nad okupowanymi przez Izrael Wzgórzami Golan, zanim został zestrzelony. Ile izraelskich dronów latało nad Libanem i Syrią? Setki, jeśli nie tysiące.

A kiedy izraelskie myśliwce udały się w głąb Syrii, aby zbombardować rzekomą bazę, z której miał wystartować dron, jeden z nich został zestrzelony przez syryjską raketę obrony powietrznej. Następnie Izrael zaczął bombardować syryjskie cele wojskowe i został powstrzymany przed o wiele gorszymi działaniami przez Władimira Putina, który ostrzegł Netanjahu przed rozszerzaniem konfliktu. Zauważmy, że to Rosja powstrzymała Netanjahu, nie Waszyngton. W międzyczasie Stany Zjednoczone były zajęte usprawiedliwianiem swojej obecności w Syrii, również za namową Izraela i AIPAC.

Każdy amerykański prezydent musi bić pokłony żydowskiej potęgze w Stanach Zjednoczonych i nie ulega żadnej wątpliwości, że zarówno AIPAC, jak i setki innych żydowskich i chrześcijańsko-syjonistycznych organizacji [które przynajmniej w jakiejś mierze istnieją po to, aby chronić i czuwać nad Izraelem], bardzo dobrze zdają sobie z tego sprawę. Nawet Barack Obama, który miał otwarcie chłodne relacje z Netanjahu, wiedział jaka jest nieprzyjemna prawda i dał żydowskiemu państwu 38 miliardów dolarów. Sprzeciwiał się ekspansji izraelskiej na terytoriach byłego palestyńskiego Zachodniego Brzegu Jordanu, ale nigdy nie zrobił nic, by ją powstrzymać, aż do ostatnich dni swojej ostatniej kadencji, gdy USA wstrzymały się w trakcie głosowania w ONZ na temat potępienia nielegalnych osiedli, co było daremnym gestem.

Żądania, by AIPAC, jako reprezentant interesów izraelskich, był zobowiązany do rejestracji na mocy Ustawy o rejestracji rzeczników zagranicznego mocodawcy z 1938 r. [Foreign Agents Registration Act], zostały zignorowane przez różnych prokuratorów generalnych od czasu Johna F. Kennedy'ego, który próbował doprowadzić do rejestracji poprzednika AIPAC - American Zionist Council. Wkrótce Kennedy został zabity, chociaż niekoniecznie próbują tu cokolwiek sugerować, nawet jeśli na myśl przychodzi Jack Ruby.

Tutaj, w USA, „Lobby” odnotowało liczne sukcesy w 2017 roku, gdy 23 stany uchwaliły przepisy, które uniemożliwiają bojkotowanie Izraela przez tych, którzy chcieliby prowadzić interesy z władzami lokalnymi lub stanowymi. Trzy miesiące temu, w Izbie Reprezentantów uchwalono Ustawę o świadomości na temat antysemityzmu [Anti-Semitism Awareness Act], z 402 kongresmenami głosującymi „za” i tylko 2 kongresmenami popierającymi wolność głosującymi „przeciw”. Ustawa o przeciwdziałaniu bojkotu Izraela [Israel Anti-Boycott Act] obecnie procedowana jest w komisji senackiej i stanowi nową jakość w uleganiu izraelskim interesom przez rząd federalny. Ustawa kryminalizuje każdego obywatela USA „zaangażowanego w handel międzystanowy lub zagraniczny”, który popiera bojkot Izraela lub który po prostu „żąda dostarczenia mu informacji” o bojkocie, przewidując kary, które będą wynikiem poprawek w dwóch istniejących ustawach, Ustawie o administrowaniu eksportem z 1979 roku i Ustawie eksportowo-importowej z 1945 roku. Kary obejmują potencjalne grzywny od 250 tys. do 1 mln dolarów lub nawet do 20 lat więzienia. Według Jewish Telegraph Agency, projekt Senatu został opracowany przy pomocy AIPAC.

W 2018 będzie o wiele więcej takich pozytywnych rzeczy. Senatorie Lindsey Graham i Chris Coons właśnie wrócili ze sponsorowanej przez amerykańskiego podatnika podróży do Izraela w celu „ustalania faktów” i ostrzegli przed wybuchem nowej wojny. Jaki inny „fakt” odkryli poza tym?

Najwyraźniej taki, że Izrael potrzebuje więcej pieniędzy od amerykańskiego podatnika. Tak to opisały media: „[...] [senatorowie] uważają, że przekazanie [Izraelowi] 38 miliardów przez 10 lat uważają za najniższy próg. Podczas spotkania z dziennikarzami Graham powiedział, że uważa postanowienia w porozumieniu na temat wygaszania umowy, według której Izrael mógłby przeznaczyć amerykańskie fundusze na własny przemysł obronny i jedynie 500 mln dolarów na finansowanie obrony antyrakietowej, za „krótkowzroczne”. Coons powiedział, że napięcia w regionie uzasadniają większe finansowanie dla Izraela, powołując się na trwającą wojnę w Syrii i i niedawne użycie drona przez Iran”.

Możemy więc oczekiwać, że Kongres zgłosze za kolejnym transferem co najmniej pół miliarda dolarów lub więcej dla Izraela, a pieniądze będzie mógł przeznaczyć na budowę własnego przemysłu obronnego, który konkuruje z amerykańskim. Obecnie istnieje wymóg, że większość tych pieniędzy Izrael musi przeznaczyć na kupno amerykańskiej broni, ale ulegnie to zmianie, by przynieść korzyść Izraelowi. Zawsze można liczyć na Kongres, który udaje przed narodem amerykańskim, że postępuje słusznie i dobrze jest wiedzieć, że ludzie z AIPAC, zebrani w tym tygodniu w tysiącach, w tym senatorowie Graham i Coons, mają uśmiechy na twarzy.

Philip Giraldi

*Autor jest byłym oficerem CIA i dyrektorem Council for the National Interest oraz członkiem organizacji skupiającej byłych pracowników amerykańskich służb specjalnych, Veteran Intelligence Professionals for Sanity. Artykuł pierwotnie ukazał się na portalu Unz.com.*

Za: <https://kresy.pl/publicystyka/aipac-zydowska-potega-w-waszyngtonie/>

## USA: IMPERIUM, KTÓRE UTRACIŁO LEGITYMACJĘ

Dwudziesty wiek był z pewnością stuleciem największej ekspansji imperium amerykańskiego, nawet jeśli przez długi czas było równoważone przez inne, antagonistyczne supermocarstwo - ZSRR.

Wielka Brytania, ze swoim Imperium Brytyjskim, była tą potęgą, która zbudowała największe imperium współczesnej historii aż do początku XX wieku a następnie, stopniowo, przekazała pałeczkę Stanom Zjednoczonym. Z każdej z dwu wojen światowych USA wychodziły bogatsze, zagarniając coraz większe wpływy.

Jedną z cech dominujących potęg, obok przewagi militarnej i ekonomicznej, jest ich zdolność do wywierania wpływu w kulturę krajów podlegających ich dominacji. Nazywa się to "miękką siłą", mocą wpływania na system polityczny, kulturę, styl życia, system społeczny, a nawet na modę krajów podlegających Imperium. Dzięki kontroli wielkich mediów, kina, źródeł informacji, amerykański styl życia i amerykański system konsumpcyjny rozpowszechniły się jako podstawowy model. Czynniki te miały kluczowe znaczenie dla umocnienia dominacji USA nad dużą częścią świata. Ta siła oddziaływania zaczyna wykazywać jednak silne pęknięcia już od wielu lat.

USA kiedyś uwielbiały przedstawiać się jako "wyzwoliciele", jako "wyjątkowy kraj", ten, który broni "demokracji" i zachodnich wartości przed "tyraniami" - oczywiście tylko wtedy gdy nie byli z nimi sprzymierzeni. Najważniejszym sojusznikiem USA na Bliskim Wschodzie [oczywiście oprócz Izraela] jest Arabia Saudyjska - najbardziej wsteczny i morderczy reżim świata arabskiego. Najwyraźniej miliardy wydawane przez Saudów na zakupy amerykańskiej broni wpływają na ocieplenie wizerunku...

System działał więc w ten sposób: USA mogły dokonywać ingerencji w innych krajach, a ich funkcja jako "ofiarodawców demokracji" dawała mu "legitymację" do prowadzenia działań, w tym działań wojskowych. W gruncie rzeczy Stany Zjednoczone zarezerwowały sobie prawa do pełnienia roli "policjanta świata". Hiperkonsumpcyjny system kapitalistyczny i amerykańska "demokracja", za pomocą stosunkowo prostej - lub łatwej do nauczenia - pseudo-kultury, a także powszechne użycie angielskiego jako języka międzynarodowego, dolara jako dominującej waluty, służyły do utrwalenia dominacji imperium USA.

Możemy uznać, że początek XXI wieku, to, co teoretycy i strategowie neokonserwatystów w Waszyngtonie uważali za "The New America Century", wraz z prezydenturą George'a W. Busha, to w opinii wielu analityków, początek dekadencji imperium amerykańskiego i utrata nie tylko wpływu, ale także szacunku innych narodów. Wraz z początkiem wojen amerykańskich, inwazji na Irak, Afganistan, na podstawie fałszywych pretekstów [broń masowego rażenia], Stany Zjednoczone stały się karykaturą głoszonych wartości. Hollywood musiało przestać produkować filmy, w których prezydent Stanów Zjednoczonych ocala świat a pojawiło się za to wiele innych filmów ukazujących ciemną stronę elitarnej potęgi Waszyngtonu.

To się nie zmieniło, ale wręcz pogorszyło się podczas administracji Obamy, obłudnego prezydenta, pełnego sprzeczności i skłonego do używania islamskich grup terrorystycznych jako najemnych żołnierzy Imperium, [kolorowe rewolucje, arabskie wiosny, ukraiński Majdan]. Obama był twórcą taktyki użycia dronów do wykonywania morderstw na zlecenie, okazał się słaby dla silnych i silny dla słabych.

W 2017 nadeszła era Donalda Trumpa, białego suprematysty [WASP] i zdeklarowanego protekcyjisty. Wraz z jego nastaniem administracja amerykańska pogryzła się w paraliżu wewnętrznych walk między CIA, FBI, Głębokim Państwem, aparatem wojskowo-przemysłowym, w plątaninie skandali. Wpływ zięcia [Jared Kushner] okazał się sukcesem silnego lobby syjonistycznego w USA. Wraz z prezydenturą Trumpa i jej decyzjami, które blokowały i naruszały wszystkie wcześniejsze zobowiązania i traktaty przewidziane przez jej poprzedników, zrozumiano, że Stany Zjednoczone straciły wiarygodność na arenie międzynarodowej. Determinuje to postawę Waszyngtonu - coraz bardziej wojowniczą i skłoną do użycie broni w celu narzucenia i przywrócenia swojej dominacji politycznej, kwestionując jednocześnie pojawienie się nowych potęg, takich jak Rosja i Chiny.

W miarę, jak świat staje się coraz bardziej złożony, a nowe scenariusze sojuszy i przeciwstawnych sił kwestionują absolutną dominację Imperium, potencjał wojskowy wydaje się być jedyną kartą, którą Waszyngton może grać, aby bronić swojej supremacji. Stany Zjednoczone nie dbają już nawet o zachowanie pozorów, które dawały im legitymację do przedstawienia się jako "policjant świata". Stany Zjednoczone zaczynają być izolowane nie tylko z powodu muru, który budują na granicy z Meksykiem, ale także z powodu fałszywego protekcyjizmu, przez który jego firmy zmuszane są do zaprzestania działalności za granicą, a Waszyngton wydaje się rezygnować z procesu globalizacji którego był pierwszym i największym orędownikiem.

Trump nie jest tak naprawdę przyczyną, ale konsekwencją procesu dekadencji kultury pseudo-konsumpcyjnej i tak uproszczonej, że pomimo wywierania wpływu w wielu krajach, dzisiaj zaczyna ona być odrzucana przez narody. Jesteśmy skazani na upadek potęgi Imperium Amerykańskiego, imperium, które w nadchodzących dziesięcioleciach już jest skazane na utratę swojej hegemonicznej siły. Stany Zjednoczone będą nadal mogły wygrywać bitwy wojskowe i wymuszać swoją dominację w niektórych częściach świata siłą, ale już przegrały wojnę o wiarygodność i legitymację. To uderzające, że wielcy generałowie Pentagonu jeszcze tego nie zrozumieli.

Biorąc pod uwagę ostatnie zawirowania wokół nowelizacji ustawy o IPN, gdzie USA jednoznacznie stanęły po stronie Izraela oraz przyjęcie ustawy o zasadności żydowskich roszczeń dotyczący mienia bezspadkowego stawia to pod wielkim znakiem zapytania wiarygodność USA jako sojusznika. Jednak dopóki rządzi PiS z przystawkami nie mamy co marzyć o jakiegokolwiek racjonalizacji naszych stosunków z sojusznikiem, który już został okrzyknięty "wiecznym". Oczywiście nic "wiecznego" w przyrodzie nie istnieje, wszystko podlega nieustannej ewolucji.

Turcja nie ma takich dylematów jak pisowcy - będąc państwem suwerennym zakupiła systemy obrony przeciw-rakietowej w Rosji, zaoszczędziła kupę pieniędzy i nawiązała dość poprawne stosunki. Może Polska powinna pójść jej śladem? Gdybyśmy mieli u siebie nowoczesny system S-400 [pod wieloma względami przewyższający Patriot] to moglibyśmy nie obawiać się właśnie Rosji. Prawdziwe zagrożenie dla Polski płynie bowiem z Zachodu a nie ze Wschodu.

Jarek Ruszkiewicz {11.III.2018}

Za: <http://www.prawica.net/9879>

---

**DUDA PROSI O PRZEBACZENIE ZA CZYSTKI U KOMUNISTÓW**

Okragła rocznica czystek wewnątrz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stała się dla środowisk lewicowo-liberalnych kolejnym przyczynkiem do tropienia polskiego „antysemityzmu”, a dla prezydenta Andrzeja Dudy do wykonania kolejnych gestów wobec społeczności żydowskiej. Z tego powodu głowa państwa postanowiła poprosić „ofiary” wydarzeń z marca 1968 roku o przebaczenie, przy czym poinformowała znów, iż w naszym kraju na „antysemityzm” nie ma miejsca.

Duda przemawiał dzisiaj między innymi na terenie Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie w 1968 roku rozpoczęły się protesty przeciwko systemowi komunistycznemu, a przede wszystkim relegowaniu z uczelni Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego, czyli komunistów żydowskiego pochodzenia oskarżających ówczesną władzę za odejście od „prawdziwego socjalizmu”. Prezydent o poglądach Kuronia i Modzelewskiego nie wspominał jednak słowa, ale postanowił „złożyć pokłon i oddać wyrazy szacunku wszystkim tym, którzy walczyli o wolną i niepodległą Polskę”.

»Chcę z całą mocą podkreślić, że z wielkim żalem pochylamy głowę, także ja, jako prezydent, i tym, którzy zginęli, zostali wypędzeni, chcę powiedzieć: proszę wybaczyć Rzeczypospolitej, wybaczyć Polakom, wybaczyć ówczesnej Polsce« - stwierdził Duda, powtarzając swoją prośbę o wybaczenie jeszcze na koniec swojego wystąpienia na Uniwersytecie. Tym samym przemówienie głowy państwa wyraźnie różniło się od słów premiera Mateusza Morawieckiego, który przypomniał wcześniej, że Polska w tamtym okresie nie była państwem niepodległym, dlatego obwiniał o „antysemityzm” ówczesne władze.

Najwyraźniej prezydent ma na ten temat zupełnie inną opinię, ponieważ winę na cały kraj postanowił przyjąć również podczas wystąpienia koło Dworca Gdańskiego, z którego w 1968 roku odjeżdżały pociągi z komunistami żydowskiego pochodzenia. Duda podkreślił pod upamiętniającą ten fakt tablicą, »iż w Polsce „nie ma miejsca na antysemityzm«, wygłaszając przy tym swoje tradycyjne komunały o „wspólnej polsko-żydowskiej historii”, która nakazuje „przypominanie o losie wygnanych”.

W ostatnich dniach historyk Bohdan Urbankowski przypomniał, iż exodus Żydów po wydarzeniach z marca 1968 roku był najniższym z trzech fal wyjazdów przedstawicieli tej nacji w polskiej historii. Najczęściej ich liczbę szacuje się na dokładnie 5 264 lub też 11 185, przy czym w wypadku tej drugiej liczby warto wspomnieć, iż 204 osoby posiadały specjalną rentę za zasługi dla „utrwalania władzy ludowej”. Ogółem w wyniku czystki wewnątrz aparatu komunistycznego PRL opuściło 18 wysokich rangą i 729 średniej rangi aparaczków ówczesnego systemu. Na podstawie: dorzeczy.pl, telewizjarepublika.pl. {8.III.2018}

**Zobacz również:** - [Duda zachwalał Żydów w Krakowie](#)

Za: <http://autonom.pl/?p=21454>

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż prezydent Duda nie reprezentuje polskiej racji stanu i narodu polskiego. Widać to - po jego „owocach” pełnienia przez trzy lata funkcji prezydenta Polski - że jest nadgorliwym wykonawcą rzyceń żydowskich, a być może i zaleceń snahedrynu [organizacja żydów, stworzona po niewoli babilońskiej w celu przejścia władzy nad światem. W skład tej organizacji wchodzi 71 najwyższych rangą rabinów - za Władysławem Rudzkim w przedmowie Protokołów Mędrców Syjonu]. Przecież nie tak dawno, bo przed wyborami prezydenckimi w 2015 roku, zorganizowani żydzi w Polsce wydali oświadczenie: że »Andrzej Duda jest naszym prezydentem« - i mieli rację, z tym, że jeszcze wtedy nikt nie podejrzewał go o żydowskie korzenie. Zaś obecnie, po jego „popisach” antypolskich, nie potrzeba sięgać do jego życiorysu [zresztą i tak dla Polaków, prawdziwy jego życiorys, jest niedostępny], śmiało można się pokusić, iż ma jednak korzenie żydowskie. Prawdopodobnie jest ukraińskim żydem... Nie mam dowodu na to, bo dowody na takich jak on - jak zaznaczyłem są ukryte. Wystarczy przyjrzeć się jego karierze: wstąpił do Unii Wolności, a partia ta składała się z żydów [oczywiście ukrytych, dopiero teraz się ujawniają], a kiedy Polacy zorientowali się, że reprezentuje żydowskie interesy i przestali na nią głosować, więc szybko się żydowscy towarzysze zorientowali i zmienili nazwę na Platformę Obywatelską i poprzehodzili do niej. Jest to dowód na jego żydowskie pochodzenie. Ta sprawa wkrótce ujrzy światło dzienne, ponieważ coraz więcej ludzi zaczyna się „nim” interesować. A to co w tej chwili wyprawia jako prezydent Polski, przechodzi ludzkie pojęcie. Śmiało można powiedzieć, iż jest on prezydentem światowego żydostwa. A więc my Polacy, absolutnie nie możemy liczyć na jego wsparcie w walce z tworem syjonistycznym, jaką nam wytoczył - oczerniając Naród polski i Polskę ... i nie widać końca... - Tomasz Koziej

**POLSKI PREZYDENT PRZEPRASZA ZA CZYSTKI ANTYSEMICKIE W ROKU 1968**

W cieniu kontrowersyjnej polskiej ustawy o Holocauście prosi o wybaczenie za wygnanie Żydów, uwzględnia w tym ocalonych z Holocaustu i również wybitnych uczonych, za wydalenia, które zostały wywołane przez protest studentów przeciwko komunistycznemu reżimowi.

W czwartek, polski prezydent wyraził emocjonalną prośbę o wybaczenie skierowaną do 13.000 tysięcy Polaków żydowskiego pochodzenia, wydalonych z Polski 50 lat temu, i potępił straty jaką w wyniku tego poniósł kraj.

Wśród wypędzonych byli ocaleni z Holocaustu i wybitni intelektualiści, był socjolog Zygmunt Bauman, i także pewna liczba nieżydowskich znanych krytyków, jak np. filozof Leszek Kołakowski.

Duda powiedział: "Chcę prosić o przebaczenie tych, którzy zostali wypędzeni", "Przez moje usta Polska prosi żeby oni chcieli nam wybaczyć, żeby zaakceptowali to, że Polska bardzo żałuje, że zabrakło ich dziś w Polsce".

Powiedział, że wypędzenia były "haniebnym aktem" a wyjazd "stratą" dla Polski.

Prezydent Duda wygłosił przemówienie na Uniwersytecie Warszawskim, który był terenem protestów w 1968 r. **Grupa obecnych przeciwników rządu, gdzie wielu z nich trzymających białe róże - symbol ich protestu - skandowała podczas przemówienia Dudy - "hańba", "hipokryci", i "wynoście się z kampusu".**

Duda jest w sojuszu z rządzącą partią PiS, która jest przez krytyków oskarżana za syjonistyczno-nacjonalistyczną politykę, gdyż zaiskrzyła wzrostem ksenofobii i wywołała ostatni spór z Izraelem.

Jak w swoim przemówieniu Duda twierdzi: *»W marcu 1968 r. studenci zorganizowali protest przeciwko cenzurze i poparciu dla akademickiej wolności, która została brutalnie zdławiona przez reżim.*

*Oni protestowali przeciwko zakazowi wystawiania sztuk polskiego poety epoki romantyzmu Adama Mickiewicza, który był na cenzurze za przekazywanie antyrosyjskich fobii. Dwóch studentów zostało relegowanych z Uniwersytetu Warszawskiego, co w efekcie innych skłoniło innych do zorganizowania w ich obronie demonstracji 8 marca, które następnie rozszerzyły się na cały kraj.*

*Rywalizujące frakcje w rządzącej partii komunistycznej wykorzystwały protesty, dążąc do przyjęcia kontroli nad partią, i w kulminacyjnym czasie trwania protestu nastąpiła czystka Żydów w partii i w pracy. Wielu z nich straciło posadę i zostało zmuszonych do rezygnacji z obywatelstwa polskiego i do wyjazdu z kraju«.*

*Czystka została zainicjowana na tle Związku Sowieckiego, który zerwał stosunki z Izraelem w następstwie wojny arabsko-izraelskiej w 1967 r.*

Wcześniej w czwartek, Duda złożył kwiaty pod tablicą na stacji kolejowej w Warszawie, która upamiętniała wyjazd wielu Żydów, wyjeżdżających z Polski 50 lat temu. **Ambasadorzy Izraela i USA brali udział w tej uroczystości.**

Odbyło się wiele innych uroczystości w całym kraju z okazji rocznicy tych wydarzeń, włącznie z wykładami o dramatycznej przeszłości i spotkaniem wielu z nich, a obecnie bez obaw odwiedzających Polskę.

Lydia Bauman, córka zmarłego filozofa Zygmunta Baumana, była w Warszawie na okoliczność tych wydarzeń i powiedziała, że przyjechała z mieszanymi uczuciami, z tej przyczyny, że ostatnie ekspresje antyżydowskie przypominały jej rok 1968.

Jednakże, wiele osób urzędowych pracuje obecnie nad wyciszeniem emocji ostatnich tygodni. Niższa Izba Parlamentu uchwaliła we wtorek przeważającą liczbę głosów rezolucję potępiającą kampanie promującą antysemityzm i uczciła antykomunistyczne protesty.

P.M. **Mateusz Morawiecki**, w środę oskarżył antysemityzm. Podczas wyrażonej aprobaty dla legalności studenckich protestów w Polsce, on jednocześnie starał się obarczyć winą za antysemityczne czystki Moskwę, która kontrolowała Polskę w ciągu dziesięcioleci trwania Zimnej Wojny.

Powiedział Morawiecki: *"Dziś często słyszymy, że Marzec 68 powinien napawać nas wstydem". "Ja wierzę, że Marzec 68 powinien być powodem do dumy, którą zawdzięczamy protestującym".*

Źródło: - [Associated Press](#) (link zewnętrzny)

Nadesłał(a): **ulcik140** | 8 marca 2018 kom: 28

Dobra czy zła wiadomość?:

#### KOMENTARZE:

[Zygmunt Bauman - major KBW](#)

Musiałam go cytować w mojej pracy magisterskiej przygotowywanej na Uniwersytecie Warszawskim. Poza tym, musiałam cytować Michaela Foucaulta, który w latach 70. XX wieku podpisał petycję o legalizację pedofilii (dowiedziałam się o tym dopiero w roku 2017, czyli już po rzuceniu pracy magisterskiej w pizdu).

**Natalia Julia Nowak** @ 9 marca, 0:37

#### [Przeprosiny za co?](#)

Wiadomość jest żenująca, kompromituje prezydenta. Jak może prezydent kraju świadomie kłamać w sprawie tak ważnych wydarzeń w naszej niedawnej historii? Piszę "świadomie" bo nie jest chyba durniem? Przecież to tajemnica poliszynela, wszyscy zainteresowani znają prawdziwe tło tych wydarzeń, i wiadomo jest, że nikt Żydów nie wyganiał, sami zwineli chętnie manatki i dali dyla, tam gdzie oczekiwali, że lepiej im się będzie bytowało. Duda o tym nie wie? Wie, tylko kłamie bo obawia się, że może brak pokornych przepraszy i bicia się w piersi za grzechy przez naród niepopelnione przełoży się na brak akceptacji jego prezydentury ze strony wszystkich przez Polskę - "wygonionych." Dubluje kłamliwy słowotok Kwaśniewskiego z tą różnicą, że sprawa nie dotyczy Jedwabnego. Jak można nas tak upodlić i za jakie i czyje winy?

Niech Kreml przeprosza, bo podobno to pod ich auspicjami protesty wybuchły, dlaczego więc Duda i to w naszym imieniu takie epokowe błędy robi? To bardzo ważna wiadomość i dzięki wiarygodnemu Ynetowi za jej udostępnienie, bo u nas w kraju z jakiś niecnych powodów jest tłamszona, wyciszana i nie rzutuje w mediach kłującymi w oczy tytułami jakby się można spodziewać ze względu na rangę bohatera tych "chwalebnych" przepraszy za wydarzenia marcowe!

**ulcik140** @ 9 marca, 3:06

Polaków nie przeprosił

Pan Prezydent jak zwykle tylko o Żydach, krzywda Polaków jest mu co najmniej obojętna np. Kresowian. Powinien przeprosić zwykłych studentów relegowanych z uczelni i często powołanych do wojska. Inicjatorzy buntu tj. komandosi to przeważnie potomkowie żydowskich dygnitarzy partyjnych i po tej zadymie miękko wylądowali w tamtej rzeczywistości np. A. Michnik, Blumsztajn, Szlajfer, Modzelewski itd. Synowie zwykłych Polaków to jak zostali wyrzuceni z uczelni to pożegnali się na całe życie z marzeniami bycia inżynierem, ekonomistą czy humanistą, często powoływano ich do wojska. W Przemysłu było takie wydarzenie, że temu studentowi-żołnierzowi przełożony polecił wejść do stacji radiolokacyjnej i wówczas śmiertelnie poraził go prąd, ponieważ radiostacja nie była uziemiona. Czy to był przypadek, ile było podobnych przypadków?. O tych faktycznie skrzywdzonych ten faryzeusz Prezydent Duda pomija milczeniem, czy on nie lubi Polaków, bo Żydów to kocha bezgranicznie. Tylko czekać jak nad pałacem prezydenckim zawisnie flaga Izraela.

W efekcie działań rządzącej PZPR do 25 marca 1968 roku zatrzymano 2 549 osób. Procesy odbyły się w Warszawie na przełomie lat 1968 i 1969. Wielu studentów powołano do odbycia czynnej służby wojskowej. Na Uniwersytecie Warszawskim z listy studentów usunięto 1 616 osób, a we Wrocławiu 1 553.

**Czesław @ 10 marca, 14:31**

Czesław Buksiński

Takie są konsekwencje kierowania się emocjami, a nie umysłem

Inicjatorzy buntu tj. komandosi to przeważnie potomkowie żydowskich dygnitarzy partyjnych i po tej zadymie miękko wylądowali w tamtej rzeczywistości np. A. Michnik, Blumsztajn, Szlajfer, Modzelewski itd. Synowie zwykłych Polaków to jak zostali wyrzuceni z uczelni to pożegnali się na całe życie z marzeniami bycia inżynierem, ekonomistą czy humanistą, często powoływano ich do wojska.

Wszelka studenteria to obiekt dość łatwy do manipulacji.

**Ech... @ 9 marca, 12:46**

Święta racja: tzw komandosi z filozofii sterowali demonstracjami, a ich sztandarowym hasłem było Zambrowski do KC.

Duda coraz mniej mi się podoba.

BTW prawda jest taka, że wielu zazdrościło im możliwości wyjazdu, a już wspomnianie Baumana to chyba duże nieporozumienie.

Mamy nowego Nikodema Dyzmę w zielonej jarmulce, słuchajmy go to mąż opatrnościowy.

**Obserwator @ 10 marca, 15:09**

Wolność, to subiektywny brak nieakceptowanych ograniczeń zewnętrznych.

Od roku 1956 żydo-bolszewia pragnęła powrotu do władzy i to się jej w końcu udało.

**baba jag @ 9 marca, 6:45**

Polski prezydent przeprasza za czystki antysemityczne w roku 1968.

Następny dowód na to, że Polski nie ma - „tołajysze” - jest tylko jej atrapa zarządzana przez wyrobników u pupili szatana. Wniosek?

Znając przewrotność pupili szatana - to rokiem 68 - przykrywa się zbrodnie żydokomuny na Polakach po II WŚ - „tołajysze”.

**chłop jag @ 9 marca, 7:57**

Jak to mówią nieprawdopodobna...

W marcu 1968 r. studenci zorganizowali protest przeciwko cenzurze i poparciu dla akademickiej wolności, która została brutalnie zdławiona przez reżim – jest to nieprawda.

Była to finansowana przez żydo-bolszewie [czyli trockistów] próba powrotu do władzy.

Ale ja nie o tym. Może należy w pierwszej kolejności opisać przepływy kasy, źródła finansowania, nazwiska z tym powiązane, a potem stawiać tezy o tym kto o co i dlaczego protestował.

**baba jag @ 9 marca, 9:00**

Glupota polityczna!

Prezydent powinien lepiej rozumieć skutki swoich deklaracji.

Skoro przeprasza z urzędu, to z tego cały świat wyciągnie wnioski, że Żydzi mają rację! Polacy to antysemitami i sami się wstydzą tego, jak krzywdzili (więc pewnie nadal krzywdzą) Żydów.

Oznacza to, że prezydent Polski dał Żydom do ręki nowe argumenty na poparcie ich żądań.

Z politycznego punktu widzenia jest to gol samobójczy wbity do polskiej bramki przez jej konstytucyjnego obrońcę!

Przydynt powinien mieć tyle rozumu politycznego, żeby zapanować nad swoimi prywatnymi emocjami i widzieć sprawę w kontekście ich znaczenia politycznego.

Jest to podstawowa umiejętność polityka, który chce zasłużyć na to miano!

To już lepiej by Korwin-Mikke wypadł na stanowisku prezydenta Polski, bo on chociaż rozumie polityczne znaczenie wypowiedzi polityków.

P.S.

Właśnie nawiedziła mnie okropna myśl, że określenie wypowiedzi prezydenta jako palnięcie głupstwa to bardzo uprzejme założenie. Założenie, że prezydent miał dobre intencje, ale mu nie wyszło...

A co, jeśli dobrze rozumie znaczenie tego co powiedział, i właśnie takie znaczenie chciał temu nadać???

Czekamy na potwierdzenie przypuszczeń ze strony Żydów. Ważne będzie jak zareagują żydowscy politycy.

**Mar.Jan @ 9 marca, 10:20**

#### [Może to kompleks niższości zżera naszych liderów?](#)

Czekamy na potwierdzenie przypuszczeń ze strony Żydów. Ważne będzie jak zareagują żydowscy politycy.

Zareagują pogardą, bo kajanie i do tego jeszcze bez podstaw ku temu to żadnemu politykowi nie przełoży się na szacunek tych przed, którymi bez względu na fakty, okoliczności i piastowane własne stanowisko "pada na kolana." Niechby już Duda się kajał ale dlaczego robi to i w naszym imieniu? Można po takich przepełnionych emocją przeprosinach i bardzo ostrym potępieniem protestów, nie bez kozery prognozować, że w niedługim czasie pojawią się dalsze bujdy a`la Gross, potem zwalenie całej winy za II WŚ na Polskę i w finale realizacja celu głównego - roszczeń. Warunki ku temu już są zaistniały. Na pewno taki pełen uniżonej pokory Duda do spółki z Morawieckim vetem nas nie obronią, najwyżej nas zgromią. Biedny nasz kraj!

**ulcik140 @ 9 marca, 20:45**

#### [Można by zaryzykować](#)

Można by zaryzykować twierdzenie, że krajem nad Wisłą rządzą tacy sami kretyni jak w roku 1939

Obawiam się, że to nie kretyństwo ich łączy, ale smycz.

**Krzysztof M @ 9 marca, 22:58**

#### [Głupota polityczna!](#)

To nie głupota. To mądrość. Duda jest prezydentem żydowskim. Głupcami są Polacy którzy na niego głosowali.

**Robercik @ 10 marca, 0:34**

#### [Żydowskim prezydentem Duda?](#)

To mądrość. Duda jest prezydentem żydowskim.

Aspiracje Dudy to można po czynach, prawda aż kluje w oczy, że robi co może żeby zasłużyć na szczyt jako "żydowski" prezydent. Ale to jest dla takich jak Duda, mało się szanujących liderów, w takim państwie jak Israel to nieosiągalny honor. Pomarzyć może, ale sądzę, że notable żydowscy wybiją mu te dreamy z głowy, oni nie przepraszają i traktują swój kraj jako zawsze "first". Nie wzięt z nich przykładu to niech Duda cierpi z powodu niespełnionych nadziei.

**ulcik140 @ 10 marca, 4:00**

#### [Komu w końcu wierzyć w tym kraju](#)

"Głupcami są Polacy którzy na niego głosowali", czyli około 70% dalej zamierza głosować na Dudę, bo takie ma poparcie i tak mu wierzą POLACY. I co dalej POLSKO.

**dobiz 10 marca @ 10 marca, 13:40**

#### ["Dwużydzian polaka" z tego Dudy...](#)

Polski prezydent przeprosza za czystki antysemickie w roku 1968.

Nie rozumiem jak można przeproszać za coś czego nie było i jak można w ten sposób fałszować historię: A co było ... żydki zrobiły podpuchę by swojego "wodza" Romana Zambrowskiego, ponownie wprowadzić do politbiura, celem stopniowego przejęcia kontroli nad politbiurem i mało brakowało, by się to im udało, bo Gomułka skłonny był ulec żądaniu ... niestety zdarzył się "cud" ... z towarzyską wizytą u Gomułki zjawiał się ... "emeryt" Chruszczow. Na pytanie Chruszczowa co on ma za "dym" w Warszawie, Gomułka wyjaśnił Chruszczowowi "o co chodzi". Chruszczow nakazał by Zambrowski natychmiast wycofał się ze swoich aspiracji, w przeciwnym przypadku wyciągnie na światło dzienne, papiery jakie na niego są w Moskwie z czasów jego pracy w NKWD (Zambrowski miał zasądzonego KS-a od Żukowa) ... tedy nie pozostało już nic, jak zakończyć "podpuchę" - "marzec" się zakończył.

A bredzącemu i przeproszającemu za nic, Andrzejowi Dudzie ... pozwolę sobie zadedykować...

„Dwużydzian Polaka"

„Na gruncie drwin wytworzyło się duchowe współzycie Żydów i Polaków, Żyd powiedział Polakowi: Nie mogę z tobą nic wspólnie kochać, czcić, uwielbiać, nad niczym wspólnie cierpieć i do niczego wspólnie dążyć - ale możemy wspólnie drwić ze wszystkiego. Wydrwię ci twego Boga, twą Ojczyznę, twą tradycję i twe Ideały, twe pragnienia i twe wysiłki i obaj będziemy wyżsi ponad to wszystko. Zeszedł się żydowski kpiarz z polskim kpem i zaczęli ze wszystkiego kpić. I wytworzyło się środowisko, w którym żadna wielka idea, żaden wielki czyn nie mógł dojrzeć. Albowiem żydowski 'odczynnik' rozkładał skutecznie na drwiny wszelkie przejawy woli. (...) Tak sformułowała rzecz sfera, myśląca kategoriami politycznymi.

Przypatrzmy się z kolei jak rzecz ujęto w sferze myślenia kategoriami przyrodniczymi. (...) W pewnym kółku ludzi, należących do polskiego świata naukowego, zastanawiano się nad wpływami destrukcyjnymi żydostwa. I oto jeden z nich, sięgając po porównanie do

chemii, powiedział, że filosemitę można by określić jako 'dwużydzian Polaka'. Na wzór 'dwusiarczynu potasu'. (...) Połączenie czadu psychiki żydowskiej z kruszcem i duszy polskiej, zwłaszcza kruchym, sprawia, że w owym smutnym typie Polaka, Żydom oddanego - na jedną cząsteczkę polską przypadają dwie cząsteczki żydowskie. Asymilacja nie wytworzyła typu, w którym dałoby się powiedzieć, że to jest 'dwupolan żyda', to znaczy, by w Żydzie asymilowanym dwie cząsteczki przypadły na jedną cząsteczkę żydowską. Polskość nie jest kwasem rozkładającym kruszec żydowski; natomiast takim kwasem jest żydowskość i polski kruszec rozkłada. Dlatego Żyd asymilowany będzie w ostateczności brał zawsze stronę żydostwa. I dlatego filosemita przestanie być czułym na sprawy polskie, lecz będzie zawsze nadwrażliwy na sprawy, żydowskie".

A. Niemojewski

adam\_54 @ 9 marca, 12:34

---

#### [„Dwużydzian Polaka”](#)

Ja to zjawisko wiąże z dopasowaniem wytrycha do duszy danych tubylców. Dopasowanie do duszy niemieckiej udało się bez zarzutu - natomiast do duszy polskiej nie powiodło się. Wniosek?

Nie ma znaczenia dla losu danego narodu w/w dopasowanie - bo Niemcom i tak wykasowano kilka pokoleń w XX wieku – „tożąsże”.

chłop jag @ 9 marca, 21:55

---

#### [Niczyi prezydent](#)

To chyba powoli wypełnia się ta przepowiednia jasnowidza Jackowskiego sprzed wyborów, że ten prezydent, którego wybiorą, będzie niczym prezydentem, czy jakoś tak powiedział, już dokładnie nie pamiętam...

Mirena @ 10 marca, 6:08

---

#### [Teraz też inaczej](#)

Należałoby spojrzeć na wizytę ojca Rydzyka w ambasadzie Izraela kilka miesięcy temu. Chyba uznano, że RM to jedyne środowisko zdolne do dużych zorganizowanych protestów, przed eskalacją więc postanowiono jakoś spacyfikować (przekupić? zastraszyć?) ojca Rydzyka.

Skanderbeg @ 10 marca, 9:00

---

#### [Po spotkaniu z ambasadorem](#)

Po spotkaniu z ambasadorem Azari w ambasadzie Izraela we wrześniu 2016 r. ojciec Rydzyk buduje mosty.

Mamy budować, ale w całej prawdzie. Miłość w prawdzie i prawda w miłości. Mamy, próbować burzyć mury, a budować mosty. Dlatego trzeba rozmawiać.

Obawiam się, że już nigdy żadnych protestów nie będzie, po 25 latach budowy ten projekt został spacyfikowany. Szkoda.

Hetman Koronny @ 10 marca, 12:44

---

#### [To układa się w całość.](#)

Wszystko zostało zaplanowane i przygotowane. Rydzyk spacyfikowany, jacyś prowokatorzy na Marszu Niepodległości [by rzucić cień podejrzeń na organizatorów], zmiana rządu (po kolacji u "sierściucha" izraelskiego), "Waffel SS" i ustawa o IPN. A prawdziwym celem roszczenia (i przejęcie państwa), reszta to tylko środki (mniej lub bardziej poważne).

A zaczęło się od uwalenia kandydatury arcybiskupa Wielgusa, gdzie maczał swe „paluszki” Lech Kaczyński (teraz jest przyspieszenie), czyli episkopat też spacyfikowany. Wcześniej byli "zagończyki" w typie Grossa.

Skanderbeg @ 10 marca, 13:03

---

#### [Dodałbym jeszcze powołanie](#)

Dodałbym jeszcze powołanie międzyresortowego zespołu ds. tropienia faszyzmu.

Rzeczywiście rysuje się bardzo nieciekawny scenariusz. Wszystko to jest jakby przygotowaniem gruntu pod Act S.447 czyli wymuszenia rozbójniczego zwanego roszczeniami a w konsekwencji przejęcia kontroli nad terytorium.

Hetman Koronny @ 10 marca, 13:39

---

#### [I to jest cholerny problem.](#)

W ogóle, PiS to formacja prosyjonistyczna. Wygląda na to, jakby od początku realizowano jeden cel. Nawet jeżeli w PiS-ie są gamonie (wraz z "geniuszem" z Żoliborza), to jednak ktoś inny pisał scenariusz i ktoś inny prowadzi reżyserkę. Ktoś tworzy scenografię i rozpisuje role.

Skanderbeg @ 10 marca, 14:57

Za: <http://www.prawica.net/9868>

---

## WIOSNA 1968

**Daję to tylko dlatego, iż sprawa napewno nie zostanie przez żydów zamieciona pod dywan, będą o niej nam przypominać codziennie... Tu jest prawda o Marcu 1968. Nie pozwólcie by Wam wmówiono coś innego...**

Prawda o Marcu 1968 roku, tzw. „Wydarzenia Marcowe” - Marian Kałuski /fragmenty/ ... Nikt żydów nie wyrzucił z Polski w 1968 roku. Po prostu komunistom żydowskim, którzy przegrali walkę o władzę w PZPR z polskimi komunistami, dano okazję wyjazdu z Polski. Nie wiadomo dokładnie ilu ich wyjechało, ale przyjmuje się że od 12 do 20 tys. osób.

Wyjechali głównie młodzi żydzi, w tym prawie 1 000 studentów wyższych uczelni polskich. Wyjechało także 18 wysokiej rangi dygnitarzy partyjnych, aż 729 innych wyższych urzędników partyjnych i rządowych [w tym jeden minister - Fryderyk Topolski, kilku wiceministrów, szereg dyrektorów departamentów ministerialnych], 28 dyplomatów, 176 UB-owców, 55 oficerów [politycznych] Ludowego Wojska Polskiego, 28 sędziów, ponad 200 dziennikarzy prasowych (w tym 15 redaktorów naczelnych) i 61 redaktorów i wyższych urzędników komunistycznego radia i telewizji.

Nie jeden z tych żydowskich komunistów, ubeków i oficerów w każdym innym państwie, nie otrzymałby prawa wyjazdu z kraju, a tylko stanął by przed sądem za popełnione zbrodnie na narodzie polskim. Chyba nikt z patriotów polskich nie opłakiwał czy nie opłakuje ich wyjazdu z Polski! Np. wyjazdu Heleny Wolińskiej, która w 1953 roku brała udział w zamordowaniu gen. Emila Fieldorfa czy brata Adama Michnika Stefana - także stalinowskiego prokuratora, którego ręce są zbroczone w polskiej krwi. Czy Polacy mieli i mają płakać, że wyjechało z Polski setki stalinistów czyli agentów Kremla i izraelskiego Mossadu [Victor Ostrovsky "By way of deception" London 1991] i np. aż 261 dziennikarzy żydowskich, którzy byli na usługach propagandy PZPR i rządu komunistycznego?

Nikt żydów z Polski nie wyrzucił dlatego, że byli żydami potwierdza i to, że w Polsce pozostało ich jeszcze wiele tysięcy, jak np. setki czołowych komunistów żydowskich, jak również i UB-owców. Ostatecznie, gdzie zmarli np. Jakub Berman, Hilary Minc, Roman Zambrowski, bandyci Romkowski czy Różański? Tak, w PRL po Marcu 1968. Przecież w Polsce mieszkał aż do 1992 roku stalinowski ludobójca Salomon Morel, który uciekł do Izraela dopiero jak w wolnej Polsce groziło mu aresztowanie. A jeśli PRL opuścili wszyscy żydzi, jak głosi żydowska antypolska propaganda, to skąd się wzięli w Polsce po 1968 roku np. Adam Michnik, Jerzy Urban, Bronisław Geremek i setki innych znanych dzisiaj żydów polskich?

Wszak po 1968 roku były w Polsce nadal organizacje i pisma żydowskie oraz działał Państwowy Teatr Żydowski w Warszawie, a wielu żydów zajmowało nadal różnego rodzaju wysokie stanowiska; np. Jerzy Urban był 1981-89 ministrem propagandy za gen. "Jaruzelskiego". Mówienie więc o Polsce bez żydów i o "polskim antysemityzmie w Polsce bez żydów" to nie tylko kłamstwo, ale i potwarz! [W tym czasie, do Polski przyjechało o wiele więcej, i to już przygotowanych na Zachodzie do walki z polskim narodem - ad]. Marzec 1968 to celowo zakłamanie po dziś dzień wydarzenie z dziejów PRL. Antypolsko nastawieni żydzi na całym świecie wykorzystali dobrowolny wyjazd polskich żydów do walki z narodem polskim jako rzekomy objaw polskiego antysemityzmu. I to nie komunistów polskich tylko całego narodu polskiego, który z walkami frakcyjnymi w łonie PZPR nie miał nic wspólnego. Ta wyjątkowo podła kampania antypolska dużo zaszkodziła Polsce i Polakom w świecie. I tutaj mam rewelacyjne wprost wiadomości, w ogóle nieznane przez Polaków:

Otóż według "Encyclopaedia Britannica - 1969 Book of the Year" po zdławieniu Praskiej Wiosny 1968 szereg czołowych działaczy żydowskich było zmuszonych uciekać z Czechosłowacji, jak np. Eduard Goldstuecker i Frantisek Kriegel. Natomiast "Encyclopaedia Britannica - 1971 Book of the Year" podała, że po 1968 r. w wyniku antysyjonistycznej propagandy wyjechało z Czechosłowacji ponad 5000 żydów. Z kolei wychodzący w Melbourne dziennik "Herald Sun" ("List fears" 19.7.1995) podał wiadomość, że czechosłowacka bezpieka po 1968 roku przekazała zagranicznym organizacjom antysyjonistycznym obszerną listę czeskich żydów, narażając ich tym samym na osobiste niebezpieczeństwo. A teraz pytanie: kto słyszał czy czytał o oskarżaniu Czechów o antysemityzm przez żydów? Nikt! Natomiast, jak już wspominałem, z Polaków - całego narodu polskiego (co jest zwykłym rasizmem!) zrobiono zwyrodniałych antysemitów. Dlatego Marzec 1968 nie jest czarną plamą w historii Polski i Polaków, a tylko czarną plamą w historii żydowskiego antypolonizmu. Tak kłamliwych i niemoralnych jest wiele innych żydowskich oskarżeń Polaków o antysemityzm.

Barbara Skotnicka - <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=173783723413126&set=a.122970051827827.1073741826.100023444992792&type=3>

### KTO NISZCZY TAK KOMPLEKSOWO, I LUDZI I NASZĄ PLANETĘ ZIEMIĘ?

Czy mogą to być Ziemiańskie?

Nikt nie podcina przecież gałęzi drzewa, na której akurat siedzi.

Musi to być ktoś z zewnątrz!!!

Wszystkie znaki na niebie i ziemi na to wskazują.

Globalizacja, GMO, chemitrails, czipowanie, wojny, szczepienia, chora edukacja, chora kultura, czyli antykultura, promowanie zbrodni, aborcji, eutanazji ... **za tym wszystkim nie może stać człowiek!**

Świat już dojrzał do rewolucji, od której zależy, czy przetrwa świat i ludzie, czy też nastąpi unicestwienie i ludzi i naszej planety Ziemi.

Dobry Bóg stworzył ludzi i Ziemię i ukochał to wszystko co stworzył, bo wszystko co stworzył było dobre. Niestety ZŁO zakradło się pomiędzy ludzi. Wtedy Dobry Bóg by uratować ludzi, poświęcił Swego Jedyne Syna, Jezusa Chrystusa, który umarł na krzyżu, by nas zbawić. Dzięki Jego Ofierze i Zmartwychwstaniu, człowiek ma wciąż szansę być zbawiony. Od tamtej pory każdy z nas, toczy indywidualną walkę ze złem i ma szansę je pokonać. Wszelchobecne wokół ZŁO, kreują wściekle na Boga zbuntowane anioły: szatan, lucyfer i cała masa pomniejszych demonów. Wysługują się oni na Ziemi masonerią. Kto działa z ich nadania, ten odnosi niebywałe sukcesy. W polityce, w sferze gospodarczej, w nauce, kulturze i sztuce. Masoni stoją na czele prawie wszystkich rządów na świecie (z wyjątkiem czterech państw) a banki



centralne poszczególnych państw (z wyjątkiem tych czterech) są zarządzane przez masonskich oligarchów finansowych. To oni są sprawcami wszystkich wojen wzniesionych na świecie, najczęściej w imię „wprowadzania demokracji”. Wyślugują się ubezwłasnowolnionym Golem-em, którym w obecnym czasie są Stany Zjednoczone.

Tym sposobem malutkie państewko, kręci Stanami Zjednoczonymi, jak przysłowiowy ogon psem.

**Odpowiedzmy wreszcie na pytanie: Kto jest wrogiem ludzkości?**

**Pan Jezus powiedział ludziom jak rozpoznać to wszystko, co od ZŁEGO pochodzi.**

Po pierwsze - w Ewangelii Św. Jana 8, 37-44 powiedział wyraźnie, że potomkowie Abrahama są dziećmi Szatana, który jest kłamcą i ojcem kłamstwa.

37 Wiem, że jesteście potomkami Abrahama! Ale chcecie Mnie zabić - bo nie macie w sobie moich słów. 38 Ja mówię to, co widziałem u mego Ojca. Wy robicie to, co usłyszeliście od swojego ojca. 39 - Naszym ojcem jest Abraham - oświadczyli. - 40 A przecież usiłujecie Mnie zabić tylko dlatego, że powiedziałem wam prawdę, jaką usłyszałem od Ojca mego. 41 A jednak robicie to, co wasz ojciec. - Nie pochodzimy z nieprawego łoża - oburzyli się. - Naszym Ojcem jest Bóg.

42 - Gdyby Bóg był waszym Ojcem, darzylibyście Mnie miłością - odpowiedział Jezus. - Przyszedłem przecież od Niego. Nie jestem tu z własnej woli - to On Mnie posłał. 43 Dlaczego nie możecie pojąć moich słów? Bo nawet nie chcecie ich wysłuchać. **44 Jesteście dziećmi szatana-oszczercy i chcecie robić to, co on. Od początku był on mordercą i nie wytrwał w prawdzie, bo nie było w nim prawdy. Gdy kłamie, mówi z serca, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.** 45 Nie wierzycie Mi, bo mówię prawdę. 46 Kto z was mógłby Mi zarzucić jakiś grzech? Skoro więc mówię prawdę, dlaczego Mi nie wierzycie? **47 Kto należy do Boga, słucha Jego słów. Wy zaś ich nie słuchacie, bo nie jesteście Jego dziećmi.**

Po wtóre - w Ewangelii Św. Mateusza, Mt 7, 15-20 powiedział, żeby za kryterium rozpoznające to co od ZŁEGO pochodzi, przyjmować „owoce” ich postępowania, nie deklaracje, nie zapewnienia, ale fakty.

15 Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. **16 Poznacie ich po ich owocach.** Czy zbiera się winogrona z ciernia, albo z ostu figi? **17** Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. **18 Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców.** **19** Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. **20** A więc: poznacie ich po ich owocach.

Faryzeusze, na usługach ZŁA, posunęli się do tego, iż **zarzucili Panu Jezusowi służenie szatanowi.**

**Pan Jezus obnarzył z łatwością ich pokrętną logikę myślenia.**

Zdarzyło się to podczas uzdrowienia opętanego: **Mt 12, 24-26.**

Kiedy ludzie zaczęli się zastanawiać w związku z tym, czy nie jest On Mesjaszem, bo przecież jest synem Dawida, faryzeusze powiedzieli: *On tylko przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy.* Na co Jezus tłumaczy, że takie twierdzenie jest pozbawione sensu, bo *Jeśli szatan wyrzuca szatana, to sam ze sobą jest skłócony, jakże się więc ostoi jego królestwo?*

**Znamy już od 2 tysięcy lat, podpowiedzi i drogowskazy Pana Jezusa,** a jednak ZŁO wciąż panoszy się na świecie. Ukrywa się sprytnie, pod na pozór niewinnymi słowami, rzeczami, działaniami. Są to jednak tylko pozory, a de facto ZŁO - czyli KŁAMSTWO i FAŁSZ niesie za sobą śmierć, zniszczenie i upadek moralny społeczeństw.

**Świat stanął już dziś na granicy swego: być albo nie być.**

Jedynym skutecznym i sprawiedliwym rozwiązaniem, byłoby powołanie światowego trybunału w rodzaju NOWEJ NORYNBERGI.

Ponieważ Żydzi podnoszą coraz to nowe zarzuty, że we wszystkich prawie krajach świata, mamy do czynienia z antysemityzmem w nich wymierzonym, najwyższy już czas zwołać ogólnoswiatową MEGA DEBATĘ-TRYBUNAŁ, gdzie każdy z krajów - „oszczerców” podda pod osąd światowy wszystkie rzekome grzechy Żydów, jakich dopuścili się oni rzekomo wobec każdego konkretnego narodu. Konkretnie nazwiska i konkretne liczby.

Tylko w Europie i Rosji Żydzi byli wypędzani 47 razy w ciągu ostatniego tysiąclecia.

Europejska Agencja ds. Praw Podstawowych doliczyła się, iż w latach 2006-2016 miało miejsce **1446 incydentów antysemickich w Niemczech**, 1308 w Wielkiej Brytanii, 477 w Austrii, 428 w Holandii, 355 we Francji, 277 w Szwecji i **101 w Polsce.**

**Ponieważ Polska jako największy żydowski obrońca Izraela, spośród wszystkich europejskich krajów, została wytypowana przez państwo Izrael do totalnego ograbienia jej na 300 bilionów dolarów, Polska - dzięki której tak naprawdę powstało państwo Izrael, Polska - która ocaliła najwięcej Żydów w czasie II wojny światowej, tak więc Polska jako pierwsza, ma niekwestionowane prawo przedstawić światu swój rachunek krzywd doznanych od Żydów.**

Wszystkie kraje powinny mieć to samo prawo zgłoszenia swoich krzywd.

W alfabetycznej kolejności, bądź w drodze losowania kolejności.

Nie ma innego sposobu by ten proceder antypolonizmów i wszystkich innych anty ... narodowych oskarżeń ze strony Żydów, trwający od wieków podsumować i poddać światowemu osądowi.

Międzynarodowe gremium winno wydać werdykt w kwestii czy są to zarzuty zasadne, czy też nie.

Powinny zostać skonstruowane w przestrzeni informacyjno-medialnej ogólnodostępne listy, na które można byłoby zgłaszać bardzo konkretne i udokumentowane zarzuty wobec żydów (kto, kiedy i co):

<https://ussus.wordpress.com/2013/04/06/zydzy-wypedzani-47-razy-w-ciagu-1000-lat-dlaczego/>

Jolanta Mielnik – 6 Marzec 2018